



ROK XLVIII

Nr 9 (14468)

Wydanie I,

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW

Sobota, niedziela
11, 12 I 1992

Cena 1500 zł

Gorączka wokół HTS

Premier obiecał - dyrektor departamentu dokumentu jeszcze nie widział
• Wiceminister Nowak: likwidacja niemożliwa • Posłowie UD:
• Szukano hutników • Radnych poinformowano • Ekspertci pracują

(Inf. wł.). W dalszym ciągu brak jasnej odpowiedzi na pytanie o przyszłość Huty im. Sendzimira. Nie ma jak dotychczas gwarancji rządowych na realizację kontraktu wdrożenia technologii Ciągłego Odlewania Stali, nie ma także decyzji o zawieszeniu spłaty zadłużenia w wys. 230 mld zł do budżetu przez nowohucki kombinat. Janusz Woźniak, dyrektor departamentu polityki przemysłowej w Ministerstwie Przemysłu i Handlu powiedział nam wczoraj, iż w dalszym ciągu brane są pod uwagę cztery warianty strategii rozwoju HTS. Przysłał wprawdzie, iż słyszał o gwarancjach udzielonych przez premiera Olszewskiego głoszącym hutnikom o utrzymaniu części surowcowej w HTS, lecz do tej pory nie widział i po przedstawieniu przez kanadyjską firmę konsultingową raportu o stanie hutnictwa w Polsce wybrana zostanie koncepcja ekonomicznie najbardziej korzystna. Z pytaniem o strategię rozwoju HTS zwróciliśmy się także do wiceministra Edwarda Nowaka.

od dwóch dni pełniące funkcję podsekretarza stanu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

— Ta sprawa nie leży akurat w moich kompetencjach, ale na pewno Huta Sendzimira może liczyć na moją życzliwość — powiedział. — Przeprowadzałem w tym zakładzie kilkanaście lat i dobrze znam jego problemy. Znam argumenty przeciwników istnienia części surowcowej kombinatu i sam również jestem zwolennikiem czystego powietrza, czystych jezior etc., ale trzeba mieć świadomość, że lik-

widacja huty nie jest dziś możliwa. Nie można tego dokonać natychmiast. Sądzę, że część surowcowa w hucie pozostanie. Problem jest tylko w wielkości produkcji, która na pewno będzie musiała być ograniczona do ok. 2 mln ton rocznie. Potrzeba nam odwagi na podjęcie tej decyzji politycznej. Konieczne będą także rozmowy z załogą i uświadomienie jej, że przesunięcie do innych działów gospodarki kilku tysięcy osób są niezbędne. Ale nie jest to tylko problem. (Dokończenie na str. 2)

Rosja i Ukraina przedzielone celnym kordonem

Wojna zamiast rynku

Od 10 stycznia wchodzi w życie zakaz wywozu poza granice Federacji Rosyjskiej żywności i najbardziej deficytowych towarów powszechnego użytku. Ukraina wprowadza z kolei do obiegu od 10 stycznia talony wielorazowego użytku, będące w istocie własną walutą. Rząd ukraiński nie ukrywa, że wprowadzenie namiastki własnych pieniędzy jest reakcją na liberalizację cen w Rosji, a ostatecznym celem akcji jest wyparcie rubla z ukraińskiego rynku.

Działanie rządów Rosji i Ukrainy oznaczają nie tyle wejście obu państw w fazę stosunków rynkowych, ile na drogę wojny gospodarczej.

W ciągu tygodnia mają być utworzone na granicach Federacji Rosyjskiej, w portach i na dworcach stałe punkty kontroli, czyli po prostu posterunki celne, nadzorujące przepływ towarów.

Ukraina odmówiła przekazania do Rosji tysięcy tony rakiet nuklearnych oraz jądrowych

poisków artyleryjskich — poinformował wczoraj brytyjski tygodnik „The European”.

Przedstawiciele Ukrainy mieli oświadczyć władzom rosyjskim, że transportowanie tego typu ładunku pojazdami lądowymi jest zbyt niebezpieczne. Tygodnik pisał, że może to wywołać obawy Zachodu, iż Ukraina ma ukryte

Kropiwnicki daje szansę Celińskiemu Minister broni podwyżek

(TELEFONEM Z WARSZAWY). Nie ma mowy o wycofaniu się rządu z podwyżek cen energii, gazu i nośników ciepła — powiedział w piątek na spotkaniu z dziennikarzami minister pracy i polityki społecznej Jerzy Kropiwnicki, który przytoczył znaną już argumentację. Podwyżki tych cen stanowią integralną część przewidywanego budżetowego odziedziczonego po poprzednim rządzie. Budżet jest oparty na zawieszeniu wielu wydatków i zmianach czegośkolwiek spowoduje jego rozsypanie się. Rząd musi mieć 3 miesiące na zorientowanie się jaki jest stan gospodarki i dopiero wówczas stwo-

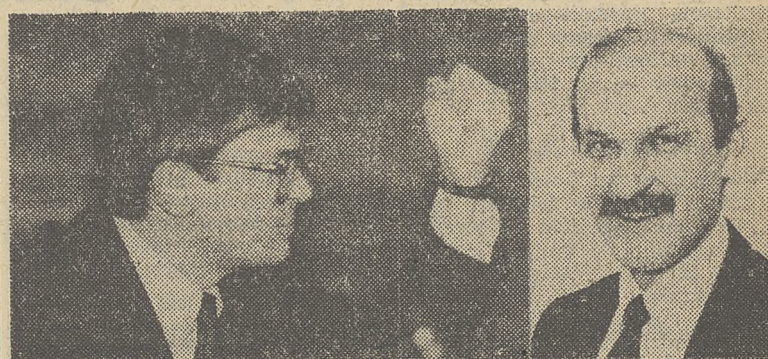
rzy program dłuższy niż na 9 miesięcy.

Propozycję przewodniczącego „Solidarności” Krzaklewskiego zastąpienia podwyżek tych cen podatkiem, głównym ministrem jest gotów przedyskutować, ale musi ona zostać zgłoszona oficjalnie. Nie sądzę jednak — po-

wiedział min. Kropiwnicki — aby to nastąpiło.

Minister powiedział, nawiązując do żądania odwołania go przez związek zawodowy „Kadra”, że „Gazeta Wyborcza” napisała nieprawdę; w Gdańsku powiedziałem, że w cywilizowa-

(Dokończenie na str. 2)



Stosunki polsko-litewskie

Pół roku emocji

Litewski minister spraw zagranicznych Algirdas Saudargas, poproszony o ocenę dotychczasowych stosunków polsko-litewskich oraz ich perspektywę w związku ze zbliżającą się wizytą

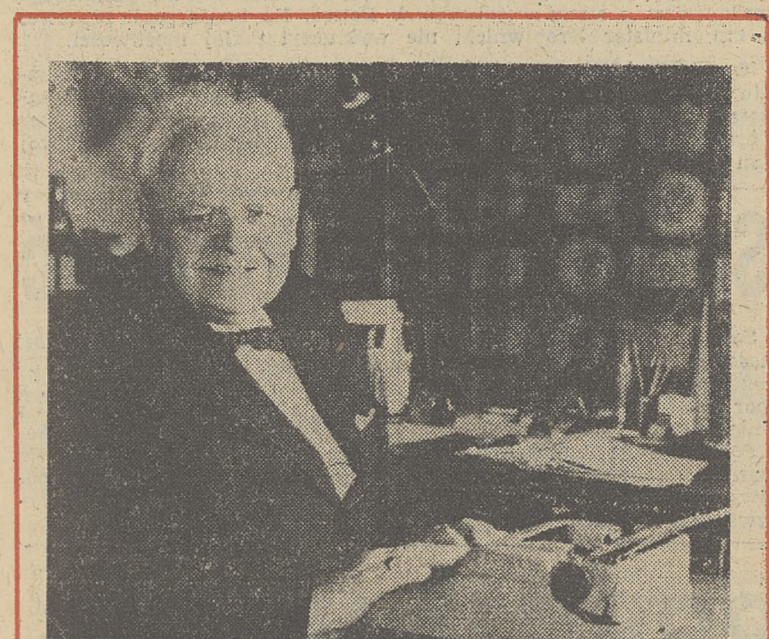
ministra Krzysztofa Skubiszewskiego na Litwie, powiedział:

— Cały czas stosunki polsko-litewskie traktowałem jako normalne. Te dyskusje, które trwały przez ostatnie pół roku, były — moim zdaniem — chyba trochę wywołane przez emocje. Ale to chyba też jest normalne, bowiem czasy są dosyć ciężkie, przeobrażenia zachodzące zarówno w Europie środkowej i wschodniej jak i w byłym ZSRR są tak radykalne, że emocji należało się spodziewać.

Wraz z wizytą ministra Skubiszewskiego przechodzimy ze sfery emocji do sfery normalnej pracy. Na stosunki polsko-litewskie patrzę ze spokojnym optymizmem, bo widzę, że rozsądek zwycięża i istnieją dobre perspektywy.

Oszczędna kancelaria

Prezydent Lech Wałęsa ograniczył, planowany wcześniej na 58 mld zł, budżet swojej Kancelarii na 1992 r. do 50 mld zł. „Dokładnie, w skali roku oznacza to zmniejszenie wydatków Kancelarii o 8 mld 316 mln zł, natomiast w skali kwartału o 2 mld zł. Pracowników Kancelarii zamiast 250 będzie 200” — poinformował p.o. szefa Kancelarii Prezydenta Janusz Zieliński podczas obrad sejmowej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych.



Wczoraj minęła setna rocznica urodzin Melchiora Wańkowicza. Na str. 6 publikujemy „Wady myślenia”, jeden z rozdziałów słynnego eseju „Kundlizm”.

Sen o wielkiej Albanii

Obserwatorzy europejscy w Jugosławii wznowili wczoraj w południe misję pokojową, przerwaną po zestrzeleniu w Chorwacji śmigłowca z pięcioma obserwatorami na pokładzie. Poinformował o tym w Zagrzebiu rzecznik misji EWG Joao da Silva. Powiedział, że działalność misji została wznowiona dzięki gwarancjom ze strony armii i sił chorwackich. Na razie operacje obserwatorów ograniczą się do działań lądowych, śmigłowce EWG pozostają w bazach.

Armia federalna po raz pierwszy od tygodnia naruszyła „poważnie” rozejm, ostrzeliwując wczoraj rano z moździerzy pozycje chorwackie w okolicach Gospicia na zachodzie republiki — podało radio chorwackie.

Stan bezrobocia

Na koniec grudnia ub. r. zarejestrowanych było 2.155.600 bezrobotnych, czyli o 47.300 osób (tj. o 2,2 proc.) więcej niż w listopadzie ub. r. Stopa bezrobocia wynosiła zatem 11,4 proc. Wśród zarejestrowanych co 5 osoba nie miała prawa do zasiłku (ta grupa stanowiła 21 proc.) — informuje GUS.

Liczba miejsc pracy zgłoszonych przez zakłady — 29.100, była o 6200 mniejsza od oferty listopadowej. W ostatnim miesiącu ub. r. pracę podjęło 42.300 osób, czyli o 15 proc. mniej niż miesiąc wcześniej.

W sobotę i niedzielę Albańczycy mieszkający w Macedonii wezmą udział w referendum na temat autonomii politycznej i terytorialnej. Zdaniem władz w Skopje mogłoby to być pierwszy krok w kierunku utworzenia „Wielkiej Albanii”, która obejmowałaby dzisiejszą Albanię, zachodnią część jugosłowiańskiej Macedonii, znaczną część okręgu autonomicznego Kosowo, jak też

część Czarnogóry. Gdyby rzeczywiście doszło do powstania takiej Wielkiej Albanii, to liczyłaby ona 7 mln mieszkańców.

Serbia — największa i najsilniejsza z republik jugosłowiańskich — wyciąga rękę po północną część Macedonii, gdzie według twierdzeń Belgradu żyje 300 tys. Serbów. Władze w Skopje uważają natomiast, że Serbów jest tam tylko 40 tys.

Stasi „ojcem chrzestnym” SPD?

(Dla „Dziennika” z Bonn)

Udostępnienie akt Stasi obywatelom RFN stało się źródłem niezwykłych i nieoczekiwanych odkryć, od których ludziom, a zwłaszcza ofiarom stają się włosy na głowie. Jak powiedziała dziennikarzowi kolońskiej gazety „Express” posłanka do Bundestagu z ramienia SDP Angelika Barbe, z jej akt personalnych wynika niebezpieczeństwo Stasi była czynnym współorganizatorem pierwszej partyjnej komórki socjaldemokratycznej na terenie NRD — SPD, wówczas jeszcze SDP.

W tym czasie NRD już dogorywała, ale oficerowie ministra Mielkego pracowali jakby nigdy nic. Jak mówi Angelika Barbe,

jedna zresztą ze współzałożycielek wschodnioniemieckiej partii socjaldemokratycznej, Stasi zamierzała najprawdopodobniej ją i jej wszystkich towarzyszy skompromitować.

Z akt oznaczonych kryptonimem „Histeria” dowiedziała się Angelika Barbe, że główny inicjator powstania SPD w dawnej NRD Ibrahim Bohne był regularnym agentem służby bezpieczeństwa, można więc podejrzewać, że partię tę założyła Stasi, zręcznym manipulując ludźmi.

Musimy — powiedziała Barbe — poprzez porównanie zawartości akt innych założycieli SPD ustalić, co w gruncie rzeczy w naszych działaniach było własne a co narzuciła Stasi.

Stasi prowadziła jeszcze wówczas nasłuch rozmów telefonicznych między wschodnio i zachodnioniemieckimi działaczami partii socjaldemokratycznej. Wszystko zostało starannie zaprotokołowane.

Szok i rozczarowanie Angeliki Barbe nie dadzą się opisać. Metody Stasi wzorowane na strategii carskiej Ochrony okazały się być znacznie bardziej cyniczne, niż ktokolwiek się spodziewał. Czyny z ofiar sprawców, wciągając je w brudną agenturalną robotę, bez ich wiedzy. Od chwili udostępnienia akt minęło 10 dni, a już setki ludzi czują się unurzane w błocie i dotknięte w najczulszym punkcie — w punkcie godności własnej.

MACIEJ RADWAN RYBIŃSKI

FIRMA „FELEK” Kraków, Rząska 158, tel./ fax 55-03-78

poleca następujący asortyment I

morszczuk: filety mrożone w kostkach, tusze, Shoter Pac; — płaty śledziowe marynowane; ryby wędzone; makrela, szprota, halibut oraz inny bogaty asortyment przetworów rybnych. Firma poleca również kurczaki świeże i mrożone oraz podroby — wątróbka, porcję rosółowe, udka, skrzydełka itp.

Dojazd w kierunku Zabierzowa, za autostradą pierwsza ulica w lewo. Serdecznie zapraszamy do hurtowni w Rząsce oraz sklepu firmowego przy Placu Nowym w Krakowie („okrągłak”).

Najniższe ceny w Polsce Południowej

Na marginesie DNIA

"BANKRUT 1991"

Czytelnicy katowickiego dwutygodnika „Tak” przyznali prof. Bronisławowi Geremkowi tytuł „Bankruta Roku 1991”. Drugie miejsce przypadło Lechowi Waleś, a trzecie Adamowi Michnikowi. Wielu czytelników wskazywało także m. in. na Zbigniewa Bujaka, Tadeusza Mazowieckiego, Leszka Millera, Mieczysława Rakowskiego, Stana Tyminskiego, Zofię Kuratowską, Kornelę Morawiecką. Zespół redakcyjny pogratulował panu profesorowi w słodko-kwaśnym tonie „z powodu zwycięstwa, zwłaszcza dlatego, że jest to jedyny sukces, który odniósł w ubiegłym roku”.

APEL GANGSTERA

Japoński gangster w liście skierowanym do prezydenta George'a Busha zagroził, że jeśli rząd amerykański nie nakłoni władz japońskich do obalenia ustaw zwalczających wymuszanie pieniędzy przez gangsterów, to japońscy „yakuzy” (gangsterzy) przestaną kupować amerykańskie samochody — a stanowią oni ponad 70 proc. kupujących te pojazdy. Jednym z celów wizyty Busha w Japonii była liberalizacja japońskiego handlu i zwiększenia dostępu amerykańskich towarów — w tym właśnie samochodów — na trudny rynek japoński.

PIES KOLABORANT

W miejscowości Luszczyca pod Połancem złodziejce wiały się w nocy do obejścia Andrzeja G., gdzie ukradli kury i króliki oraz psa, przed którym gospodarz ostrzegł jako „niezwykle groźnym i gryzącym bez pardonu”. Sąsiedzi głowią się, co takiego dali lub obiecali psu wianowycze, że przystał na kolaborację.

BAGNO GATT

Około 12 tysięcy farmerów zablokowało w czwartek szwajcarski parlament, protestując przeciwko propozycji ograniczenia dotacji dla rolnictwa w ramach Porozumienia Układu Ogólnego o Clach i Handlu (GATT). Policja użyła gazów łzawiących, aby uniemożliwić protestantom wstąpienie do budynku. Demonstranci, z których niektórzy przynieśli ze sobą trumny, oświadczyli, że plany ograniczenia dotacji dla rolnictwa, stanowiące jedno z założeń liberalizacji światowego handlu, pozbawiają ziemi tysiące szwajcarskich chłopów. Jeden z transparentów głosił, że „lepiej zginąć w chłopskiej wojnie, niż utonąć w bagnie GATT”.

Protestujemy

Zarząd Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” w obecności przewodniczących Komisji Zakładowych „S” podjął uchwałę: „Polska znajduje się w dramatycznym momencie swojej historii. Związek Solidarność nie może akceptować kolejnych podwyżek cen bez przedstawienia przez rząd rzetelnego i wiarygodnego programu wyjścia z zapaści gospodarczej. Niezbędne negocjacje z rządem muszą być prowadzone zgodnie z poszanowaniem ustawy o związkach zawodowych. Zwracamy się do Komisji Krajowej „S”, aby w ramach negocjacji zażądała jak najszybszego przedstawienia raportu o stanie państwa. W przypadku niepowodzenia rozmów, Region Małopolska jest zdecydowany do podjęcia wszelkich działań statutowych w obronie interesów pracowników. Zarząd Regionu Małopolska NSZZ „S” zwraca się do wszystkich członków Związku o zdyscyplinowany i godny udział w strajku ostrzegawczym w dniu 13 stycznia 1992 r.”.

Notowania walutowe

Kursy podstawowych walut w NBP na 13.01.92. w zł (skup — sprzedaż).

Δ frank francuski — 2059—2143
Δ marka niemiecka — 7028—7314
Δ dolar USA — 10984—11432
Δ frank szwajcar. — 7886—8208
Δ funt brytyjski — 19964—20778

Redaktor wydania:

MARIAN NOWY

Redaktor depešowy:

MACIEJ SABATOWICZ

Redaktor techniczny:

KAZIMIERZ FRONT

Kierownik korekty:

ZOFIA MRZEWIŃSKA

Podwyżki po podwyżkach

(Inf. wł.) W ciągu ostatnich dni podwyższono opłaty za energię, gaz, ciepłą wodę. Zmieniono także taryfy opłat celnych i stawki podatku obrotowego.

Wiadomo już, że na pewno w najbliższych dniach wzrosną ceny pieczywa, średnio o 10 proc. Podobnie o około 10 proc. wzrosną ceny nabiału. Z kalkulacji przeprowadzonej w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Nowej Hucie wynika, że mleko z 2-proc. zawartością tłuszczu podrożeje o 400 zł, twaróg chudy o 1000 zł, zaś popularna śmietana 12-proc. będzie kosztować 2 tys. zł więcej. Tylko ceny masła najprawdopodobniej nie ulegną zmianie. Inaczej będą wyglądały ceny nabiału w Tarnowie. Co prawda nie zrobiono tam jeszcze szczegółowych kalkulacji, ale z informacji uzyskanych w Tarnowskiej Spółdzielni Mleczarskiej wynika, że ceny nabiału mogą wzrosnąć nawet o 30 proc.

W Nowym Sączu nie zmienili się ceny na wyroby mięsne i wędliny. Skoki cen, w tym wypadku, uzależnione są w głównej mierze od skupu. Wprawdzie od października zeszłego roku

podskoczyły z 16.500 zł na 18.600 zł, to jednak rynek, popyt i bardzo silna konkurencja na sądeckim rynku dość skutecznie chroni konsumenta. Schab kosztuje 40—42 tys. zł, wędliny od 23.000 do 70.000 w zależności od gatunku.

Na niezmiennym poziomie pozostały ceny ryb. Nowa dostawa mintaja jest po 20.000 zł, tak jak przed podwyżkami. Inne gatunki, także po starych cenach. Rynek jarzynowo-warzywny nie zareagował jeszcze podwyżkami. Jąbłko kosztuje dalej 4600 zł, cebula 2200, ziemniaki 1900 zł.

Z rekonesansu przeprowadzonego w krakowskich hurtowniach spożywczych wynika, że dysponują one jeszcze znacznymi zapasami towarów. Dopóki nie zostanie on sprzedany, ceny w zasadzie nie powinny ulegać zmianom. Wszystko bowiem zależy od producentów, którzy jeszcze nie zdążyli przeprowadzić nowej kalkulacji. Z pierwszych sygnałów wynika, że ceny artykułów żywnościowych wzrosną średnio o 10 do 15 proc.

Ceny artykułów przemysłowych prawdopodobnie nie uleg-

na drastycznym podwyżkom. Handlowcy dysponują jeszcze dużymi zapasami takich towarów, które w warunkach generalnego ubożenia społeczeństwa i tak nie znajdują zbyt wielu nabywców. Jak powiedziała wiceprezes Handlowej Spółdzielni „Jubilat” Krystyna Kaczanowska, duże podwyżki cen mogą spowodować kompletny zastój w handlu artykułami przemysłowymi.

Telewizory, radia, odtwarzacze pozostały w nowosądeckich sklepach na niezmiennym poziomie. Natomiast już po nowych cenach są meble. Wzrost, przeciętnie wynosi ok. 10 proc. Średnio licząc, 400 do 600 tys. zł więcej trzeba zapłacić za popularny segment. Jak długo utrzyma się taka sytuacja, trudno przewidzieć.

Do przewidywanych podwyżek przyczyni się również podniesienie cła i taryf podatku obrotowego na niektóre importowane towary. Już wiadomo, że na skutek tych zmian sprzęt komputerowy, sprowadzany za granicę podrożeje średnio o 15 do 20 proc.

(szym, jac)

Gorączka wokół HTS

(Dokończenie ze str. 1) lem samej huty. Konieczne będą na pewno wspólne działania w tym zakresie zarówno miasta jak i rządu. Jest także problem zagospodarowania majątku kombinatu. Program przekształcenia huty to program na 10—15 lat i będzie kosztował ok. 10 bln zł. Dlatego do tego problemu trzeba podchodzić racjonalnie. (ek)

(Inf. wł.) W Hucie Sendzimira zespół ekspertów rozpoczął opracowywanie szczegółowego programu naprawczego, którego założenia w ub. tygodniu zaakceptował premier Olszewski. Dokumentów w ciągu 2 miesięcy musi być przedstawiony ministrowi przemysłu i handlu. Z założeniami programowymi zostali zapoznani przedstawiciele związków zawodowych. W spotkaniu, na które zapraszał dyr. Jerzy Knapik, nie wzięli jednak udziału przedstawiciele „Solidarności-80”, organizatorzy zawieszonych przed kilkoma dniami głódówek. W związku z tym w hucie pojawiły się różne spekulacje, pogłoski...

— Nie uczestniczyliśmy w tym spotkaniu, bo dopiero dochodzimy do siebie po trwającej 15 dni głódówce. Wczoraj opuściliśmy 8 kolegow, jeden jeszcze się tam znajduje — powiedział nam wczoraj Mieczysław Kucharski — przewodniczący „S-80”. — Wszelkie plotki na ten temat są nieuzasadnione. Mamy zaufanie do dyr. Knapika i dajemy mu wolną rękę. Mamy świadomość, że głównym naszym przeciwnikiem w walce o hutę jest Ministerstwo Przemysłu. Utrzymujemy w dalszym ciągu Komitet Strajkowy na wydziale Walczonni Blach Zimnych i Stalowni Konwertorowej, po to by przypilnować realizacji naszych postulatów.

Wiadomość o nominacji Ed-

warda Nowaka na stanowisko wiceministra przemysłu, związkowcy z „S-80” przyjęli z zadowoleniem. Jak nas poinformował M. Kucharski, młodszy brat nowego wiceministra, Andrzej Nowak także uczestniczył w głódówce. (ek)

(Inf. wł.) Dwa dni temu krakowscy parlamentarzyści, posłowie Tadeusz Syryjczyk, Jan Rokita oraz Stanisław Handzlik złożyli na ręce kierownika Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Andrzeja Lipko, memoriał prezentujący stanowisko Unii Demokratycznej w sprawie przyszłości Huty im. Sendzimira. Domagają się w nim m. in. aby rząd nie ulegał naciskom nie gwarantującym zabezpieczenia ekologicznego i efektywności ekonomicznej.

— W Hucie Sendzimira od wielu miesięcy panuje kryzys — twierdzą posłowie UD. — Jego najważniejsze przyczyny to brak stabilnego zarządu, brak wizji rozwoju huty akceptowanej przez społeczeństwo Krakowa i załogę huty oraz brak oceny rynkowej konkurencyjności przedsiębiorstwa. W tej sytuacji łatwo zrozumieć niepokój, rozczarowanie i desperację niepewnych swych przyszłości robotników HTS. Ich żądania są dowodem, że padli ofiarą oszustwa.

Zdaniem posłów Unii wdrożenie COS musi doprowadzić do redukcji zatrudnienia. — Wiarygodność szacunku inicjatorów projektu budowy linii COS podważa fakt, że w hutach zachodnich o podobnej wielkości produkcji zatrudnionych jest średnio 6 tys. pracowników, tymczasem u nas mówi się o ludzom, że za instalowanie COS spowoduje spadek zatrudnienia do 18 tys. — mówił podczas wczorajszej konferencji prasowej Krzysztof

Görlich, radny miasta Krakowa. Jego zdaniem, dokonanie modernizacji huty i utrzymanie części surowcowej stanie się przyczyną kolejnego nieszcześcia, gdyż huta nie będzie w stanie konkurować swymi wyrobami na światowych rynkach. (ek)

(Inf. wł.) Opracowany przez krakowski „Biprostal”, program restrukturyzacji Huty im. Tadeusza Sendzimira dyrektor HTS Jerzy Knapik określił wczoraj — składając informację Radzie Miasta Krakowa — jako optymalny, gwarantujący kombinatu przetrwanie.

Projekt „Biprostalu” — zachowując część surowcową huty — przewiduje zmniejszenie produkcji stali do 2,5 mln ton, redukcję liczby: baterii koksowniczych (z 7 do 1), ograniczenia produkcji aglomeratu i materiałów ogniotrwałych. Konieczna byłaby m. in. modernizacja jednej w kraju walcowni gorącej. Modernizacja HTS wymagałaby jednak wielkich nakładów — sięgających 5,5 bln złotych. Radni pytali czy realizacja opracowanego przez „Biprostal” programu nie powodowałaby zbyt wielkiej redukcji zatrudnienia. Usłyszeli, że zmniejsziliby się o 24 tys. osób do 18 tysięcy.

„Uważam — powiedział radny Stanisław Handzlik — że program ten powinien się poddać jakiegokolwiek rozsądnej analizie. Chciałbym zaproponować utworzenie „Paktu dla Huty”, którego celem byłoby udzielenie pomocy kombinatu i jego załodze”.

21 radnych wystosowało list otwarty do premiera, zwracając uwagę, iż obietnice i decyzje względem HTS winny uwzględnić stanowisko samorządu Krakowa — dwukrotnie już w tej sprawie wyrażone w uchwałach Rady Miasta. (mich)

Minister broni podwyżek

(Dokończenie ze str. 1) nym świecie rząd ma tylko dwie możliwości, albo złamać strajk siłą, albo ustąpić; powiedziałem też, że rząd, który reprezentuje nie użyje siły, a raczej podda się do dymisji.

Nie zyskują u mnie nic zarówno ci, którzy żądają natychmiastowego zwolnienia osób w kierownictwie resortu, jak i ci, którzy domagają się ich pozostawienia; wszyscy pracować będą do końca miesiąca — powiedział min. Kropiwnicki. Zmiany personalne w resorcie zakończą się do końca tygodnia — poinformował szef resortu i powtórzył, że nie ma zamiaru dopuścić do sytuacji, w której członek parlamentu, aktywnej opozycyjnej partii politycznej mógłby się wypowiadać w imieniu rządu. Sytuacja byłaby inna, gdyby Unia Demokratyczna weszła do rządu, na co wystarczą „jedno słowo Tadeusza Mazowieckiego skierowane do premiera Olszewskiego”. Osoby zwolnione ze stanowisk wiceministrów otrzymały propozycję pozostania w resorcie jako doradcy ministra Kropiwnickiego, bo nie są to stanowiska polityczne.

W dniach 14 i 15 stycznia minister Kropiwnicki weźmie udział w spotkaniu ministrów pracy OECD, na którym ma nadzieję przekonać Zachód, że nie są prawdziwie opinie jakoby brak pomocy zachodniej doprowadził Polskę do upadku i powrotu do władzy komunistów.

Pomoc jest jej potrzebna ze

względów humanitarnych, ale przede wszystkim dlatego — twierdził minister — że na Polskę patrzą inne kraje postkomunistyczne (mające większe trudności i odznaczające się większymi napięciami); powodzenie Polski pozwoli im wytrwać i przetrwać. Polsce należy się — uważa minister Kropiwnicki — coś w rodzaju planu Marszałka, czyli co najmniej taka pomoc, jaką od USA otrzymali ich przeciwnicy w II wojnie światowej.

Min. Kropiwnicki stwierdził też, że „ten rząd nie będzie wchodził do Europy na kolanach. Polska weszła do Rady Europy na gorszych warunkach niż inne kraje, np. Turcja i Jugosławia. Wynika to z niepotrzebnej pokory, nie musieliśmy się na takie warunki godzić”.

Zapytany, czy odda do sądu senatora Celińskiego — min. Kropiwnicki powiedział, że senator Celiński coraz lepiej już wie, że oświadcza nieprawdę. Ja się nie uchylam od publicznej analizy tego, co robiłem w marcu 1968 roku. Nie jestem z tego zbyt dumny, ale wspominam ten okres bez wstępu, bo poparłem strajkujących studentów (opowiadał, jak: goniony był przez bezpiekę i przesłakiwał przez kościelny plot; koło ZMS, którym kierował — wiceprzewodniczącym ZU był wcześniej — nie wydało żadnej, a więc i potępiającej opinii o obecnym poście Marku Borowskim; nie otrzymał posady w swojej uczelni, ani w

centralach handlu zagranicznego i zatrudnił się w UL dzięki życzliwości wielu ludzi, dzięki którym udało mi się uniknąć szczególnego represjonowania”).

Już nie muszę — powiedział minister — oddawać senatora Celińskiego do sądu, bo zmienia się ton jego oświadczeń i myślę, że za parę dni podejdzie do mnie i przeprosi.

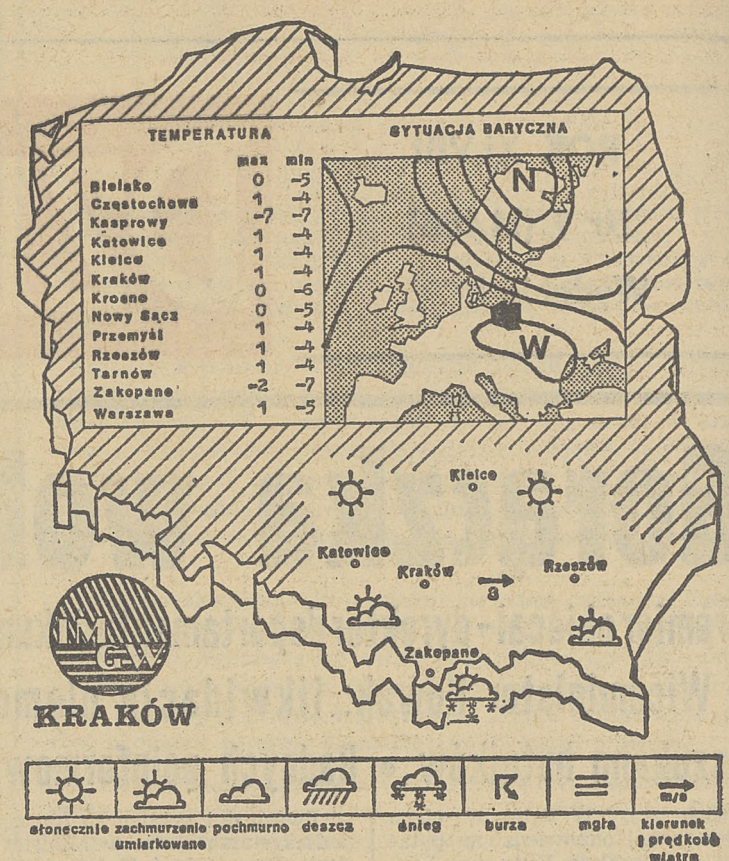
MACIEJ KUCZEWSKI

Rury opodatkowane

(Inf. wł.) W Tarnowie jeszcze o tym nie myśleli, że to w Nowym Sączu za 1990 r. uzyskali około 800 mln zł, co stanowiło 10 proc. zgromadzonego tam Funduszu Ochrony Środowiska. Jak się dowiadujemy również Wydział Ochrony Środowiska w Krakowie wprowadza powszechne opłaty za zanieczyszczenia emitowane do atmosfery przez pojazdy spalinalne.

Rury wydechowe samochodów zanieczyszczają powietrze tak samo jak fabryczne kominy. Skoro, w postaci opłat i kar zasilających FOS, placu przemysłu i energetyki, dlaczego ma nie płacić transport? Przepisy są tu jednoznaczne, jednak w Krakowie służby ekologiczne ścigały dotychczas pieniądze jedynie od największych przewoźników (MPK uiszczało za 1990 r. 244 mln zł ale pamiętajmy, że od tego cza-

PROGNOZA POGODY



Polska południowa znajduje się pod wpływem wyż. Krakowskie Biuro Prognoz IMGW przewiduje, że dziś będzie zachmurzenie małe, w nocy wzrastające do dużego, aż do wystąpienia opadów śniegu. Temperatura maksymalna w dzień od 0 do 2 st., minimalna w nocy od -2 do -3 st. W Tatrach ok. -5 st. przez całą dobę. Wiatr słaby i umiarkowany, zmienny, przechodzący w zachodni.

Prognoza orientacyjna na niedzielę: okresami opady śniegu lub deszczu ze śniegiem, temperatury bez większych zmian. Od 12 do 16 bm. zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z opadami śniegu. Temperatura maksymalna od 2 do -3 st., a minimalna od -2 do -3 z możliwością niższej. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny, przeważnie północno-zachodni.

Cisnienie atmosferyczne w Krakowie na wysokości lotniska w Balicach z 10 bm., godz. 14: 745,6 mm, tj. 994,1 hPa, wzrost ciśnienia.

Słońce weszło dziś w Krakowie o godz. 7.35, a zajdzie o 16.00. Dzień jest już dłuższy o 20 minut i ma 8 godzin 25 minut. (k)

UWAGA KIEROWCY I PRZECHODNIE! Widzialność rano lokalnie ograniczona, w rejonach podgórskich drogi miejscami śliskie, na pozostałym obszarze poprawa warunków drogowych. Sytuacja biometeorologiczna: zmienna z tendencją do stopniowej poprawy samopoczucia.

Wczoraj w kraju i na świecie

● **ZAKOŃCZYŁ SIĘ STRAJK NAUCZYCIELI.** Odbił się jednolity strajk nauczycieli w ponad 200 szkołach woj. śląskiego. Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami większość uczniów nie przyszła na lekcje, a ci, którzy pojawili się w szkołach mieli zapewnioną opiekę.

● **CO BĘDZIE Z GAMSACHURDIA?** Armenia w żaden sposób nie może być rozpatrywana jako miejsce azylu politycznego dla Związku Gamsachurdi — powiedział przewodniczący komisji parlamentu Armenii ds. samorządności Chosrow Arutjunian w wywiadzie opublikowanym przez dziennik „Trud”.

● **GDĄSKA CPN OBNIŻA CENĘ.** Gdańska Centrala Produktów Naftowych zapowiedziała, że od niedzieli 12 bm. obniża w swoich stacjach cenę etyliny 98 — z 5400 zł do 5200 zł.

● **WIECEJ GŁODUJĄCYCH.** Do 11 osób wzrosła 10 bm. liczba uczestników protestu głodowego w Łodzi.

● **ŻĄDANIA DYMISJI MINISTRA.** Rada Sekcji Krajowej Hutnictwa NSZZ „Solidarność” zażądała 10 bm., w piśmie skierowanym do premiera Jana Olszewskiego, natychmiastowej dymisji ministra pracy i polityki społecznej Jerzego Kropiwnickiego. Hutnicy uważają za niedopuszczalne groźenie społeczeństwa alternatywą ponownego wprowadzenia stanu wojennego w Polsce. Na konferencji prasowej 8 bm. minister Kropiwnicki nie wykluczył takiej możliwości.

● **SPOTKANIE OPŁATKOWE PRYMASA.** W uroczystym spotkaniu opłatkowym kardynała Józefa Glempa, prymasa Polski z kombatantami udział wzięli 10 bm. m. in. marszałek Sejmu Wiesław Chrzanowski, premier Jan Olszewski i minister obrony narodowej Jan Parys.

Senator chce kończyć

Senator Andrzej Celiński wyśtosował 10 bm. oświadczenie kończące — jego zdaniem — spór z ministrem Jerzym Kropiwnickim.

Podkreślił, że środowisko polityczne, z którym jest związany, zawsze sprzeciwiało się rozgrzewaniu ludzkich życiorysów.

„W życiu publicznym ważne jest bowiem to, co człowiek wnosi do wspólnego społecznego garnka, a nie to, z jakich pozycji albo — z jaką historią swojego życia”. Senator dodał, że cały spór staje się coraz bardziej obrzydliwy i ponieważ on go zaczął, to temu wypadła go zakończyć. (PAP)

Kim jest człowiek, który po osiemnastu miesiącach sprawowania władzy jako legalnie wybrany prezydent smutno został do ucieczki z własnego kraju? Do czasu pamiętnych krwawych wydarzeń w Tbilisi w kwietniu 1989 r. mało komu był znany Zwiad Gamsachurdia. Dopiero później zaczęto określać go „znany obrońcą ludzkich praw i dysydentów”. W rzeczywistości kartki z jego życiorysu nie są wcale tak piękne i czyste, jak chcieliby je widzieć biografowie późniejszego prezydenta i on sam.

Nieoczekiwana, bliskawicząca kariera Zwiada Gamsachurdii wytłumaczalna jest tylko faktem, że w mistrzowski sposób potrafił zagrać na nacjonalistycznym instrumentie pod antykomunistyczną melodię. Gamsachurdia objawił się Gruzinom jako mityczny obrońca praw, obrońca gruzińskiego honoru. Imponował niczym Mesjasz — zbawca narodu, jako bojownik o zachowanie jego etnicznej czystości. W czerwcu 1991 r. podczas prezydenckich wyborów Gamsachurdia otrzymał w stolicy Gruzji 90 proc. głosów! Jednakże już we wrześniu tego samego roku okazało się, że w Tbilisi nie można było znaleźć kilku tysięcy ludzi gotowych bronić prezydenta przed coraz większą krytyką przeciwników. W styczniu br. garstka zwolenników prezydenta w stolicy stopniała do tysiąca, dwóch.

Gamsachurdia zawsze dążył do władzy, a zdobywszy ją rzucił maskę i odsłonił swe prawdziwe oblicze — powiedział jego najbliższy do niedawna przyjaciel, a następnie czołowy przeciwnik, były premier Tengiz Sigua.

W przeciwieństwie do znanych radzieckich i gruzińskich dysydentów, Gamsachurdia nie przebywał latami w więzieniach, łagrach czy, tak jak Sacharow, na przymusowej zsyłce. Gdy w 1957 r. wykryto nielegalną nacjonalistyczną organizację szkolną „Gor-gasiani”, którą założył syn znanej klasyki gruzińskiej literatury, profesora akademii Konstantina Gamsachurdii, oskarżony z najcięższego wówczas paragrafu — za antyradziecką działalność — Zwiad nie trafił do

ja sobie sprawę zarówno z dążeń narodu, jak i z tego, że mogą utrzymać się jedynie na gruncie narodowego egoizmu.

W licznych wywiadach prasowych i wypowiedziach publicznych, jeszcze przed objęciem przez niego najwyższego urzędu w państwie, można było odnaleźć przeciwstawne sobie poglądy. Raz mówił np. o konieczności swobody i demokracji, by za chwilę głośno grzmieć o rozprawie z przeciwnikami politycznymi. Innym razem głosił pogląd Gruzja

przykład. I września ub. r. delegacja rządu Gruzji winna była wyjechać do USA. Były zaplanowane spotkania na bardzo wysokim szczeblu — z wiceprezydentem, sekretarzem stanu, przemysłowcami. I nagle ja, premier, dowiaduję się z republikańskiej prasy, że rząd zwrócił się do amerykańskiego narodu z oficjalnym pismem o takiej mniej więcej treści: „Naród amerykański jest cudowny, demokratyczny, ale żył i niegodny tego narodu jest prezydent. Oficjalne blanki-

nych i pochodzila z nie całkiem legalnych źródeł zarobku. Dziś posiadacz tych pieniędzy wywieźli je do innych republik i tam zainwestowali. Obecnie, nawet przy ogłoszeniu pełnej swobody dla prywatnego sektora, jego rozwój będzie znacznie trudniejszy, gdyż nie ma już kapitałów.

— Cel takiej polityki jest jasny: surowa scentralizowana ekonomia jest doskonałą bazą autorytarnego reżimu. Powiem wprost — mówi Tengiz Sigua —

dome jest, że rozkaz rozgonienia demonstrujących przy pomocy wszelkich dostępnych środków wydał właśnie on.

Wszystkie dalsze kroki nowych władz na czele z prezydentem — od skierowania ścigających z prowincji tłumów, którym wydawano wodkę i cukier za udział w rozgonieniu pikietujących przed gmachem parlamentu ludzi, do politycznych aresztów i krwawej nocy z 4 na 5 października — to samobójcze błędy prezydenta, który wypowiedział formalną wojnę opozycji.

W swojej walce o władzę, a dokładniej o wprowadzenie dyktatury i jej umocnienie, Gamsachurdia spowodował głęboki sprzeciw inteligencji, która odezła się od niego, wzburzył społeczeństwo. Utracił zaufanie niemal wszystkich warstw społecznych i dlatego oparcia szukał na prowincji.

Realizując swą politykę narodowościową spowodował zbrojne zamieszki w Osetii, dążył do poróżnienia wsi z miastem. Przez cały czas sprawowania władzy groził rozgonieniem parlamentu. Twierdził, że gruzińska milicja nie zdaje egzaminu, a z trybuny parlamentu przeciwstawił się reformie KGB.

Całe działanie Gamsachurdii zmierzano do tego, aby umocnić wszelkimi środkami autorytarną władzę. Chciał doprowadzić do tego, aby u ludzi odczyt znowu syndrom strachu, podobny temu, który żył w nich od 70 lat. Jeśli naród nie otrzaskał się z jego uroku, gdyby nie opozycja i ekonomiczna katastrofa, którą rząd prezydenta pogłębił — w ciągu roku mielibyśmy w Gruzji typowy faszystowski reżim — powiedział Tengiz Sigua.

Niech będzie nawet faszystowska, ale niezależna Gruzja — powiedział na ostatniej sesji parlamentu jeden z najbliższych współpracowników prezydenta, Akaki Asatiani.

Kim jest więc Zwiad Gamsachurdia: fanatykiem czy politycznym graczem?

Leszek Wyrwicz

Wygnyany prezydent

represji w stosunku do radzieckich dysydentów, Gamsachurdia wraz ze swym przyjacielem Merabem Kostawą zakładają „Hel-sińską grupę Gruzja”. To już prawdziwie podziemna organizacja dysponująca drukarnią i wydająca kilka nielegalnych czasopism. W 1977 r., po rozbiciu tej organizacji, Kostawa odsiaduje 10 lat obozu o zastrzyżonym rygorze. Gamsachurdia z niewiadomych nikomu przyczyn zostaje po roku ułaskawiony i wypuszczony na wolność. I znowu orzy-padek? Mówiono, że ułaskawienie uzyskał za publiczne pokajanie się w gruzińskiej telewizji. Ale sceptycy śmiały wątpić, czy był to w istocie jedyny powód jego zwolnienia z aresztu.

Gamsachurdia, jak większość nowej inteligencji Gruzji, wyrastał w atmosferze nacjonalizmu. Historycznie tak się bowiem składało, że gruziński naród miał swą niezależną państwowość tylko przez niezwykle krótkie okresy istnienia. Wszystkie więc kolejne reżimy, podobnie jak i obecny, doskonale zda-

ty tylko dla Gruzinów — by za chwilę stwierdzić, że trzeba podziękować naszym braciom i siostrom nie-Gruzinom, a żyjącym z nami, za to, że nie opuścili nas w naszej walce. Całą serię jego sentencji o wrogach narodu, agentach Kremla, imperialistycznych siłach chcących wykupić Gruzję można by było uważać za humorystyczną, gdyby nie to, że kierowane były do określonych słuchaczy i w określonym celu. Gamsachurdia wiedział, do kogo i co mówić. Wiedział co robi i w swoich rachunkach nie popełnił błędów. „Problem narodowy” doprowadził go do władzy. Kto jednak wie, czy gdyby nie fałszywe i pospieszne kroki, jakie uczynił, świat za kilka lat nie miałby jeszcze jednego faszystowskiego dyktatora?

— W czasie pracy z Gamsachurdia — powiedział Tengiz Sigua — nabrałem pewności, że reżyderia celowo prowadzi Gruzję do międzynarodowej izolacji i usiłuje stworzyć państwo zamknięte typu Albanii, aby samodzielnie sprawować władzę. Przytoczę tylko jeden, za to wymowny

ty po prostu wykradziono z mego biura. Przypomnę także jeszcze, że rozgonienie przy pomocy wojska i milicji mitingu 2 września miało miejsce w czasie, gdy w Tbilisi znajdowała się delegacja kongresmenów i senatorów USA. Jeśli Gamsachurdia rzeczywiście pragnąłby nawiązania współpracy z Zachodem, nigdy by w taki dzień nie uczynił podobnego kroku...

Przeciwnicy Gamsachurdii nie bez racji zarzucają mu, że przez okres krótkiego sprawowania władzy osiągnął to, czego chciał: nie tylko nie ostatecznie, ale wręcz umocnił centralno-ekonomiczne struktury. Hamował przeprowadzenie reformy w rolnictwie, gdzie do tej pory dominują sowchozy i kolchozy, choć chłopom obliczowano ziemię. Przeszkadzał w tworzeniu prywatnego sektora, tworzeniu gield. Woluntarystyczne mieszanie się w sprawy ekonomiczne doprowadziło m. in. do tego, że poważna ilość pieniędzy „wypłynęła” poza granice Gruzji. Trzeba tu pamiętać o tym, że w Gruzji znaczna część środków znajdowała się w rękach prywat-

Gamsachurdia dokonał cichego państwowego przewrotu. W jego otoczeniu znaleźli się ludzie skorumpowani, z nieciekawą przeszłością, spośród których wielu w przeszłości związanych było z KGB...

Wydarzenia 19 sierpnia w Gruzji rzucają nowe światło na jego osobę. Dysydent, który wcześniej z blagiego nawet powodu wzywał społeczeństwo na wiecie, do strajku, w ten decydujący dzień apeluje do społeczeństwa o zachowanie pełnego spokoju, a więc tym samym realizuje polecenia moskiewskich puczystów, podejmując decyzję o rozformowaniu Gwardii Narodowej. Fakt ten można uważać za pierwszy poważny polityczny błąd prezydenta — jeśli oczywiście był to błąd. Drugi — to decyzja z 2 września, kiedy to pierwszy demokratyczna droga wybrany prezydent Gruzji nakazuje użycie broni przeciwko uczestnikom demonstracji w Tbilisi. I jakiego by nie szukał usprawiedliwienia dla tego faktu kogo by nie obarczał winą, wia-

Coraż więcej dziennikarzy przyjeżdża do naszego kraju. To dobrze, widać że dzieje się u nas wiele interesujących rzeczy. Zadać też ciekawe pytania. Ostatnio pewien amerykański dziennikarz zapytał mnie: Słuchaj, gdzie w Tajpej jest China Town?...

Chao Ling Shyu, zastępca dyrektora generalnego Biura Handlu Zagranicznego w Ministerstwie Gospodarki Tajwanu, jak każdy dobry wykładawca, lubi rozpocząć od anegdoty. Wprowadza do słuchaczy w dobry nastrój, sprzyjający przyjęciu spo-rej dawki wiedzy o rozwoju przemysłu elektronicznego, a szczególnie komputerowego, na Tajwanie. A jest czego posłuchać i na co popatrzeć.

Przeglądka

Różnej długości skoki musiały wykonać pięć dalekowschodnich „tygrysów”, by stać się liczącą w światowym handlu i przemyśle siłą. Te skoki mierzy się czasem, w jakim kraje te osiągnęły swoje sukcesy. Skok ten Tajwan wykonał właściwie w ciągu ostatniej dekady, chociaż rozpoczął przygotowanie wcześniej. Z potencjału w produkcji kamfor, później dostarczyciela elektronicznych zabawek, z roku na rok stawał się coraz bardziej liczącym się na świecie producentem elektroniki. Komputery, urządzenia do odbioru telewizji satelitarnej i rowery to teraz główne produkty tajwańskiego przemysłu.

— Przed 10 laty do naszej organizacji należało zaledwie 100 członków — powiedział przewodniczący tajwańskiego Stowarzyszenia Komputerowego, zrzeszającego wytwórców tego sprzętu, C.S. Ho. — Niebawem będzie nas 5 tys., a liczba zatrudnionych w tym przemyśle przekracza 88 tys.

Mieczysław Stolarski

Jeden z siedmiu tygrysów

W ciągu dekady z kamforowego potentata kraj przekształcił się w producenta komputerów

Te tysiące głównie małych przedsiębiorstw mrówczą wręcz pracą — co zresztą tu się stało z dumą podkreśla — doprowadziły do tego, że Tajwan zajmuje pierwsze miejsce na świecie w produkcji kolorowych monitorów, drugie — w wytwarzaniu terminali oraz jest trzecim producentem komputerów osobistych, wytwarzając 10 proc. ich światowej produkcji.

— Na razie zajmujemy 7 miejsce na świecie wśród państw produkujących komputery i oprogramowanie — z dumą stwierdził minister gospodarki Tajwanu Vincent C. Siew. Ambicje sięgają pierwszej trójki...

Ostatnio na świecie zapanował wręcz boom na kolorowe monitory produkowane na tej wyspie. W ubiegłym roku wytworzono ich tam jeszcze raz tyle, co w roku poprzednim, a niektóre przedsiębiorstwa odnotowały nawet 10-krotny wzrost sprzedaży. Trwa to zresztą nadal. Np. w ciągu pierwszych trzech miesięcy br. firma Lite Technology Corp. sprzedała 179 proc. monitorów więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Chunte Electronic Co Ltd zwiększył sprzedaż o 200 proc., a Mag Technology Co Ltd — o 205 proc.

Ten szybki skok w technologię już chyba XXI wieku można przyrównać do swego rodzaju „przełomu” zamieszkujących Tajwan Chińczyków z tradycyjnej rikszy do nowoczesnej ja-

pońskiej „Mazdy”. Zresztą japońskich samochodów jest na wyspie najwięcej, ale nie brak tam również i „Mercedesów”.

Hainchu — tajwańska Krzemowa Dolina

Z dusznej, pełnej wyciewów spalin ulicy w Tajpej przeniesimy się kilkadziesiąt kilometrów od stolicy wyspy, do miejscowości Hainchu.



wości Hsinchu. Tutaj na 2100 hektarach wybudowano ze stali szkła potężne Centrum Nauki i Techniki. Zatopione w zieleni budynki o nowoczesnej architekturze mieszczą ośrodki badawcze przemysłu komputerowego, telekomunikacyjnego, optoelektroniki, inżynierii gene-

tycznej, technologii ochrony środowiska. Nie bez powodów przyrównuje się ten teren do słynnej amerykańskiej Krzemowej Doliny. Tutaj rząd tajwański stworzył naukowcom znakomite warunki do pracy nad rozwojem swego potencjału elektronicznego i nie tylko. Po prostu dosyć wcześnie tu zauważono, że myśl ludzka, nauka i badania to jest to, w co zdecyd-

wanie warto inwestować. I chociaż nadal kupuje się za granicą różnego rodzaju technologie, by zastosować je w swoich wyrobach, a następnie korzystnie sprzedać, co roku zmniejsza się liczba takich transakcji. Zaczynają przeważać rozwiązania własne. I tak w roku ubiegłym

Korespondencja z Tajwanu

w tajwańskim przemyśle zastosowano 58,1 proc. nowych opatentowanych rozwiązań własnych, 16,8 proc. — japońskich, 13,1 — amerykańskich, 10,2 — europejskich i 1,8 proc. — innych państw.

Szybko też wprowadza się opracowane w tamtejszych laboratoriach, uczelniach i instytucjach rozwiązania. Np. spośród podjętych w 1989 r. tam 107 przedsięwzięć high-tech, już w roku następnym 80 znajdowało się w produkcji.

Od milionów do miliardów

Przemysł komputerowy i elektronika to nie tylko terazniejszy, ale i przyszłość Tajwanu. Ma on się stać swego rodzaju „wyspą najwyższej techniki”, emanującą na cały rejon Azji i Pacyfiku, a nawet i na cały świat. Uważa się tu, że w przyszłości liczącym się w tej części świata w przemyśle komputerowym i oprogramowaniu konkurentem może być jedynie Japonia. Z kolei Japończycy uścisną jedynie Stanom Zjednoczonym. Tak więc Tajwan ma aspiracje stać się trzecim mocarstwem elektronicznym świata.

Czy jest to realne? „Od milionów do miliardów” nazwali mieszkańcy Tajwanu swój program rozwoju przemysłu komputerowego do 2000 roku.

W 1990 r. wytworzono tu komputery wartości 30 mln USD. W

1990 r. same komputery stanowiły już 89 proc. produkcji, a pozostała część stanowiła oprogramowanie. Wartość produkcji wzrosła do 7 mld USD. W 2000 r. planuje się tu wytworzenie 75 proc. komputerów i 25 proc. oprogramowania wartości 28 mld USD!

A jak rosła sprzedaż tych tajwańskich wyrobów na świecie? W 1986 r. w Ameryce Północnej sprzedano wyroby tajwańskiego przemysłu komputerowego wartości 1282 mln USD. W dwa lata później wartość sprzedaży wzrosła tam do 2282 mln USD, by w 1989 r. minimalnie spaść. Większym powodzeniem cieszy się tajwański sprzęt w Europie, gdzie sprzedaż z 589 mln USD w 1986 r. wzrosła do 2121 mln USD w trzy lata później. Najgorzej sprzedaje się on w samym rejonie azjatyckim, gdzie panuje silna konkurencja japońska i południowokoreańska. Na tym kontynencie w 1986 r. sprzedano wyroby tajwańskiego przemysłu komputerowego za 182 mln USD, w roku 1989 — za 841 mln USD.

Światowa promocja światowych wyrobów

Wyprodukować to jeszcze nie wszystko — trzeba owe wyroby sprzedać. Na Tajwanie zajmuje się tym CETRA, czyli Rada Rozwoju Handlu Zagranicznego — powstała przed dwudziestu laty staraniem rządu i biznesu organizacja, której głównym zadaniem jest promowanie tajwańskiego przemysłu na całym świecie. Służą temu placówki zagraniczne — trzy Centra Handlu Tajwańskiego i 29 biur handlowych na całym świecie (najbliższe Polsce — w Budapeszcie i Wiedniu, chociaż planuje się otworzyć takie biuro już niebawem w Warszawie).

Ta przeklęta dziewczucha nazywa się Sonia. Pochodzi z Passau, starej bawarskiej miejsciny, której do roku 1945 wolno było wielbić najsłynniejszego z Niemców III Rzeszy. Budyneczek, w którym baraszkował młody Adolf, był do czasu wkroczenia wojsk amerykańskich prawdziwą chlubą okolicy. Ojcieculek Soni trafił tu nieprzypadkowo. Nieprzypadkowo też nosił ziomkowski hasła. On — niemiecki Ślązak z Odry wien kiedyś powrócić do Heimatu. Ale żeby on powrócił mógł polscy zabójcy winni te terytoria zwrócić.

Ta przeklęta dziewczucha była długi czas uwielbianą dziewczynką. Była pupilką całego miasteczka. Więcej, była jego chlubą. Chlubą prawdziwą. W dwunastym roku życia wygrawaję międzynarodowy konkurs dziennikarskich nadziei, rozstrzygnięta Passau. Drugie genialne dziecko po Adolfie Hitlerze. Ale czasy zmieniły się na tyle, że o

tym przedwojennym geniuszu, o tej chlubie miasteczka, wszyscy w Passau zapomnieli. Wszyscy byli w... opozycji, wszyscy byli... antyhitlerowscy, wszyscy bronili... Żydów. Ale ponieważ natura bywa siłniejsza i skoro istnieje wolność w Bundesrepublik, to dlaczego by nie zamieszkać niechęci do lewicy, do Żydostwa do defetystycznego sztafetu wolności, do czego dobrego nie prowadzącej. Dlaczego by nie przypomnieć sobie dobrych starych czasów pogromów i porządków w miasteczku. Dlaczego by nie...

A tymczasem jeszcze ta nieznośna... Po pierwszym sukcesie Sonia zaproszona do nowego konkursu wybrała sobie zamiast tak potrzebnego tematu, jakim jest zapewne Idea Wspólnej Europy, temat nie licujący ani z powagą miasta, ani — co gorsza — ambicjami przyszłej studentki. Cóż to za temat: „Moja miejscowość w III Rzeszy”. Co to za temat, kiedy brack mate-

Krzysztof Miklaszewski

Korespondencja z Londynu

Ta przeklęta dziewczucha

riału. Brak określonych numerów gazet, brak dokumentów. A co więcej, o pewnych szacowanych w miasteczku rodzinach ani linijki. Nie ma więc o czym pisać — tłumacza urzędniczym. Ale nieznośna dziewczucha jest uparta: żyją przeciwieństwo, którzy pamiętają. Sonia dociera do kilku porządników ludzi. Po zdawkowych najpierw kwestiach przed oczyma dorastającej pannicy kłębią się niezrozumiałe początkowo powikłania prostych dotąd układów. Pochodząc z dobrej, powszechnie akceptowanej rodziny „skrzywdzonych Niemców”, absolutnie czystych rasowo odkrywać za-

czyna w słodkich cioteczach i jowialnych wujkach groźne typy nazistów. Co więcej, ja — Atryk — niepokoić zaczyna przedwojenny i wojenny problem żydowski. Realizując swoją miłość, zakłada dom. Ale nawet dwójka dzieci nie przesłania jej celu badań. Kolejne publikacje prowadzą do książki. Z książki zaś wyłania się prawda szokująca. Oto Passau i wielu jej mieszkańców to była twierdza agresywnego nazizmu. Sonia staje się sławną. I wtedy neofaszyści przystępują do zdecydowanego ataku. Dla tej nieznośnej dziewczuchy miejsca w miasteczku nie ma. Zaczynają

się terrorystyczne akty. Przeciwnik jej rodziny, przeciwko małoletniemu dziecku. Sonia daje się wygrać, kiedy załamuje się mąż, kiedy traci poparcie kochających ją ponad wszystko rodziców. Więcej, Sonia nie daje się zgłaskać. Nie daje się zwięść zaszczepionym, odznaczonym, najwyższym aktom tzw. uznania. Obnażając ich małość niszczy w finale filmu swe popiersie.

Opowiedziana fabułka to przebieg filmu, filmu produkcyjnie-mieckiego, a reżyserii / Michaela Verhoevena, który po serii nagród uzyskał jedną z pięciu nominacji do Oscara. Użył ją słusznie, bo nie tylko postawił na równe nogi polowe niemieckiej ludności zaszokowanej sposobem potraktowania drażliwej bardzo tematyki ukrytego i odradającego się nazizmu, ale znalazł ciekawą formę dla pokazania tego paradoksalnego „Ta nieznośna dziewczucha” („The Nasty Girl”) jest bowiem para-

dokumentem. Prawdziwe naxwisko Soni brzmi Ania Rosmus, prawdziwa Ania mieszka właśnie w Passau, a Passau znowu stawać się zaczęło stolicą neofaszyistowskich ugrupowań. Michael Verhoeven nie ograniczył się do filmowej stylizacji, łączącej przeszłość z teraźniejszością. Zrealizował film w Passau i tam przez kilka tygodni go pokazywał. Można wyobrazić sobie napięcie, jakie powstało w momencie takiego zdarzenia. Ten sam pomysł wart jest Osera, bo w naszych czasach utraciliśmy nawet dzięki naszym mass-medium zaufanie do dokumentu. „The Nasty Girl” usiłuje go nam przywrócić. I przywraca, bo Ania Rosmus żyje nadal w Passau i grono jej wyznawców rośnie.

P.S. Film ten można już (podobno) od jakiegoś czasu (czasami, bo temat nie-amerykański) oglądać na polskich ekranach. Bywa...

Goszczą u nas dzisiaj czerzej krakowianie, ludzie ogromnie zakochani w tym mieście: Natan Gross, Ryszard Lów, Jerzy Herman i zmarły niedawno Edmund Halpern. Są krakowianami, chociaż ostatnimi kilkadziesiąt lat spędzili daleko od tego najwspanialszego z miast — w Tel Awiwie.

Natan Gross — pisarz znany polskim czytelnikom jako autor wydanych niedawno okupacyjnych wspomnień — jest także filmowcem, historykiem filmu, a od niedawna laureatem najwyższego w jego kraju filmowego trofeum, izraelskiego Oscara, czyli na-

grody Akademii Sztuki Filmowej Izraela.

Ryszard Lów — krytyk, historyk literatury — przewodniczy związkowi polskojęzycznych pisarzy, pisuje do wielu periodyków, od paryskiej „Kultury” po „Lithuanie” i wydaje w Tel Awiwie „Kon-

tery”. Jerzy Herman, poeta-samotnik, pisze wiersze, w których ciągle obecny jest Kraków, podobnie jak był obecny w muzyce Edmunda Halperna.

W Izraelu ciągle jeszcze trwa żywa polska kultura, a wśród ludzi, którzy ją tworzą — prym wiodą chyba

krakowianie. Nawet jeżeli — tak jak Miriam Akavia — piszą po hebrajsku, nawet jeżeli uważają się — a uważają — za Izraelczyków.

Jednak na nich nie kończy się pamięć o Krakowie. Jest w Tel Awiwie miejsce osobliwe, szkoła — muzeum, liceum, w którym dosłownie z każdego kąta promieniują krakowska aura. I zapewne pamięć o „świętym mieście nad wodami Wisły i Wilgi” nigdy tam nie zginie, bo Kraków nie tylko dla nas, Polaków, jest miastem wyjątkowym...

ANDRZEJ KOZIOL

Co nam zostało z tych lat?

Rozmowa z NATANEM GROSSEM, pisarzem, filmowcem laureatem nagrody Akademii Sztuki Filmowej Izraela

— Kim pan jest? Pisarzem, filmowcem, aktorem?

— Zaczę od filmu. Karierę filmową zacząłem w Polsce, tuż po wojnie. Film Polski organizował się i postanowiono uzupełnić uszczuplone przez wojnę kadry. Instytut Filmowy w Krakowie stworzył kurs uniwersytecki. Ja wtedy nie marzyłem nawet, żeby być filmowcem. Natomiast po wojnie zabrałem się do pracy w Żydowskiej Komisji Historycznej w Krakowie. Organizowałem też młodzież do Izraela. Mieszkaliśmy w takiej komunie, nazywaliśmy to klubem „Gardonia”, przygotowując się do wyjazdu do Izraela. Otwarcie na Uniwersytecie kursu filmowego była dla mnie swego rodzaju legitymacją do działalności społecznej. Chciałem mieć zawód, bo nie zdążyłem zdobyć go przed wojną. Działalność społeczna nie była zawodem. Za to się brało pieniądze. Myślałem, że mając w kieszeni legitymację reżysera filmowego będę miał podstawę w pracy społecznej, bo nie chciałem być „działaczem zawodowym”.

Gdy jednak zdałem egzaminy końcowe na tym kursie uniwersyteckim, wysłano mnie razem z Wojciechem Hasem (dzisiaj wybitnym reżyserem), jako asystentów do pracy przy kręceniu w Łodzi pierwszego powojennego filmu. To było latem 1948. Reżyserował Stanisław Wohl. W głównych rolach występowali Jacek Woszczerowicz i Hanna Skarżanka. Tytuł: „Dwie godziny”, albo „Od dziewiętej do jedenastej” — wg Marii Dąbrowskiej. Ale ponieważ film ten nie przeszedł cenzury politycznej, przeleżał na półce 10 lat. To był film o ludziach powracających z obozów.

Byłem więc asystentem filmowym. To jest żmudna techniczna robota. Myślałem, że na tym zakończę moją karierę filmową. Nim jednak zdolałem się wycofać na bezpieczne tereny działalności syjonistycznej, zastąpił mi drogę żydowski przedwojenny producent, Saul Goskind, który marzył o wznowieniu filmów żydowskich. Jak przed wojną — w jidisz. A miał on przed wojną wytwórnię „Kinor”. O tej wytwórni i Goskindzie napisałem w wydanej w 1989 roku przez Uniwersytet Hebrajski książce — pracy pionierskiej — pt. „Hakolnoa Haje-hudi be Polin” — „Film żydowski w Polsce”.

— Ale powróćmy do powojennej Łodzi.

— Tak. Goskind zaproponował mi stanowisko reżysera, nie mogłem odmówić. I razem z nim przez 4 lata robiłem filmy jidisz. Trochę się przy tym nauczyłem żydowskiego, bo nie znałem tego języka. Nakreślił mi takie pełnometrażowe filmy jak „Mir, lejbn geblibene” —

„My, pozostali przy życiu” — film o Żydach w powojennej Polsce, następnie film „Unsere kinder” — „Nasze dzieci” z Dżiganem i Schumacherem.

— Kiedy zaczął się „drugi etap”, już izraelski i czy start był równie gładki, jak poprzedni?

— 11 stycznia 1950 wyładowaliśmy w Izraelu: moja żona, ja i nasz półroczny syn. Przez rok mieszkaliśmy w Raananie. I tutaj rozbiło się jedno z naiwnych młodzieńczych marzeń. Szukając pracy, chciałem być „prawdziwym Izraelczykiem”, chodzić w khaki i prostej bluzie, w stroju halucowym. Po wielu nieudanych próbach poszukiwałem protekcji — pierwszy i jedyny raz. Poszedłem do Pinchasa Lawona, który należał w swoim czasie do organizatorów „Gordania”, a ja byłem bardzo aktywny w tej organizacji w Polsce. Dokładnie po miesiacu zacząłem jako reżyser i zarazem producent kręcić film „Szoraszim be-sela”, o Kiriati Anawim. Przysiękałem, że będzie to kosztowało 100 funtów izraelskich, tyle wziąłem, ale to starczyło faktycznie tylko na zakup materiałów. Film kosztował 600 funtów i właściwie nawet i tak był zrobiony za darmo.

W pracy nad tym filmem poznałem młodego reżysera, Jonę Zareckich z Grodna, który fotografował, a potem obaj zrobiliśmy razem — nazwijmy to: pierwszy muzyczny film dokumentalny pt. „Tel Awiw”, z Chaną Aharoni i Wilkomirskim oraz z innymi artystami.

— A co o Pańskim sławnym filmie „Piwnica”? Film na temat Zagłady?

— To był mój pierwszy film aktorski, eksperymentalny z aktorem Szymonem Izraelim. W 1964 otrzymałem za niego nagrodę na Festiwalu Filmowym w Berlinie.

— Proszę o kilka słów na temat Pańskiej publicystyki o filmie i wokół filmu.

— Przez 20 lat byłem recenzentem filmowym gazety „Al Hamiszmaz”. Równocześnie pisałem recenzje z wystaw malarzkich.

— Widziałam też Pański film o malarzach Zagłady i ich obrazach...

— Sztuka interesowała się od dawna. W 1938 zapisałem się w Krakowie do Akademii Sztuk Pięknych, by studiować malarstwo. Mojemu zamiłowaniu do sztuki mogłem dać wyraz w kilku filmach. A skoro o tym mowa, to zorganizowałem w Tel Awiwie wystawę krakowskich malarzy zamieszkałych w Izraelu. W Związku Krakowian stoję na czele komisji wydawniczej i mam jakiś tam swój udział w tym, że ukazało się 15 książek w tych właśnie ramach. Opublikowano wszystkie nie-

mał nagrodzone prace z konkursu Związku Krakowian na wspomnienia o żydowskim Krakowie.

— Przechodzimy więc do Pańskiej pracy literackiej, ale zajmował się Pan pisarstwem także w czasie pracy filmowej?

— Działalność filmowa de facto zawiesiłem w połowie lat 80., kiedy intensywniej zabrałem się do pisania. Moje pisarstwo koncentruje się na temacie polsko-żydowskim, co znajduje zresztą swe potwierdzenie w cotygodniowych recenzjach książek w „Nowiny Kurier”. Omawiam książki hebrajskie na ten temat, które na ogół nie trafiają do rąk polskiego czytelnika oraz książki polskie, które też nie zawsze do izraelskiego czytelnika dochodzą. W tych ramach daję się wyszczególnić rozmaite tematy, które być może, będą punktem wyjścia do planowanych przeze mnie publikacji. Zamierzam wydać tam „Zagłada Żydów w świecie poezji polskiej”.

— A książki?

— W języku hebrajskim może wymienię te, które wydają mi się ważne, a więc: antologia „Haszoa be-szira” — „Zagłada w poezji”, opracowane wspólnie z Itamarem Jaow-Kestem i Rina Klinow. Inną antologią jest „Mechwa le-Korczak” — „W hołdzie Korczakowi” — po hebrajsku oraz po angielsku, z rysunkami dzieci. I w wydaniu Uniwersytetu Hebrajskiego ukazała się moja „Historia Filmu Żydowskiego w Polsce”, praca pionierska, co pragnę zaznaczyć. Napisałem również o malarzu Palukście, którego twórczość była dawniej nieznana odkryciem. Moje osobiste wspomnienia pt. „Kim pan jest, panie Grymek?” wydałem po hebrajsku, a następnie w dużo obszerniejszej wersji polskiej, gdzie zamieściłem także wspomnienia z przedwojennego Krakowa.

Ostatnią jak dotąd pozycją w moim dorobku pisarskim jest „Historia Filmu Hebrajskiego”, którą napisałem wraz z moim synem Jaakowem, także zaranowanym bakiem filmowym.

— Znam Pana również jako tłumacza m.in. poezji.

— Zaczęło się to w 1947. W moim przekładzie ukazał się „Wybór współczesnej poezji hebrajskiej”. W roku następnym ukazały się „Pieśni o Izraelu” — moje przekłady z jidisz i z jidisz, oraz kilka moich własnych wierszy, na ogłoszenie deklaracji o powstaniu niepodległego Izraela.

A skoro już o tym mowa, to można odnotować tomiki lirycznych wierszy osobistych, „Co nam zostało z tych lat”, czy „Okruszyne młodości”.

Rozmawiała: ANNA CWIAKOWSKA (Nowiny Kurier)

Wśród poetów polskich tworzących w Izraelu Jerzy Herman zajmuje miejsce nie-ko- wyjątkowe. Wyjątkowość ta wynika ze stosowanej przez niego „strategii literackiej”. Jest nią pewnego rodzaju — jakby — niechęć do publikacji, obojętność okazująca się do dotar- cia do czytelników. Stwarzanie zaś takich możliwości, zabieganie o nie — jest już dla niego najzupełniej nie do pomyślenia.

W rezultacie ilość ogłoszonych drukami utworów Hermana nie przekracza parunastu. Pojedyncze wiersze, bajki i fraszki zamieścił w Izraelu w tygodnikach „Po Prostu” (1959) i „Od Nowa” (1959—1964), w dodatku literackim dzienniku „Nowiny-Kurier” (od 1987) oraz — gdzie też zbiór ich najobszerniejszy — w pierwszym roczniku almana-

ko („Kontury”, 1988), lub: — To już w progu wiek dwudziesty pierwszy / A tych wierszy mało być — sześć milionów” („Nowiny — Kurier” 1.12.1989).

Herman należy bowiem do pokolenia, które wciąż — na zawsze już tak — czuje w nozdrzach swąd unoszący się z kominów krematoryjnych obozów zagłady. Przynależność do tego pokolenia z tytułu wieku; przejęcie na siebie strażnictwa pamięci z tytułu świadomego wyboru — stają się jednym z najistotniejszych impulsów jego twórczości.

Jak jednak przekazać prawdę i wieść o ofiarach bestialstwa — i ofiar bohaterstwie — skoro zgodnie z prawami ludzkiej wyobraźni śmierć jednego, dwóch ludzi coś dla nas znaczy, ale śmierć milionów jest abstrakcją? Poprzez egzemplifikację losów jednostek — odpowiada poeta.

Ryszard Lów

Strażnik pamięci

chu „Kontury” (1988). Poza Izraelem zaś w londyńskim „Dzienniku Polskim” (1975) i „Echu Krakowa” (1986).

Jako poeta (ur. 1932) debiutował już po przybyciu w r. 1957 do Izraela. W rodzinnym Krakowie, a potem w Katowicach był dziennikarzem prasowym i radiowym. Od przyjazdu do kraju miał się różnorodnych zawodów i prac — pracował w polu jako miernik, w teatrach, przy produkcji filmów — których wykonywanie określał krótko i jednoznacznie: robotnik. Jaką więc poezję ten robotnik — tutaj: robotnik słowa — powołał do życia?

Wypowiedzi poetyckie Hermana przybrały trzy zasadnicze formy. Wiersze opisowo-dygresyjne, o silnych akcentach lirycznych, łączące się w cykle, jak np. wielość „Białego kruka” lub „Smoki, wianki, obwarzanki” (zbiór z tęsknoty za Krakowem). Bajki i przypowieści — a między nimi proza poetycka pisany zespół „Siedmiu bajek o szczęściu” — i fraszki.

W bardzo wielu wierszach Hermana dochodzi do głosu — w pierwszych częściach „Białego kruka” pisanego od r. 1967 jest wręcz głosem przemożnym i dominującym — przeświadczenie poety o zaprzeczaniu pamięci. O niedotrzymaniu zobowiązania przekazania potomnym prawdy i wiedzy o pomordowanych — Żydach przede wszystkim. Zobowiązania, którym ci, co przeżyli, zostali obciążeni. Jest to obsesja „sześciu milionów” trapiąca go bezustannie i wciąż powracająca. Np.: Pustych miejsc niebo nie zoczyło / Gdy nagle gwizdał sześć milionów / Zgasło na nim i udy-

Pisze więc piękny w swoim zmaganiu się wiersz o Januszu Korczaku, który z własnej woli poświęcił życie dla ulżenia innym w przeznaczonej im niechybnej śmierci; pisze wiersz o ojcu Kolbem, który w Oświęcimiu poniósł śmierć za kogoś innego. On dziewięć lat był na tym apelu / Gdy stojący obok zaczął drzeć / Rzekł do niego. dozwól przyjacielu. / Był ja za ciebie ten raz mógł umrzeć. / „Dla mnie nim byłeś od dawna”.

Nie wyczerpującym się źródłem inspiracji Hermana pozostaje Kraków. Coraz mniej rzeczywisty, coraz bardziej mitologizowany. Jest on w tych wierszach — „Smoki, wianki, obwarzanki” — najbardziej sobą, bo w więzi konkretnej z tym co naprawdę ukochał, co jest i pozostaje, mimo oddalenia i upływającego czasu — jego. Symbol zakotwiczenia i złudnej stabilizacji; złudnej, albowiem biografia jego na zbyt wiele okresów stabilizacji życiowej nie wskazuje.

Niektóre z tych wierszy poznano w Krakowie dzięki wydrukowaniu ich w dodatku literackim do popularnego „Echa Krakowa” (19.9.1986), inne znajdują należne im miejsce w przygotowywanej do publikacji przez Aleksandra Zyge czterotomowej antologii wierszy o Krakowie.

Aprobata jednych, odrzucenie innych zachowań jednostek i grup społecznych, nagannych lub nieprzystawnych do wzorców uznawanych przez poetę stały się przedmiotem wierszowanych przypowieści i bajek Hermana. Jest bowiem moralistą (takim właściwie być musi autor uprawiający ten gatunek poezji). Czasem gorzkiem i sarkastycznym, zawsze ujawniającym poczucie humoru i zmysł komizmu. Mo-

ralista — a niekiedy moralista na wskap (np. wyrażając votum nieufności misjonarskiej Anglii za prześladowanie Defoe za długie pieniądze). A może to przekora tylko — będąca zresztą także dowodem hołdowania pewnym zasadom?

Jerzy Herman powołuje swoją poezję — tak to można odczytać — w celu strzeżenia wartości przemijającego świata. Wartości wymienianych przez zdobywcę nowoczesność, która tak często okazuje się — destrukcją. Destrukcją nadziei,

Dochodzimy zatem do ujaw- nianych się źródeł i tradycji, które dla swojej twórczości przejął Herman. Są złożone i pomieszane, zlokalizować je zaś można głównie w nurtach międzywojnia. Na Tuwimie i Słonimskim wykształciło się jego rozeznanie poetyckie,

leksyka i faktura jego wierszy. Nie pozostał obojętny na „angeliczne” elementy poezji Gałczyńskiego, wciągając je, bynajmniej nie w celach ornamentacyjnych jedynie. Albowiem łączą się one z częstą inwokacyjnością, tendencją fideistyczną jego utworów. Natomiast cechujące tak wiele jego wierszy akcenty pesymistyczne zdają się treściwo i formalnie wywodzić z katastrofizmu Tadeusza Borowskiego. Uderzająca zbieżność: — Zostanie po nas złom żelazny / głuchy, drwiący śmiech pokoleń — to Borowski („Pieśń”); Zostanie po nas muzeum dziwnych ram / / Z których uciekły obrazy... — to Herman („Biały kruka”, cz. IV). Coś zawisło w powietrzu — Herman Borowskiego nie czytał...

Różnorodność przejętych formacji świadczy o niespornym zakorzenieniu w polskiej kulturze poetyckiej. I to typu najbardziej tradycjonalistycznego. Sprawa otwartą pozostaje stwierdzenie, czy udało się Hermanowi — i w jakim stopniu — znaleźć tego naprawdę jedynie liczącą się: własnego wyrazu wersyfikacyjnego dla własnych treści i wizji.

Herman pisze polszczyzną czystą, bogatą i rytmiczną. Co — zauważa Czesław Miłosz w „Notach o wygnaniu” — okazuje się jednym z zysków pisania poza granicami Polski, jako kompensata za ubożenie języka w innych dziedzinach.

Dobrym sprawdzianem poezji Jerzego Hermana są telawijskie spotkania literackie, w których bierze udział i czyta swoje wiersze. Czyta znakomicie. Dykcję mając świetną, tonuje odpowiednio i akcentuje, zmienia tempa, jakby od nowa tworzy wiersz i... trafia do ludzi.

W Krakowie, mojej ojczyźnie Gdy obwarzanka się zaczęła, brało się zwykłą dziurkę i ciastem oblewało.

A dzisiaj, na obczyźnie Przy każdym kawałku chleba, Bierz się wielką pustkę i łami wspomnień oblewa.

W Krakowie, mojej ojczyźnie, Gdy chciało się mieć wianki, Brało się smoka zwykłego Oraz dwie krakowiaki.

JERZY HERMAN

SMOKI, WIANKI
OBWARZANKI

A dzisiaj, na obczyźnie, Pękają w pustych kawiarniach Ręce humoru wisielożę, I puszczaś wieniec cmentarne, Na przepełnione Lety fale.

W nocy wyjmujesz z filiżanki Żeby, by grzyły spróchniałe Wspomnień kajdanki — obwarzanki. I takie są twoje wianki...

I ogarnia cię taka tęsknota Żebyś pierwszego lepszego smoka Na ulicy przypadkiem spotkał — W plugawy nos pocmokał I ścisnął jak wawelskiego.

Eddie — Edmund Halpern — urodził się 70 lat temu w Krakowie w zasobnej rodzinie, nie odznaczającej się specjalnie talentami muzycznymi, wyjąwszy może dziadka. Ale jak to przyjęte w każdej „dobrej rodzinie żydowskiej”, postarali się rodzice o dobrą nauczycielkę fortepianu — panią Marmor — ze znanej rodziny krakowskich muzyków, a ta widocznie zarażała go bakcylem muzycznym na całe życie.

Jeszcze będąc uczniem Hebrajskiego Gimnazjum w Krakowie zorganizował tam Kameralną Orkiestrę Szkolną, która była nieodłączną częścią wszelkich wieczorów i uroczystości wewnętrznych. Niezależnie od tego był tamburmajorem w wielkiej szkolnej orkiestrze — na czele której dumnie kroczył z buławą w ręku przez ulice miasta.

Wojna rzuciła go daleko w głąb Rosji, gdzie jedynym instrumentem była... piła (jako, że pracował „w branży drzewnej” — przy karczowaniu lasów). Ale już

w 1942, po zwolnieniu z karnego obozu, znalazł drogę do Samarkandy, stolicy Uzbekistanu, gdzie w tamtejszej Akademii Muzycznej uczył się kompozycji i orkiestracji u prof. Rotlenberga. Równocześnie prowadził dwa zespoły muzyczne: rosyjski oraz uchochodów polskich, a nawet został odznaczony orderem „za bohaterki udział w wysiłku wojennym”.

Gdy powrócił do Krakowa w 1948, natychmiast zapisał się na Uniwersytet Jagielloński. To czego się tam nauczył u prof. Jachimowskiego i Poźniaka przysłało wiele intelektualnej stronie jego wykształcenia muzycznego.

Kontynuował studia w Paryżu, a w 1951 przybył do Izraela. Tu dokształcił się u prof. Aleksandra Boskovicza, a w 1954 włączył się do stałego zespołu muzyków „Kol Israel”. Tam pracował i tworzył do końca życia, które zostało przecięte nagle 17 listopada 1991.

Halpern był znany jako świetny

Eddie

orkiestrowy — znał każdy instrument, jego barwę i możliwości współbrzmienia z innymi instrumentami. Lubił pisać utwory koncertowe na mniej przyjęte instrumenty, jak koncert na saksofon — alt (1968), czy poemat na obój i fortepian (1985). Choć muzykologzy przypisują mu wpływ muzyki impresjonistycznej, Eddie skłaniał się do muzyki supernowoczesnej z udziałem niecodziennych instrumentów jak magnetofonu, muzyki atonalnej z recytacjami, recytatywami i różnymi dźwiękowymi efektami zewnętrznymi. Bardzo lubił muzykę wokálną w szczególności chóry, które bardzo często pojawiały się w jego utworach.

Pisał muzykę do teatru („Zawit”, „Habima”), do filmu (5 filmów fabularnych i 30 dokumentalnych), no i oczywiście do au-

dycji radiowych — ale i muzykę nie zamówioną, osobistą.

Wśród przeszło 200 utworów muzycznych rozmaitego typu i tematyki wysuwa się w szczególności temat upamiętnienia Zagłady — jak w „Siedmiu wariacjach na temat pieśni Gebirtiga S'Breni”, która była hymnem żydowskich bojowców w gettach, „Orkiestra oświęcimską gra” — realistyczna muzyka na orkiestrę, chór i solo mezzosopran — do audycji radiowej „Uwieszczenie” (1974) do tekstu trendów „Ejcha” — muzyka na orkiestrę symfoniczną, bez instrumentów smyczkowych, które zastępuje chór śpiewający, mówiący, mruczący, szepczący... „Ofiara” — na Rok Korczakowski, „Słowa na macowe Oświęcimia”, ku pamięci rodziny i przyjaciół zamordowanych w czasie Zagłady albo kantata „Ka-

tyra” — utwór na narratora, 11 instrumentów i taśmę magnetyczną — ku pamięci polskich oficerów zamordowanych przez Stalina, a wśród nich było wielu oficerów Żydów m. in. także wuj Halperna, prof. Storch.

Oczywiście, jak się rzekło, pisał różnego rodzaju utwory a osłanił z nich to koncert na saksofon i orkiestrę poświęcony Paulowi Brody (1991).

Kto miał szczęście poznać „Nunka” osobiste — poznał człowieka pełnego uroku, przyjaznego, zawsze z reka wyciągniętą do pomocy, dobrego koleżę o złotym sercu, pełnego życia i humoru — o osobistości wielce dynamicznej. Wiele wrażliwy, nie pozbawiony poczucia godności osobistej, był bardzo skromny i nieprętniejsjonalny. Choć unikał „chałtury”, gotów był zawsze wziąć udział w jakiejś wieczornej koleżce gimnazjalnych czy Związku Krakowian, z kompanią i na fortepianie, a nawet na akordeonie — oczywiście bezpłatnie.

Każdy muzyk, który do niego trafił po przyjeździe do Izraela, otrzymywał pomoc z całego serca; Eddie biegał z nim po urzędach, by załatwić mieszkanie i pracę — nie zniechęcały go trudności, aż sprawy nie załatwił.

Miedzy innymi rok temu zwrócił się do niego dyrektor krakowskiego chóru „Echo” p. Stanisław Dendura, który chciałby zaprezentować ten pełen glori chór w Izraelu. Eddie skierował go do sekretariatu „Zimrija” — i chór został zaproszony do wzięcia udziału w tym międzynarodowym zlocie chórów w Jeruzolimie, w lecie 1992. W tych dniach zawiązał p. Dendura do Izraela — ale umówione spotkanie z Eddie Halpernem już się nie odbyło.

Z dzieł, którymi się chłubił, chciałbym wspomnieć dwóch synów, bliźniaków, których wraz ze swą małżonką Zulą przygotował do życia. Będą musieli poświęcić wiele czasu, by zebrać i uporządkować Jego spuściznę muzyczną.

NATAN GROSS

Autor tegorocznej zabawy w dyktando, która już od pięciu lat budzi ogromne emocje wśród Polaków (pula nagród jest coraz atrakcyjniejsza) wyznał, że sam za nic w świecie nie wzięby udziału w konkursie w obawie przed... kompromitacją. Pozostali jurorzy orzekli, iż nie tknęliby dyktanda bez... ślaga.

Ewa Wodniak, nauczycielka z Żor, która po publicznych zmaganiach z ortografią odjechała do domu luksusową „favoritką” (główna nagroda w konkursie), ogłosiła, że znalazła aż 9 błędów w najnowszej edycji „Słownika Ortograficznego” Szymczaka.

Organizatorzy piątej już edycji o tytuł mistrza polskiej ortografii — dziennikarze katowickiej Rozgłośni PR oraz „Trójki” — nie spodziewali się, że 30 listopada katowickie Centrum Kultury przeżyje istne obłęd. Ludzie — przybyli tutaj z całej Polski — tłoczyli się przed wejściem już o 6 rano.

Przed godziną „zero” czyli w samo południe, miłośnikom poprawnej polszczyzny puściły nerwy i runęli na szklane drzwi oddzielające ich od upragnionej skody favorit, która była główną nagrodą w konkursie.

Na miesiąc przedtem „favoritka” z chromowanymi felgami i otwieranym dachem, jeździła po Górnym Śląsku reklamując konkurs i fundatorów — właścicieli firmy handlującej samochodami. To właśnie dla niej prawie 3 tysiące osób zdecydowało się poddać testowi na znajomość ortografii ojczystego języka.

Pierwsze pięćset osób zrezygnowało zaraz po tym jak doc. Andrzej Markowski odczytał wymyśloną przez siebie treść dyktanda. „Rozmowy Eustachego z Wilhelmem” — zdaniem jednej z finalistek — układane były wespół z Belzebubem!

Srednia błędów ortograficznych na jedną osobę przekraczała 20! Nikt nie napisał wypracowania celując. Do półfinału zakwalifikowali się ci, którzy popełnili po 2—3 błędy.

Ewa Wodniak, nauczycielka języka polskiego z Żor, jest trochę oburzona ludzką pazerno-

cią. Gdy przyjechała do Katowic pisać dyktando, zauważyła u wielu ludzi zły błysk w oczach. Sama nie miała ani siły, ani ochoty pchać się. Toteż wraz z grupką równie jak ona zdumionych sytuacją osób, czekała cierpliwie aż wejdą „napaleńcy”. Tym sposobem udało się jej pisać wypracowanie w komfortowych warunkach, gdyż organizatorzy podzielili napierający

Grażyna Starzak

„Favoritka” z ortografii

Najtrudniejsze zdanie brzmiało: „Ultra-Kozacy długowąskogłowi chichotali nad swoim charłactwem”

tium na trzy grupy. Ewa znalazła się w tej najmniej licznej. W przeciwieństwie do pierwszych dwóch grup, ostatnia doskonale słyszała treść dyktanda a nawet miała możliwość zadania organizatorom pytania.

Ewa opowiada, że wśród osób z jej grupy, jeszcze przed drzwiami nawiązały się nieformalne związki ortograficzno-towarzystwa. Starszy pan — po



szesćdziesiątce — testował, ale zyczliwie Ewę, zadając jej pytanie „jak się pisze „heinemedina”?”. Ewa stwierdziła, że z dużych liter gdyż nazwa pochodzi od nazwiska. „Wcale nie, pani Ewo” — zachichotał dziarski emeryt. Okazało się, że poprawnie nazwę tej choroby pisze się jednak z małych liter, gdyż — wyrecytował starszy pan — już w 1971 r. komisja kultury uchwałała iż słowo to zostało przyswojone na polskim gruncie.

Starszy pan nie zmiescił się w finale, ale napisał zyczliwy list do Ewy, iż bardzo cieszy się z jej zwycięstwa i zaprasza na lampkę wina...

To zresztą jeden z niewielu obcych ludzi, którzy się z swojego zwycięstwa cieszyli — wyznaje sarkastycznie Ewa. Cóż, polskie piekielko wciąga również ludzi zawodowo interesujących się ortografią.

kratyczny”, który napisała z kreską po „prawicowo”. Doc. Markowski udowadniał jej, że chodzi w tym wypadku o prawieć z odchyleniem socjaldemokratycznym więc należy pisać razem.

Ponieważ ogłoszono, że nikt nie napisał dyktanda bez błędów, Ewa pojechała się z „favoritką” i wraz z mężem wróciła wysłużonym fiattem do domu. Przypadkiem, gdy leczyła

„Ortograficzne show” polegało na rozwiązaniu wymyślnych zadań z których większość była kompletną abstrakcją dla siedzących na sali. Ewa Wodniak trochę załamała się gdy doc. Markowski polecił im napisać poprawnie węgierskie nazwisko, gdyż uświadomiła sobie, że przebrała samodzielnie pisownię wielu zagranicznych nazwisk wyjąwszy... węgierskie. Na szczę-

Ewa z pełnym szacunkiem wyraża się o wszystkich finalistach. Byli dobrzy, a nagrody które otrzymali, choć nie równały się z „favoritką”, okazały się nie do pogardzenia.

Pomysł radiowej „Trójki” tak się spodobał, że być może w najbliższym czasie zorganizuje ona konkurs mistrzów! Ktoś bowiem wymyślił, aby dyktando pisali mistrzowie ortografii pięciu kolejnych edycji!

Na razie, doc. Markowski poprosił Ewę, aby dokładnie opisała mu wykryte przez siebie w słowniku błędy, które on zanalizuje i być może ogłosi publicznie. Ewa ma także propozycje innych publikacji.

Zabawa zabawą, ale zdaniem Ewy Wodniak, polonistki z Żor, ortografia dla wielu Polaków jest typowym archaizmem. Dzieci — coraz bardziej faworyzującą cywilizację obrazkową — robią „szkolne” błędy. Ba, błędy popełniają nauczyciele polskiego! To ostatnie mniej dziwi, gdy weźmie się pod uwagę fakt, że języka ojczystego, w ramach oszczędności, ucza bibliotekarki i ekonomiści!

Ewa ma żal do m. in. dziennikarzy, że upowszechniają złe wzory, pisząc nagminnie np. „lekkostrawny” gdy tymczasem winno być „lekkostrawny”. Takie błędy powielane po wielokroć w prasie, przyjmując się jako pewnik.

Poza tym kto z nas, Polaków, ma zwyczaj sprawdzania poszczególnych wyrazów w słowniku...? Pociągające jest to — zdaniem Ewy — że w konkursach ortograficznych bierze udział wiele osób nie związanych zawodowo z pisaniem. Pięte miejsce w tym roku zajęła np. Emilia Mazur — mechanik z zawodu. Laureatem konkursu ortograficznego pięć lat temu był matematyk. Kolejnym — informatyk.

Ewa Wodniak — która moim zdaniem zasłużyła nie na jedną a na trzy „favoritki” — mówi, że wygrała nie tylko dzięki temu, że kocha język ojczysty. Zwycięsko przebrnęła przez to sito pomocy jej wyniesiony z trudnego dzieciństwa upór i ukochanie książek.

Ewa ma jedno marzenie — aby kiedyś w życiu mogła się nacieszyć do woli...

Tak. Notabene oddziaływały one i na styl ubierania się naszych monarchów, dworzan, mieszczan. Dyktatorem ówczesnej mody — także europejskiej — był dwór Habsburgów. Moda, którą lansował — była podrozrądkowana przede wszystkim kontrreformatorskim prądem, które przeciwstawiały się humani-

kosztowna moda musiała chwilowo ustąpić. Wielką popularność zdobywał kostium złożony ze spodniczki i żakietu. Upodobanie do luksusu i oryginalności moda nadrabia potem w latach 20. (nie bez powodu mówią się: ach te szalone lata 20.) Ale nie na długo. Bo znów nadeszły lata wyrzeczności. II wojna światowa przynosi kolejny mariaż mody i polityki.

U nas tradycyjny narodowy strój — kontusz, żupan, konfederata, długie buty — zaczął zanikać dopiero po utracie niepodległości, w końcu XVIII wieku. W wieku XIX były one używane już tylko okazjonalnie, przy uroczystościach religijnych, w Boże Ciało, patriotycznych, np. w rocznicę Konstytucji 3 Maja, na spotkaniach rodzinnych — ślubach,

ných zaleceń dotyczących nie tylko mody, ale i całego stylu życia.

Bunt przeciwko temu, co narzucone, przeciwko konwenansom pojawia się co parę lat, zwłaszcza w środowiskach młodzieżowych. Późniejszy styl hipisowski, wzorowany na ubiorach indyjskich, był także opozycją w

stosunku do aktualnej mody europejskiej czy amerykańskiej.

— Moda środowisk konsekwentnych wpływa i na modę oficjalną?

— Oczywiście. Kiedy hippisi zaczęli lansować bawełnę, stroje à la Nehru — w następnych sezonach znalazły się one w kolekcjach największych paryskich krawców. Gdy punkowie przywdziali skórzaną odzież — przez kilka sezonów skóra gościła w oficjalnej modzie. Sprężenie zwrotne.

— Na ile modę dyktuje ulica?

— Ulica zawsze żywo reagowała na modę, ale pokazywała zarazem, na co dany projektant czy dom mody może sobie pozwolić, akceptując bądź odrzucając jakiś wzór, fason, kolor. Dziś nie można już tworzyć mody w zacisznych gabinetach projektantów. Musi ona być powiązana z tym, co aktualnie dzieje się na świecie, po prostu z życiem...

— A jak ocenia Pani elegancję dzisiejszych Polaków?

— Panie, które zawsze usiłowały być modne, nawet w najbardziej niesprzyjających warunkach — teraz jakby poszły na łatwiznę. Zachłystywały się łatwym dostępem do odzieży zagranicznej, ściśle mówiąc rodem z Tajlandii czy Turcji. To spowodowało rodzaj czkawki. Jesteśmy załewani tandetą bazarową i tym się zadowalamy. Nie przyjmujemy w szerszej skali tego, co oferuje moda paryska, angielska, amerykańska. Sytuację ratują jeszcze Barbara Hoff i Grażyna Hase, tworząc coś oryginalnego, a dostępnego dla przeciętnej Polki...

— Podobnie panowie — nadal nie przywiązują zbytnej wagi do tego, aby być elegancko ubranym. Dziś nie ma żadnego obowiązującego kanonu, jest pełny pluralizm w złym tego słowa znaczeniu.

— Co to w ogóle znaczy być naprawdę modnym?

— Umieć wybrać z propozycji bieżącej mody to, co dla nas najbardziej odpowiednie. „Jak ty ładnie wyglądasz” — to większy komplement niż usłyszeć: „Jak ty jesteś supermodnie ubrana”. A co robią nasze panie? Chcą się wyróżniać, ale na ogół ostentacyjnym przeładowaniem stroju.

Nie straciło nic na aktualności stare powiedzenie: prawdziwie elegancka kobieta podąża zawsze pół kroku za modą...

Rozmawiała:

TERESA KWAŚNIEWSKA

Pół kroku za...

Rozmowa z ANNA SIERADZKĄ z Instytutu Historii i Sztuki UW, autorką wielu prac poświęconych modzie i jej związkom z polityką

stycznym ideom epoki Odrodzenia.

Strój hiszpański narzucił szalone ograniczenia. O ile renesans starał się, by strój podkreślał osobowość i walory fizyczne człowieka, był niejako ramą dla urody, to w modzie hiszpańskiej wszystko, co cielesne — uchodziło za grzeszne. Strój miał więc za zadanie szczelnie okryć ciało. Duży dekolt zastąpiły ściśle przylegające do szyi kołnierze zakończone krecz; swobodne bufiaste rękawy — rękaw watowany, sięgający do nadgarstka.

— Drugi wyraźny przykład związku mody i polityki — to przełom XVIII i XIX wieku i, oczywiście, Wielka Rewolucja Francuska?

— Tak, upadek monarchii pociągnął za sobą zerwanie ze starym porządkiem, a co za tym idzie i z dawnym stylem ubierania się. Moda francuska zwraca się do starożytności. Rokokowe damy zamieniają się w rzymskie westaliki, greckie boginie. Stroje podkreślały budowę ciała, są lekkie, szyte z białych materiałów, bez gorsetów.

— Zatem powrót do natury. Ale niedługo...

— Gdy upada Napoleon, z chwilą restauracji monarchii Burbonów we Francji, znów pojawiają się panowie we frackach, krótkich spodniach, jedwabnych pończochach. Panie znów uszywiają swój strój, wracają do lask gorset, falbanki kryzy.

— Właściwie o modzie

Kobiety ubierały się po męsku — marynarki z watowanymi ramionami, spodnie, spodnie wąskie, do kolan, z męskich materiałów — tweedów, tenisu.

— Paryż dyktował — w co ma się ubierać świat, w tym Polska?

— Polki zawsze uchodziły za jedno z najlepiej ubranych kobiet w Europie. Już od połowy XVIII wieku można mówić o dominacji u nas mody francuskiej. Wszystko co się w niej zmieniało — docierało do Polski i było chętnie przyjmowane. Spójrzmy chociażby na obrazy Canaletta, gdzie widzimy warszawskie mieszczki ubrane tak samo jak ich paryskie odpowiedniczki. Dopiero w II połowie XIX wieku tę hegemonię starał się przejąć Wiedeń. Jeździło się tam jednak głównie po dodatki, bo, co ważne, prowadziła elegancja wiąże się nie tylko ze sprawianiem sobie modnego stroju. Tak samo ważna jest jego „oprawa”, czyli dodatki — kapelusze, torebki, rękawiczki, buty, itp. W Wiedniu to wszystko było wtedy tańsze i solidniejsze niż w Paryżu.

— Przejawem oddziaływania ideologii na modę były chyba próby tworzenia mody narodowej w Polsce.

— Wytworzyła ona najbardziej trwałe i oryginalne formy, zwłaszcza jeśli chodzi o strój męski. W żadnym kraju jak w Polsce, ze względu na dominację kultury sarmackiej, gloryfikującej wszystko co swojskie, strój narodowy nie był tak powszechny, jednoznacznie określany i tak długo noszony. W większości krajów europejskich już w XVII wieku ubierano się według mody zachodnioeuropejskiej, głównie francuskiej.

chrzcinał, pogrzebach itp. Było to przejawem oddziaływania tradycji, a zarazem manifestacją polskości, reakcją na próby wynarodowienia czynione przez zaborców.

— Naszemu pięknemu strojowi narodowemu ulegali i cudzoziemcy?

— Gdy w 1912 roku arcyksiążę Stefan Habsburg z Żywca wydał córkę za Czartoryskiego — nie tylko goście, czyli cała polska arystokracja, wystąpili w strojach narodowych, ale także ojciec panny młodej. Jednym z ostatnich mężczyzn, który jeszcze w początkach XX wieku na co dzień chodził w żupanie, był lwowski architekt Karol Sas Zubrzycki.

— Nie chyba bardziej niewdzięcznego dla mody jak początki PRL i okres socrealizmu?

— Był to klasyczny przejaw skrzywienia ideologicznego — podporządkowanie mody polityce. Starano się zunifikować i zuniformizować wszystkie dziedziny życia. Obowiązywały stroje standardowe, szczególnie męskie, społeczeństwo wyglądało jak umundurowane. Bez wyrazu, stylu. Garnitur, z obowiązkowym krawatem, dla pań — kostiumik z białą bluzką i jedyny przejaw elitaryzmu — trwała ondulacja. Jakiegokolwiek odstępstwa od tego uznawano za odruch buntu.

— A jednak... Niektórzy przywdziali kolorowe skarpetki, pstrokaty wzorzysty krawat, buty na „słoni- nie”...

— Tak już być musi, że obok mody oficjalnej zawsze istnieje „antymoda”. W latach 50. tzw. styl bikiniarski, czyli ostentacyjna amerykańska stroju był niczym innym, jak wyrażaniem swojej niechęci do tych odgó-



SOBOTA

EUROSPORT

9.00 Sporty motorowe 10.00 Olimpiada w Albertville 10.30 Narciarstwo alpejskie, rajd Paryż — Kapsztad, piłka nożna 19.30 Wlad. sportowe 20.30 Saneczkarstwo 21.30 Rajd Paryż — Kapsztad 22.00 Boks 23.00 Narciarstwo alpejskie 0.00 Rajd Paryż — Kapsztad.

PROGRAM TELEWIZYJNY

TVP 1

SOBOTA

7.35 „Wieści” — program redakcji rolnej. 8.00 „Rynek — agro”. 8.30 „Na zdrowie” — mag. rekreacyjnej. 8.50 Wiadomości. 9.00 „Ziarno” — program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców. 9.25 „5-10-15” — program dla dzieci i młodzieży. 10.30 „Wojownicze 261, wie Ninja” — serial anim. prod. USA. 10.55 „Żołnierz nieznan” — wojskowy program dok. 11.20 „Szkola pod zaglami”. 11.50 Wiadomości. 12.00 „Z Polski rodem” — mag. polonijny. 12.40 „My i świat”. 13.00 „Ślódzka” w „Jedynce” — spotkania z wielkimi pisarzami: Thomas E. Elliot. 14.00 Walt Disney przedstawia — „Kacze opowieści” — „Calkiem nowe życie”. 15.15 „Czas rodzin”. 15.45 „Kto się boi szkoły?”. 16.25 „Balzak czyli świat Kazimierza Mikulskiego”. 16.45 Kulisy rozmów gospodarczych koalicji „piątki”. 16.55 Katolicki magazyn młodzieżowy. 17.15 Teleexpress. 17.35 „Z kamerą wśród zwierząt” — historia ogrodów zoologicznych: park ptaków — Schmiding. 17.55 Magazyn sztuk wizualnych — „Oko”. 18.25 „Detektyw w sutannie” — serial USA. 19.15 Dobranoc „Domel”. 19.30 Wiadomości. 20.00 „Polskie Zoo”. 20.15 „Serce i szpada” — film prod. France.

TVP 2

SOBOTA

7.30 Panorama. 7.35 „Kaliber 92” — mag. wojskowy. 8.00 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci. 9.00 Magazyn telewizyjny śniadaniowej. 9.30 „Nie tylko winnice”. 10.00 CNN. 10.10 „Ona” — magazyn dla kobiet. 10.40 „Tacy sami” — program w języku migowym. 11.00 Polska Kronika Filmowa. 11.10 Akademia polskiego filmu „Wolne miasto”. 13.00 Zwierzęta świata „Beczenna przyroda” — „Dzikie konie Ameryki” film dok. 13.30 „Klub yuppies?” — program dla młodzieży. 14.00 „Wzrockowa lista przebojów Marka Niedzwieckiego”. 14.30 Studio sport — koszykówka zawodowa NBA. 15.25 „Camerata 2”. 16.05 „6 z 49” — teleturniej. 16.25 Losowanie zakładów gier liczbowych Totalizatora Sportowego. 16.30 Panorama. 16.40 „Wielki los i mały piłkarz” — film prod. USA. 17.30 „Zostało z tych lat” — reportaż. 18.00 Kronika. 18.30 Zbyszek Cybulski — wspomnienie. 19.00 „Seans filmowy” — program Ewy Banaszkiewicz. 19.30 „Z ziemi polskiej” — „Wygnańcy i żołnierze”. 20.00 Karnawałowy koncert muzyczny hiszpański — transmisja z Filharmonii Poznańskiej. 21.00 Panorama. 21.20 „Słowo na niedzielę”. 21.25 „Bez znieczulenia” — program Wiesława Walendziaka. 21.40 „E-vergence” — wyk. Mieczysław Ścieżniak, Halina Frąckowiak, Zbigniew Wodecki, Aga Różańska.

RAI-UNO

SOBOTA

6.55 „Pirat Barbarera” — film. 7.45 Filmy rysunkowe. 8.00 Z paszportem przez Europę. 8.55 „Blue De ille” — film. 10.30 Tygodniowy program TV. 11.00 Sobotni bazar — magazyn ekonomiczny. 11.55 Prognoza pogody. 12.00 Dziennik. 12.05 Sobotni bazar. 12.30 Magazyn medyczny „Check up”. 13.30 Dziennik. 13.55 Trzy minuty o... 14.00 Przynęt — aktualności teatralne. 14.30 Madonna Di Camiglio: zawody motorowe. 15.30 Siatkówka — mistrzostwa Włoch. 16.15 Porozmawiajmy jak przyjaciele — uroczystości z okazji urodzin Antonio Magarotto. 16.45 Disney Club — filmy dla dzieci. 18.00 Dziennik. 18.10 Zdrowi i piękniejsi. 19.25 Niedzielnia Ewangetia. 19.40 Almenach dnia następnego. 19.50 Prognoza pogody. 20.00 Dziennik. 20.40 „Gry bez granic” — turniej międzynarodowy. 22.45 Dziennik. 23.00 Wydarzenia tygodnia. 24.00 Wiadomości. 0.30 „Moses Wine detektyw”

3 SAT

13.00 Zeit im Bild 13.10 3 SAT — Börse 13.35 Tips und Trends 14.10 Hals über Kopf 14.40 Der Herr Kottnik 18.05 Hifferglucker unterwegs 18.30 Turner 17.05 Anruf genügt — komme ins Haus, f. USA. 19.59 Heute 19.30 Die Zeit und das Zimmer 21.20 Joseph Haydn 21.45 Lese, Kult — und andere Zeichen 22.45 Mister Manhattan — Woody Allen 23.30 Alles... nur nicht Mozart! 0.00 Sport

NIEDZIELA

8.00 „Tydzień”. 9.00 Dla młodych widzów: „Teleranek”. 10.00 Kino Teleranka: „Spit MacPhee”. 10.25 „Świat odkrywany” — serial prod. USA. 11.15 „W trójwymiarze” — program trójwymiarowy. 11.20 „Notowania”. 11.45 Telewizyjny koncert zyczeń. 12.15 „Ściśle jawne” — program publicystyczny. 12.40 Teatr dla dzieci: Hanna Januszewska „Pirlim-pen”. 13.15 Magazyn „Może”. 13.30 Portrety: „Hieronymus z Łodzi” — film dok. Pawła Woldana o Karlu Dedeciusie. 14.30 „Pieprz i wanilia”. 15.10 W krainach Zielonego Smoka i śpiewających syren. 15.10 „Telewizjer”. 15.30 Telewizyjny Teatr Rozmaitości — Artur Schnitzler „Gra o brzasku”. 17.00 „Na cenzurowanym” (1). 17.15 Teleexpress. 17.35 „Na cenzurowanym” (2). 18.10 „Paradise — znaczy raj” — serial prod. USA. 19.00 Wieczorynka: „Chip i Dale”. 19.30 Wiadomości. 20.05 „Rzykany” — serial prod. ang. 21.00 Sportowa niedziela. 21.20 „Zegarmistrz światła” — wyk.: Tadeusz Woźniak, Grażyna Łobaszewska, Jolanta Majchrzak, Romuald Andrzejewski oraz aktorzy Teatru Polskiego w Bydgoszczy. 21.55 „7 dni — świat”. 22.25 „Mały i duży” — koncert z humorem.

Piotr Szulc, Andrzej Zaucha. 22.10 „Pierścien Skorpiona” — serial prod. australijskiej. 23.05 „Pies na złotej wyspie” — koncert autorów Marcina Krzyżanowskiego w Teatrze STU w Krakowie. 23.40 Alfabeck Andrzej Sikorowski.

NIEDZIELA

7.30 „Przegląd tygodnia” (dla niesłyszących). 8.00 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci. 9.00 Film dla niesłyszących: „Rzykany”. 9.50 Powitanie. 10.00 CNN. 10.20 Telegielda. 10.50 „Magazyn przechodnia”. 11.00 Różewicz jakiego nie znamy (w 70. rocznicę urodzin). 11.30 Podróż w czasie i przestrzeni: „Cudowna planeta” — serial dok. prod. jap. 12.20 Zwierzęta wo. kół nas — „Podaj łapę”. 12.50 Gość „Dwójki” — Krzysztof Zanussi. 13.00 Express Dimanche. 13.15 100 pytań do Wiesława Chrzastowskiego. 13.55 „Rebusy” — teleturniej. 14.15 Kino familijne: „Skarb w ziemi nicyłej” serial niem. 15.05 Telegielda — teleturniej. 16.15 Program dnia. 16.30 Panorama. 16.40 „Do trzech razy sztuka” — program z udziałem: Magdaleny Jaworskiej, Janusza Rewińskiego, Krzysztofa Jaroszyńskiego, Kariny Wojciechowskiej oraz Andrzeja Zaorskiego. 17.10 Studio Sport. 18.00 „Blizę świata”. 19.00 „Wydarzenie tygodnia”. 19.30 Góra szczybowca '91 — fragmenty koncertu „Jesień idzie, nie ma na to rady” — cz. 2. 20.00 „Przeboje Bogusława Kaczyńskiego” — Barbara Kozłowska. 21.00 Panorama. 21.20 „Zabici na końcu” — komedia sensacyjna prod. pol. 22.55 „Maanam” — koncert. 24.00 Panorama.

— film USA, w rol. gł. Richard Dreyfus, Susan Anspach. 2.15 „Chłopiec i policjant” — film. 3.40 „Ostatnia misja” — film. 5.15 „Człowiek który rozmawia z kołmi” — serial. 5.45 Gry. 6.00 „Europa, Europa” — 10 odc.

NIEDZIELA

7.45 „Starożytni kupcy Morza Śródziemnego” — film dok. 8.30 Banda Zecchino — program dla dzieci. 10.00 Zielona linia — magazyn ekologiczny. 11.00 Msza św. 12.15 Zielona linia. 13.30 Dziennik. 14.00 Toto TV. 14.15 Niedziela w... (sport, muzyka, quizy). 18.05 Dziennik. 18.10 Magazyn „90, minuta”. 18.40 Niedziela w... 19.50 Prognoza pogody. 20.00 Dziennik. 20.40 „Wolny pies” — film włoski, w rol. gł. S. Castelli, M. Brilli. 22.20 Niedziela sportowa. 23.00 Dziennik. 23.05 Sport. 0.30 Dziennik. 1.00 Narciarstwo alpejskie — Puchar Świata. 1.40 „Gorączka hazardu” — film USA, w rol. gł. Ryan O'Neal, C. Hicks. 3.15 „Ostatnia misja” — film TV. 4.50 „Człowiek który rozmawia z kołmi” — serial. 5.25 Gry. 6.05 „Dawinia” — serial.

HITY Z SATELITY

RTL PLUS

9.20 Klack 10.10 Tom & Jerry Kids 10.35 Turbo Teen 11.00 Marvel Universum 12.35 Michel Vailant 13.00 Wojownicze 261wie Ninja 13.30 Super Mario Brothers 14.10 Daktari 15.05 Sheriff Lobo 16.00 BJ und der Bär 17.00 Der Preis ist heiss 17.45 Inside Bunte 18.15 Wunderbare Jahre 18.45 RTL aktuell 19.20 Houston Knights 20.15 Die Heimatmelodie 22.00 Alles Nichts Oder? 23.00 Liebesgrüsse aus der Lederhose VII, f. erot. 0.40 Die Schulfrauen von der Klasse Sex 2.05 Männermagazin „M” 2.45 Liebesgrüsse aus der Lederhose VII 4.20 Zorros grausamer Schwur, f. 1964.

LIFESTYLE

13.00 Ensign O'Toole 13.30 McKeever & The Colonel 14.00 White Shadow 14.55 Lifestyle's Of The Rich And Famous 15.40 Spain, Spain Holiday 16.05 Roller Derby 17.00 Afternoon Cinema 18.30 Flash Gordon 19.00 Zakupy w tv 23.00 Jukebox Music Videos 3.00 Ostatni taniec.

SAT 1

9.00 Zorro 9.30 Flip i Flap 10.00 Cagney & Lacey 10.55 Abenteuer Tiere 11.50 Glücksrad 12.35 Wirtschaftsforum 13.05 Auf und davon 13.35 Raumschiff Enterprise 14.30 Männerwirtschaft 15.00 SAT i Blick 15.05 Fussball 16.45 Wunderbilder aus der Tierwelt 17.15 Klipp klapp 17.45 Punkt, Punkt, Punkt 18.15 Bingo 18.45 Guten Abend, Deutschland 19.20 Glücksrad 20.15 Neues von Hexer, krym., 1965 22.05 Mann-O-Mann 23.05 Bettkanonen, f. erot. 0.40 Von Haut zu Haut, f. erot. 2.00 Bettkanonen.

PRO 7

8.30 „denn der Wind kann nicht lesen 10.25 Mr. Belvedere 10.55 M.A.S.H. 11.25 Hardcastle & McCormick 12.20 Hohe Tannen 14.05 Abenteuer Technologie 14.55 Tauschprominent 15.05 Das Baby auf dem Schlachtschiff, f. ang., 1956 16.40 Alles total normal 17.05 Ein gesegnetes Team 18.10 Ein Brief mit Konsequenzen, f. USA, 1985 0.00 Pro 7 Tagesbild 20.15 Teenwolf II, kom. USA, 1987 22.10 Der Kommander, f. 1988 0.00 Klassiker der unheimlichen Art 1.15 Die grünen Teufel, f. USA, 1957 3.35 M.A.S.H. 4.15 Perry Mason 5.15 Es darf gelacht werden.

MTV

8.00 Awake On The Wildside mit Rebessa de Ruvo 11.00 The Big Picture 11.30 US Top 20 Video Countdown 13.30 XPO mit Sonya Saul 14.00 Videos mit Ray Cokes 17.00 Yo! Raps 18.00 Famous Last Words mit Cher 18.30 The Big Picture 19.00 European Top 20 21.00 Saturday Night Live 22.00 Partyzone 1.00 Videos mit Kristiane Backer 3.00 Night Videos.

TELE 5

8.20 Flash Gordon 8.50 Smurfy 9.15 Miyuki 9.40 Smurfy 9.55 Daddy schafft uns alle 10.50 Koffer Hoffer 11.45 Bitte Lächeln 12.35 Vor Ort in Deutschland 13.05 Smurfy 13.40 Die Bobbobs 14.10 Die Schweizer Familie Robinson 14.35 Die Königin der 1000 Jahre 15.00 Huckleberry Finn 15.30 Tim und Struppi 16.00 Schlagereinspiel 16.55 P.O.P. 18.00 Der Fall von nebenan 18.30 Wildlife 19.25 Fazit 19.45 Kinder Ruck Zuck 20.15 Als Jim Dolan kam, western USA, 1967 22.05 Radioactive Dreams 23.45 Der Prinz von Bel Air, f. USA, 1986 1.25 Hell Heroes — Am Rande der Hölle, f. USA, 1987 2.50 Ruck Zuck '90 3.15 Ring Frei!

SKY ONE

7.00 Elephant boy 7.30 Latające kiwi (rodzina poznaje Nową Zelandię podróżując starym samochodem) 8.00 Fun factory 12.00 Danger bay (Niebezpieczna zatoka) 12.30 What a country (Co za kraj) — ekscentryczni cudzoziemcy, starający się o obywatelstwo amerykańskie... 13.00 Po roku 2000 (najnowsze osiągnięcia światowej nauki i techniki) 14.00 Combat (dramat wojenny, amerykański pluton piechoty w Europie) 15.00 Zapasy 16.00 Małpa 17.00 Człowiek z Atlantyd 19.00 Robin of Sherwood — Przygody Robin Hooda 20.00 TJ Hooker 21.00 Tajemnice 22.00 Cops I 22.30 Cops II 23.30 Zapasy 0.00 The Rookies 1.00 The Outsiders 2.00 Skytext.

FILMNET

7.00 Jezabel (103 min.) — Bette Davis w roli piękności, narażającej mężczyzn na kłopoty... 9.00 Walt Disney przedstawia... 11.00 Short circuit II (Krótkie spieczę II — 106 min.) — bajka sf o robocie, który ożył. 13.00 La Fete des peuvres (77 min.) — komedia 15.00 Do the right thing (Zrób to, co trzeba — 115 min.) — problem nietolerancji rasowej 17.00 The wizard of Oz (Mędrzec z Oz — 119 min.) — bajka muzyczna, Judy Garland 19.00

Blue Jean Cop (92 min.) — thriller 20.45 Glory (123 min.) — pierwszy murzyński batalion infanterii, walczący po stronie Unii w amerykańskiej wojnie domowej 23.00 Last embrace (Ostatni uścisk — 102 min.) — thriller, Roy Scheider 1.00 Nightclub special: Weekend girls Nightclub special: Weekend girls — horror 5.00 Bull Durham (103 min.) — baseball.

NIEDZIELA

RTL PLUS

8.00 Li-La-Launebär 9.30 Filmy rys. 9.40 Das Spukschloss von Baskermoor, kom. RFN, 1976 11.05 Kunst und botschaft 11.10 Ehrenhaupting der Watubas, kom. RFN, 1978 12.30 Major Dad 13.00 Mein Vater ist ein Ausserirdischer 13.30 Familie Munster 13.55 Ultraman — Mein geheimes Ich 14.20 Adam 12 — Einsatz in L.A. 14.45 Das Bibel Quiz 15.15 Emma — Königin der Südsee 16.05 Die Lummel von der ersten Bank VII — Betragen ungenügend, kom. RFN, 1972 17.45 Chefarzt Dr. Westphall 18.35 Moment mal, Musik 18.45 RTL aktuell 19.10 Ein Tag wie kein anderer 20.15 Bengelchen liebt kreuz und quer, f. erot. 21.45 Spiegel TV 22.20 Prime Time 22.40 Schloss Pompon Rouge 23.10 Playboy Late Night Show 0.00 Kanal 4 extempore 0.30 Twilight Zone 1.00 Tennis — Australian Open '92 — Live aus Melbourne.

EUROSPORT

9.00 Transworld Sport 10.00 Narciarstwo alpejskie: slalom, supergigant, rajd Paryż — Kapsztad 20.30 Saneczkarstwo 21.30 Rajd Paryż — Kapsztad 22.00 Narciarstwo alpejskie 23.30 Boks 0.30 Rajd Paryż — Kapsztad.

LIFESTYLE

13.00 Ensing O'Toole 13.30 McKeever & The Colonel 14.00 White Shadow 14.55 Power Hits USA 15.40 Spain, Spain International Cuisine 16.05 Roller Derby 17.00 Gry amer. 18.30 Fashion File 19.00 Zakupy w tv 23.00 Jukebox Music Videos 3.00 Ostatni taniec.

SAT 1

8.00 Police Academy 8.25 Batman 9.00 Verliebt eine Hexe 9.30 Zorro — Der schwarze Rächer 10.00 Flip i Flap 10.30 DROPSI 11.00 Neues vom Hexer, krym., RFN, 1965 12.40 Kino News: „Geballte Ladung”, „Turtle Beach”, „Knight Moves”, „Harlem Actions — Eine schwarze Komödie” 13.05 Vorsicht, Kamera 13.35 Raumschiff Enterprise 14.30 Männerwirtschaft 15.00 SAT i Blick 15.05 Black — Der schwarze Blitz 15.30 Flip i Flap 16.35 SAT i Blick 16.40 Imperium kontratakuje, film sf USA, 1979, wyk. Harrison Ford 18.45 Guten Abend, Deutschland 18.50 Sportclub 19.20 Glücksrad 20.15 Der Ruf des Herzens, f. USA, 1986 22.00 Talk im Turm 23.20 SAT i Blick 23.30 Die hemmungslosen Sechs 0.00 Flip i Flap 1.10 Teletext.

3 SAT

9.00 Zeit im Bild 13.00 Zeit im Bild 13.10 3 SAT — Wochenschau 13.40 Vor 25 Jahren... SRG — Tagesschau 14.00 Johannes Kunz im Gespräch mit dem österreichischen Journalisten 15.00 Die Schwarzwaldklinik 16.30 Auf Österreichs Spuren im Trentino 17.30 Superkan — Die Oma aus dem 21. Jahrhundert 18.00 In Vite Vita — von Wein und Kultur 18.30 Tagebuch 18.50 Sportzeit 19.00 Heute. 19.10 Pep 20.15 Der Schwan 22.05 Der Zorn des Drachen 22.50 Der Kommissar 23.50 3 SAT — Teletext.

PRO 7

8.25 Sergeant Preston 9.05 12 Monate Bewährungsfrist, krym. USA, 1940, wyk. Humphrey Bogart 10.35 Alles total normal — Die Bilderbuchfamilie 11.00 M.A.S.H. 11.30 Ein gesegnetes Team 12.20 Im Reich der wilden Tiere 13.20 Ein Brief mit Konsequenzen, f. USA, 1985 15.00 Der Liebe verfallen, f. USA 1984, wyk. Robert De Niro, Meryl Streep 16.50 Hardcastle & McCormick 17.55 Angelique (cz. I), f. hist. fr.-wł.-RFN, 1964 20.00 Pro 7 Tagesbild 20.15 Perry Mason und die unbekannte Sensations — Reportage 22.10 Dziecko Rosemary, horror USA, 1968, reż. Roman Polański, wyk. Mia Farrow 0.25 Nummer Sechs 1.25 Pro 7 Tagesbild 1.35 Harry's wundersames Strafgericht 2.05 Der Kommander, f. RFN-wł. 1988 4.00 Klassiker der unheimlichen Art.

MTV

8.00 Awake On The Wildside 11.30 European Top 20 13.30 XPO mit Sonya Saul 14.00 The Big Picture 14.30 Videos mit Ray Cokes 19.00 US Top 20 Video Countdown 21.00 20 Minutes 23.00 XPO mit Sonya Saul 23.30 Headbangers Ball 1.30 Night Videos.

TELE 5

8.00 Die Schweizer Familie Robinson 8.30 Die Königin der 1000 Jahre 9.00 Huckleberry Finn 9.30 Die Werbetrommel 10.30 Der Fall von nebenan 11.00 Oskar hat die Hosen voll, f. fr., 1966 12.30 Normal 13.00 Wildlife 14.05 Kinder Ruck Zuck 14.40 Die Schweizer Familie Robinson 15.05 Bim Bam Bino 15.15 Saber Rider 15.40 Smurfy

15.55 Tim und Struppi 16.30 Die Bluffers 16.55 Cadichon 17.10 Popeye 17.20 Die Königin der 1000 Jahre 17.45 Huckleberry Finn 18.20 First Love 18.55 Polizeireport Deutschland 19.25 Fazit 19.45 Daddy schafft uns alle 20.15 Bitte Lächeln 21.05 Mensch, man kann doch keinen LKW verlieren, f. fr., 1974 22.45 Liga włoska 0.35 Radioactive Dreams 2.15 P.O.P.

RADIO

PR I

SOBOTA

Godz. 7.00 Dziennik. 7.45 Konkurs „Kot”. 8.00 Przegląd prasy. 8.30 Reportaż. 9.00—10.30 Cztery pory roku. 10.30 H. Hesse — „Gertruda”. 10.40 Przeboje. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.30 Przegląd prasy rolnej. 12.35 Radio kierowców. 13.05 Radio Relax. 14.10 Konkurs. 16.30 Weekend na świecie. 17.00 Radio Watykan. 18.05 „Matysławskie”. 18.35 Notatnik kulturalny. 19.00 Z kraju i ze świata. 19.30 Radio dzieciom — „Supelek”. 20.10 Komunikaty TS. 20.15 Koncert zyczeń. 20.45 Opowiadania Z. Haupta. 21.08 Przy muzyce o sporcie. 22.15 Jazz. 23.00 Dziennik. 23.30 Muzyka rozrywkowa.

NIEDZIELA

Godz. 8.05 Magazyn wojskowy. 8.45 Muzyka dawnych mistrzów. 9.00 Msza św. rzymskokatolicka. 10.00 Z życia Kościoła katolickiego. 10.30 TOP-10, lista przebojów magazynu „Billboard”. 11.00 Zysp — magazyn satyryczny. 11.30 Koncert chopinowski z nagrodą A. Harasiewicz. 12.50 Przegląd tygodniaków. 13.00 Europejska lista przebojów. 14.30 „W Jezioranach”. 15.00 Koncert zyczeń. 16.05 Teatr PR „Trzy historie miłosne” wg G. Apollinaire'a. 17.40 Wiersze dla Ciebie. 18.05 Aktualności sportowe. 19.00 Z kraju i ze świata. 19.30 Radio dzieciom — „Zielona półnoka”. 20.05 Przy muzyce o sporcie. 20.55 Komunikaty TS. 21.05 Konkursy j.m. Busoniego w Bolzano. 23.00 Dziennik. 23.30 Szanujmy wspomnienia.

ra w 2 aktach. 23.00 Sz. Asz — „Mał z Nazaretu”. 23.20 Muzyka dawna. 0.25 Musica notturna.

PR II

SOBOTA

8.20 Mozaika muzyczna. 8.35 Sz. Asz — „Mał z Nazaretu”. 9.00 Nad Biblią. 9.05 Blueskansen. 10.00 Poranek muzyczny. 13.00 H. James — „Wiek średni — słuchowisko w miniaturowej. 13.15 W. Młynarskiego rozmowy o piosence. 13.45 Teatr Kłasyki — R. Rolland — „Colas Breugnot”. 15.00 Utwory muzyczne Wł. Zelenkiego. 15.45 Rozmaitości operowe. 16.30 Dzieła Mozarta. 17.25 Gitary klasyczne. 18.00 Paryski miesięcznik muzyczny. 19.20 G. Rosini — „Torvaldo e Doriliska”, opera

NIEDZIELA

8.20 Kantaty Bacha. 9.00 Magazyn muzyki i sztuki ludowej. 9.40 Tygodnik literacki. 10.00 Listy Mozarta. 10.50 Wiersze z gazet. 11.00 Muzyczny turniej. 13.05 D. Zigrion — „Przekleństwo”. 13.50 Piosenki francuskie. 14.20 Ośme cudzy świata. 15.00 Koncert chopinowski. 15.45 Portret pisarza — A. Miedzyrzecki. 16.15 H. Schutz — Mały koncert. 17.15 Silva rerum kultury 17.35 Piosenki literackie. 18.00 J. Fr. Haendel — Oratorium „Baltazar”. 21.25 Vercors — „Jak ślady na wodzie”. 22.35 Rozmowy res-facta. 0.10 Musica notturna.

PR III

SOBOTA

8.10 Małe zapiski A. Małachowskiego. 9.05—14.05 RadioMann. 14.05 Lista przebojów literackich. 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 15.35 Korek — magazyn S. Friedmana. 16.00—19.05 Trójka zaprasza. 19.05 Gr. Greene — „Obecność”, adaptacja. 20.05 Baw się razem z nami. 22.05 Sport. 22.10 Cały ten rock. 23.05—3.00 Trójka pod księżycem.

NIEDZIELA

8.30 Krajobrazy serdeczne. 9.35 Nowości z lamusa. 10.05 Kabaret „Długi”. 11.05 Pod dachami Paryża. 11.30 Daleka — bliska Biało-rus. 12.05 Recital A. B. Michelangeli. 13.05 Muzyka. 14.05 Prywatnie u... 14.30 Niedzielne muzykowanie. 15.30 Między punkiem a funkiem. 16.05 Ekspres muzyczny. 18.00 Sport. 18.10 Piosenka to mały teatr. 18.45 Audycja Redakcji Katolickiej. 20.05 Wspomnienie o M. Jurkowskiej. 20.40 „Dwoje w bar-dancingu”, słuchowisko. 21.05 Stare piaty. 22.10 Studio el-muzyki. 23.50 „Śmieszak dla zwierzątek”. 0.05—2.00 Trójka pod księżycem.

Radio Kraków

SOBOTA

Wiadomości: co godzinę przez całą dobę. Sport: 8.05, 20.05. Autoserwis: 6.30, 8.30, 13.05 i 23.00. 5.00—9.00 Co niesie dzień. 9.00—12.00 Radle w pantoflach prowadzi A. Balicka, w tym o 9.20 Z. Niwińska — „Gawędy starej aktorki”. 12.10 O filmie i muzyce filmowej. 13.05 „Zyje gdzieś mały Korman”. 13.30 Szpunk — magazyn młodzieżowy. 14.05 Le polpouirre — magazyn Instytutu Kultury Francuskiej. 15.15 Antystacja. 17.00 Co niesie dzień. 17.15 Rock top. 18.05 Sport. 19.05 Cocktail party na Szlaku. 22.00 BBC. 23.05—6.00 Nocny Szlak prowadzi Krz. Kosiński.

NIEDZIELA

Wiadomości: co godzinę przez całą dobę. Autoserwis: 8.30, 15.15, 23.00.

Radio RMF

SOBOTA

Serwis informacyjny w języku polskim: 8.45—0.45 co godzinę, w języku angielskim: 10.30, 12.30, 14.00, 15.30, 17.30, 21.00. Motoserwis: 7.00, 13.00. 5.00—9.00 Poranny program. 9.00 Przeboje lat 60-ych. 10.00—12.00 Muzyka i promocja. 12.00—14.00 „Firmament” — promocja, konkursy, zabawa. 14.00—18.00 Z góry na dół — program reporterów. 18.00—21.30 Amerykańska lista przebojów — AT-40. 21.30—2.00 Meteo-fora — sobotni program muzyczny P. Metz. 2.00—8.00 Nocny program.

NIEDZIELA

Serwis informacyjny w języku polskim: 8.45—0.45 co godzinę, w języku angielskim: 21.00. Motoserwis: 9.00, 13.00, 23.00. Serwis sportowy 11.00. 8.00—12.00 Program poranny. 12.00—15.45 Amerykańska lista przebojów — AT 40. 15.45 Muzyka z oklaskami — koncerty rockowe. 16.45 Bye, bye, playlisto. 17.00—19.00 Muzyczny magazyn informacyjny. 19.00 Gwiazdy rocka — program stacji Westwood One. 20.00—23.00 Sharon Tilley. 1.00—5.00 Musique de Rockwillezorek — magazyn muzyczny. 23.00—1.00 Original Tor — 20 Radia Luxemburg. Prezentuje Sharon Tilley. 1.00—5.00 Musique de Paris.

KRONIKA KRAKOWSKA

Rada Miasta lekko ugięta...

Targi wokół przetargów

Mimo, iż uchwała w sprawie zmiany statusu lokali użytkowych w budynkach komunalnych podjęta została w pierwszej połowie ub. roku, do tej pory odbyło się tylko 250 przetargów, w wyniku których zawarto ok. 100 umów najmu. Proces prywatyzacyjny uległ po raz kolejny zahamowaniu w ostatnich dniach, na skutek oprostowania przez załogi spółdzielczości i m. in. Stowarzyszenie Prywatnych Przedsiębiorców decyzji władz miasta o przetargu na kolejne lokale użytkowe, z których większość znajduje się na terenie Nowej Huty. Prezydent Krzysztof Bachmiński odrzucił przetarg i w imieniu Zarządu Miasta wniósł pod wczorajsze obrady Rady Miasta Krakowa dwie poprawki zmieniające zasady przekazywania placówek handlowych w prywatne ręce.

Poprawki te, uprawniające spółki pracownicze przejmujące sklepy do korzystania z 50-proc. obniżki czynszu przez okres 6 miesięcy oraz wyłączenie od przetargu lokale użytkowe zajmowane w dniu 31. grudnia przez spółki pracownicze, nie zostały jednak zaakceptowane ani przez oprostowujących decyzję Rady przedstawicieli handlu (którzy tłumnie pojawili się przed budynkiem Urzędu Miasta Krakowa), ani też przez ich przedstawicieli, którzy przedstawiali argumenty protestujących bezpośrednio na forum Rady.

Protestujący zarzucili władzom miasta, że doprowadziły one do strata wynikających z niezagospodarowania 200 pustych lokali, niewykorzystania ok. 2 tys. miejsc pracy.

Krytycznie oceniona została praca Zarządu Miasta w sferze prywatyzacji także przez radnych. Przemawiający w imieniu władz prezydent Krzysztof Bachmiński podkreślił, że ocena ta jest niesprawiedliwa i niezgodna z prawdą.

Radni bronili idei przetargów podkreślając, że tylko one pokazu-

ją naprawdę, jak funkcjonuje wolny rynek. Zarzucali przeciżanie procedury prywatyzacyjnej.

Zgodnie ze stosowanymi dotychczas zasadami, przekazanie lokalu nowemu, prywatnemu, najemcy zajmowało ok. 2 miesięcy. Procedura ta jednak została w ostatnim czasie skrócona. Wprowadzone zostały dodatkowe zabezpieczenia, u-

niemożliwiające zerwanie umowy najmu bez żadnych konsekwencji, po maksymalnym podbiciu ceny lokalu na przetargu. Zwiększono wadium, a także wprowadzono specjalną kaucję w wysokości 200 proc. wycenowanego czynszu.

O podjęcie ostatecznej decyzji w sprawie procedury prywatyzacyjnej zwrócił się do radnych, w imieniu Zarządu, Wojciech Sojka, który powiedział, że w przypadku decyzji o kontynuowaniu przetargów powinny one rozpocząć się w najbliższy wtorek i zakończyć w piątek.

„Jestem przeciwny — powiedział radny Jerzy Schmid — traktowaniu jakiegokolwiek grupy na szczególnych zasadach. Oznaczałoby to rozdawanie pieniędzy. Wprowadzenie 50-procentowej ulgi pro-

wadziłoby natomiast do nominalnego wzrostu czynszów, gdyż korzystający z ulgi mieliby świadomość, że mogą zapłacić więcej niż inni”.

Po dyskusji radni większością głosów zdecydowali uwzględnić jednak pierwszą z poprawek Zarządu Miasta, która umożliwi spółkom pracowniczym korzystanie z 50-proc. obniżki czynszu w okresie 6 miesięcy od dnia zawarcia umowy najmu. Nie została natomiast przyjęta propozycja wyłączenia spod przetargu lokali zajmowanych przez spółki pracownicze w dniu 31 grudnia 1991 roku. (mich)

Tekst uchwały Rady Miasta Krakowa w sprawie przetargów na lokale użytkowe zamieszczamy na str. 12.

W Zakładach Mięsnych od poniedziałku nowe ceny

Najbardziej „podskoczy” połówka

Krakowskie Zakłady Mięsne wczoraj zakończyły już kalkulację nowych cen, wynikającą z podwyżki kosztów energii. Na podrożeńie niektórych wyrobów wpłynęła również konieczność podniesienia przez Zakłady cen skupu bydła od rolników. W nowym cenniku zmiany uległy obecnie 15 pozycji. Zaopatrujący się na Rzeźnię, z których zdecydowaną większość stanowią kucpy prywatni, będą stąd tonaż po nowych cenach zbytu już od najbliższego poniedziałku, czyli 13 bm.

Nie podrożeje m. in. szynka, baleron i połówka sopoka (te akurat według objęła poprzednia podwyżka). Obecnej zmiany cen nie wprowadzono automatycznie, czyli „po równo”, lecz różne wyroby podrożały w różnym stopniu. Mniej — na szczęście — odczują tę zmianę konsumenci nabywający tańsze gatunki mięsa i wędlin, w znacznie większym stopniu natomiast np. połówki wołowej. O ile bowiem miedziela czy parówka „podskoczą” w zbycie o 1 tysiąc złotych, kielbasa „małopolska” i „krakowska” o 2 tys. zł na kilogram, a schab wieprzowy o 3 tys. (z 40 na 43 tys. zł), o tyle handlowcy zaopatrujący się w naszych Zakładach Mięsnych w połówkę będą od poniedziałku płacić już za nią nie 44 lecz 60 tysięcy, a więc aż o 16 tys. zł więcej niż dotąd. Bez zmian pozostanie cena tańszego mięsa rosółowego, zaś to

lepsze podrożeje o 2 tysiące. O tyle samo wzrosną również ceny zbytu wołowiny bez kości.

Pamiętajmy, że tak zmieniają się ceny u producenta. Ile zaś przyjdzie nam za pochodzący od niego towar płacić w sklepie — trudno powiedzieć. Wszystko zależy od wysokości marży detalicznej stosowanej przez poszczególne placówki. Bywa, że właściciel sklepu mięsnego do ceny zbytu dolicza tylko 10–12 proc. marży, ale zdarza się i tak, że nawet 30 procent. Zastępca dyrektora Zakładów Mięsnych Jacek Korczowski nie wyklucza, że — mimo podwyżki w zbycie — część cen detalicznych (u niektórych odbiorców) pozostanie bez zmian. Mając świadomość, że zbyt drogi towar trudno jest sprzedać, być może część właścicieli sklepów zdecyduje się po prostu na nieco niższy zysk, zmieniając cenniki w mniejszym stopniu, niż by to wynikało ze zmian przeprowadzonych przez producenta.

Tak drastyczną podwyżkę cen luksusowej połówki dyrektor tłumaczy koniecznością zdobycia środków na kolejną podwyżkę cen w skupie bydła. Wprowadzona z początkiem tego tygodnia zmiana cennika na żywiec nie dała bowiem oczekiwanych rezultatów, gdyż rolnicy nadal ociągają się z

odstawianiem bydła do skupu, licząc na jeszcze korzystniejsze warunki.

Obowiązująca od minionej poniedziałku cena 7,6 tys. zł za kilogram żywa wołowego najwyższej klasy (buhaje) utrzymała się za ledwie trzy dni. Aby nie zabrakło surowca do produkcji, zakłady musiały po raz drugi w tym samym tygodniu podnieść cenę w skupie — tym razem na 8 tysięcy. Jeśli i to nie da oczekiwanego efektu, prawdopodobnie niedługo ceny żywa będą musiały znów wzrosnąć. Ze przedzie czy później odbije się to także na cenach wyrobów, nie trzeba chyba nikomu uświadlać. (wes)

Wystąpią mimo pożaru

Mimo pożaru, który zniszczył część strojów Zespołu Pieśni i Tańca „Małe Słowianki”, działającego przy Centrum Młodzieży z ul. Krowoderskiej, zespół nie odwołał zaplanowanego wcześniej występu. Odbędzie się on w niedzielę, 12 bm. o godz. 15 w sali Klubu Garnizonowego przy ul. Zyblikiewicza, a oprócz naszych „Małych Słowianek” wystąpi również Zespół Tańców Jugosłowiańskich „Kolo” z Bielska-Białej.

Krakowscy mali artyści, wspominając swe wspaniałe przeżycia sprzed 5. laty na Festiwalu Dziecięcym „Radość Europy” w Zagrzebiu oraz obserwując dziś tragedię na Bałkanach, dedykują jutrzejszy koncert jugosłowiańskim dzieciom. (i)

Młoda Polska białą kartą

W gmachu głównym Muzeum Narodowego trwa wystawa plakatów studentów Fachhochschule z Duesseldorfu, którzy pod kierunkiem swego pedagoga dr. Christiana Zangs, zaprojektowali plakaty i oprawy katalogu wystawy „Sztuka Polska około 1900”, jaka odbyła się w ub. roku w zamku Rheydt koło Moenchengladbach. Muzeum Narodowe w Krakowie, wspólnie z Muzeum w Kielecach pokazało wów-

czas niemieckiej publiczności obraz m. in. Malczewskiego, Petmajera, Boznańskiej, Mehoffera, grafiki Wyspiańskiego. Dr Zangs pracowała ze studentami kilka miesięcy wcześniej, usiłując przedstawić im ten okres w polskiej sztuce. Plakatem stał się projekt, gdzie fragment „Wesela huculskiego” Kazimierza Sichulskiego przystania wielka, biała karta. Niemcy nie znają naszej sztuki. Ona faktycznie jest dla nich białą kartą do odkrycia.

Niemiecki pedagog, uczestniczący w otwarciu, na które przybył również konsul generalny Niemiec dr Laurids Hölcher, powiedziała nam: największe zainteresowanie i uznanie w zderzeniu z dziełami wywołały obrazy Malczewskiego, Boznańskiej i Filipkiewicza.

Wystawę warto zobaczyć — leczy z naszej narodowej megalomanii, pozwalającej sądzić, że sąsiedzi wiedzą o nas wiele. (j.r.)

Nie miał wytrycha!

Złodziej, grasujący w hotelu „Polonia” przy ul. Basztowej, postanowił sobie ułatwić życie i zamiast włamywać się przy pomocy wytrycha, po prostu ukradł zapasowe klucze z jednego z pomieszczeń gospodarczych hotelu. Przy ich pomocy dostał się do dwóch pokoi zajmowanych przez gości z Australii. Łupem złodzieja padły należące do nich przedmioty wartości ok. 500 dolarów. (i)

Szkola dziękuje...

Uczniowie i nauczyciele Szkoły Podstawowej nr 82 składają gorące podziękowanie dyrektorowi hotelu „Wagabunda” Józefowi Dziadoniowi za wsparcie finansowe szkoły — dzięki któremu zakupiono pomoce dydaktyczne.

Przed dwoma laty kto chciał zrobić pieniądze, uruchamiał kantor. Rok temu zaplanowała moda na hurtownie. A co dzisiaj, aby szybko stać się miliarderem? Właściciel, jeszcze przed tygodniem nie myślący o Kuchanym Czytelniku, aż tu nagle podsunęli go swoim zachowaniem coraz liczniejsi w naszym grodzie miliarderzy. Po tym, jak ostrzelano autobusy przy ul. Ki-jowskiej, gdy z „Royalu” celują do spacerujących po Plantach, gdy na Fika wlatują wypróżniające do okratowanych całych magazynów, to już wiem. Najlepiej zająć się handlem.

Oczywiście, nie myślę o handlu pietruszką czy bronią, gdyż zbyt duża jest już kon-

Co słychać pod Wawelem?

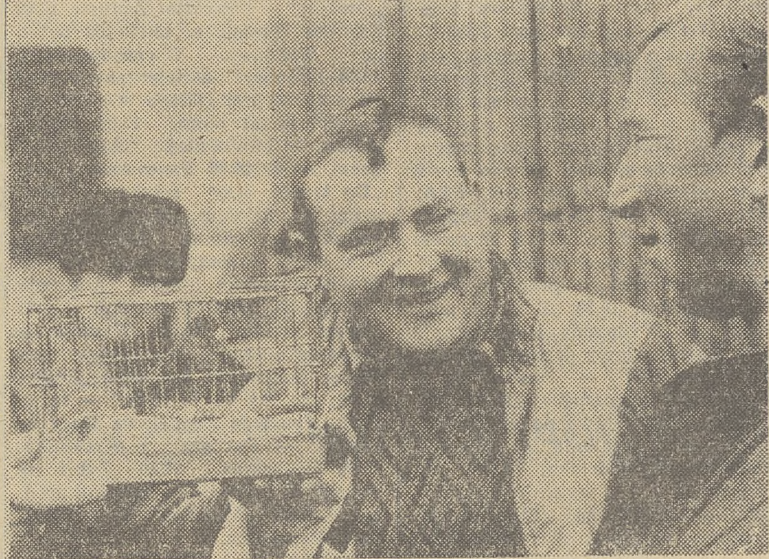
Interes do zrobienia

kurencja, ale jak przypuszczam — nieźle obrotowi się ten, kto szybko sprowadzi tanie kamizelki kuloodporne, poręczne maski przeciugazopistołowe, metalowe drzwi i futryny do mieszkań, niewrażliwe na granaty zryby i opancerzone samochody. Acha, nie należy zapominać jeszcze o wykrywaczach min i pocisków, w które koniecznie warto wyposażać wybierających się do szkoły na klasówkę.

Sądzę jednak, że w warunkach narastającej w naszym mieście kamonady z gazowców, samopalców i kataników duże pole do popisu mają producenci. Dla matek spacerujących po parkach przebieżem z pewnością staną się opancerzone wózeki dla dzieci, mogące być również cennym towarem eksportowym na rynki Irlandii Północnej, Libanu i Kraju Basków. Także czołgi z Łabęd — przerobione na bezpieczne limuzyny — powinny cieszyć się powodzeniem wśród krakowskich bogaczy. Tak więc jest interes do zrobienia, do którego gorąco wszystkich biznesmenów zachęcam.

MACIEJ SABATOWICZ

Żywy towar pod Halą Targową



Fot. Jadwiga Rubiś

Tradycyjnie w piątek koło Hali Targowej handluje się żywym towarem: gołębiami, królikami, psami, ptakami ozdobnymi. W miarę przybywania straganów z innymi towarami, ten handel schodzi jakby na dalszy plan, wypierany przez niemieckie czekolady, austriacką kawę i owoce cytrusowe. Tym niemniej, koło murku z hydrantem, hodowcy kanarków porównują walory swoich śpiewających pupili. Zdyskwalifikowana zostaje samiec, która samczykowi wyrzyna piórka z ogona. Wiadomo, że zbiera bu-dulec na gniazdo, ale jeśli jest tak operatywna, gotowa oskubać i samczyka i własne potomstwo. Samczyki są więcej warte: 50 do 100 tys. zł. Samiczki tylko 30–40 tys. złotych.

Ostatnio modne stały się kanarki czerwone. Takie upierzenie można osiągnąć dzięki zagranicznemu preparatowi, które dodaje się do karmy, lub wody. Efekt „farbowania” jest trwały do pierwszego wypierzenia. Można było jeszcze kupić parę papużek nierozłączek po 40 tys. zł od sztuki.

Obok — w „sektorze” psów aspirant policji Artur Wadowski oglądał owczarki niemieckie. Jego zna-

na ze skuteczności tropienia suka Taga ma już 9,5 roku, chodzi jeszcze sprawnie, ale warto rozejrzeć się za jakimś obiecującym nowym psem. A w policji także oszczędności i na psa można wydać maksymalnie 2,5 mln zł. W Związku Kynologicznym szczeniaki rodowodowy owczarka niemieckiego to 3,5–4 mln zł. Wiadomo, że wymagania są kolosalne. Pies musi mieć wygląd, być agresywnym, nie może bać się strażaków. Suki są zdecydowanie lepsze. Pan Wadowski oglądał nawet przemycane do wschodnich sąsiadów owczarki kaukaskie. Twierdzi, że biedne, bo przemycane w bagażach, po nafaszerowaniu środkami nasennymi. Nie nadają się jednak do pracy w policji.

Króliki prosto na obiad, w rozpiętości cen od 60 do 80 tys. zł. Najtrudniej było pogadać z gołębiarzami, których do pasji doprowadzały pytania „po ile gołąb na rosół?”. Przypomnieli, że koło Hali rzadko zdarzają się rewelacyjne gołębie pocztowe lub ozdobne, którymi można szczyścić się na wystawach. Atrakcją był obrączkowany gołąb czeski, który jak z rozbawieniem mówiono „podał się” w Polsce. (j.r.)



TECHNIKA 2000

HDTV – telewizja wysokiej jakości



Prawdopodobnie nie wszyscy zdają sobie do końca sprawę z konsekwencji wynikających z udziału Polski w europejskiej integracji. Będzie on miał jednak zbawienne skutki także w dziedzinie techniki telewizyjnej. Jednocząc się Europa szybkimi krokami zmierza w kierunku wprowadzenia do powszechnego użytku HDTV, telewizji wysokiej rozdzielczości.

Parlament europejski podjął już uchwałę w sprawie nowych standardów telewizji satelitarnej, umożliwiających przekaz obrazu w formacie 16:9 (nowe telewizory będą miały ekrany panoramiczne), o dwukrotnie większej gęstości linii (1250 zamiast 625) i dźwięku – w technice cyfrowej.

Od 1 stycznia 1993 roku wszystkie nowe telewizory wyposażone

będą, w niezbędne środki do odbioru sygnałów systemu D2 – MAC, który – wraz z standardem HD-MAC, umożliwiającym odbiór telewizji wysokiej rozdzielczości – zastąpi PAL.

Regularne nadawanie programów HDTV rozpocznie się jeszcze w tym roku. W standardzie High Definition TV odbywać się mają transmisje telewizyjne z Olimpiady w Barcelonie i Wystawy Światowej w Sewilli. Wprowadzanie nowego standardu realizowane jest w ramach programu Eureka EU95. Uczestniczą w nim ok. 60 najbardziej liczących się firm m.in. NO-KIA, THOMSON, PHILIPS.

Wejście w życie HDTV nie oznacza, że będziemy musieli wyrzucić posiadane odbiorniki. Autorzy programu High Definition TV uspokajają nas, że istnieje możliwość dostosowania telewizorów do nowego standardu. Niestety, będą one wówczas przekazywały obraz tradycyjny, a nie ten o wysokiej jakości. Produkcja nowych odbiorników na skalę masową rozpocznie się jednak dopiero w 1994 roku. Prawdopodobnie nie będą one wówczas o wiele droższe od produkowanych obecnie.

JANUSZ MICHALCZAK

PORTRET MUZYCZNY

Sinead O'Connor

„Bardzo mocno wierzę w to, że wybierasz sobie życie jeszcze przed narodzinami. Wybierasz wszystkie szczegóły, którymś podążasz i jaką rolę będziesz pełnił, kim będą twoi rodzice. Wierzę w reinkarnację. To wszystko zmieniło mój stosunek do śmierci. Naprawdę nie uważam, że śmierć jest zła. Uważam, że należy ją świętować, a nie popadać w żal.”

Autorka tych słów jest nie mniej od nich kontrowersyjna. Sinead O'Connor już w dzieciństwie była tzw. trudnym dzieckiem, brakowało jej pokory, miała kłopoty z nawiązaniem łączności z otoczeniem. Zatrzymana pod zarzutem drobnych kradzieży weszła kilka razy w styczność z policją.

Sinead zauważona została przez perkusistę IN TUA NUA, gdy śpiewała podczas ślubu jednej z nauuczycielek piosenek „Evergreen” z repertuaru Barbry Streisand. W 1985 roku zwróciła uwagę Nigela Greingera z firmy płytowej Ensign i... zgoliła głowę do gołej skóry. Pierwszą płytę nagrała w dwa lata później – był to album „The Lion And The Cobra”.

Sinead sympatyzuje z IRA, śpiewa często o nienawiści rasowej Brytyjczyków, jest gorącą przeciwniczką Margaret Thatcher. Ogromna popularność przyniosła jej piosenka „Nothing Compares 2U”, napisana przez Prince'a. (J.M.)

Sukcesy Grundiga

Wydawało się, że firmy europejskie nie będą miały szans na rynku światowym zalewanym przez wyroby japońskich producentów elektroniki. Tymczasem sukcesy Philipsa – wytwórcy m. in. gramofonu cyfrowego i telewizorów o ekranach formatu 16:9, Thomsona – który wyprodukował rewelacyjny kineskop mogący konkurować z „Black Trinitronem” firmy SONY, zdają się zadawać kłopoty pesymistycznym przewidywaniom. Coraz korzystniejsza jest również sytuacja Grundiga, który jeszcze kilka lat temu znajdował się w dość poważnych tarapatach finansowych. W ubiegłym roku ten renomowany niemiecki producent zanotował 20 proc. wzrost obrotów

i ponad 30 proc. wzrost zysków. To dużo jak na tak trudny rynek.

Sukces kosztował jednak sporo. Grundig wydał na inwestycje ponad ćwierć miliarda marek. Najpoważniejsze kwoty przeznaczono na działalność badawczo-rozwojową. Zajmujący się nią dział zatrudnia ok. 1200 osób. W badania i rozwój zaangażowano 3,4 proc. wartości obrotu, który w Grundigu przekracza 4,5 miliarda marek. Wszystko to opłaciło się z nawiązką. Najnowsze „dzieci” Grundiga: magnetowid VS 960 VPT z wbudowanym systemem archiwizacji kaset oraz kamwidy z elektronicznym stabilizatorem obrazu sprzedają się znakomicie. (J.M.)

MUSIC MARKET
SZEWSKA 20,
SIENNA 9,
ŚLAWKOWSKA 10
Tel. 22-50-97, 21-84-39,
21-50-80

IM 0012104

LISTA PRZEBOJÓW CD

1. SHEPARD MOONS – Enya
2. DANGEROUS – Michael Jackson
3. GREATEST HITS II – Queen
4. WE CAN'T DANCE – Genesis
5. WALL OF HITS – Slade
6. TWO ROOMS – Elton John
7. FM YOUR FUN – Cohen
8. INNUENDO – Queen
9. GREATEST HITS – Czerwone Gitary
10. THE BEST OFF – Budka Suflera

Lista przebojów CD opracowywana jest na podstawie wyników sprzedaży płyt kompaktowych w sklepie MUSIC MARKET oraz CD MAN przy ul. Karmelickiej 12.



**1500 KASET,
850 TYTUŁÓW**

co miesiąc 20 nowości

KRAKÓW ul. BELINY-PRĄDMOWSKIEGO 41, tel. 12-30-33

WARNER BROTHERS • COLUMBIA • C.I.C. • THAMES

Najlepsze komedie roku 1991 w dystrybucji ITI: **SKARBONKA** (THE MONEY PIT). Sympatyczna para młodych ludzi kupuje na kredyt dom o wartości 200 tys. dolarów. Wymarzone gniazdo zaczyna się jednak stopniowo rozpadać. Ten obfitujący w liczne gagi i efekty specjalne obraz jest późniejszą wersją filmu „Pan Blandings buduje swój wymarzony dom”, bardzo wyraźnie widać w nim też rękę producenta, którym jest Steven Spielberg. Reż.: Richard Benjamin. Obsada: Shelly Long, Tom Hanks i Alexander Godunov, USA, 1988.

KRÓTKIE SPIECIE 2 (SHORT CIRCUIT 2). Komedie science fiction. Skonstruowany do obsługi superajnych urządzeń wojskowych robot wymyka się spod kontroli i rozpoczyna normalną egzystencję wśród ludzi, których broni przed gangsterami. Jego uwagę przykuwa młoda i ogromnie sympatyczna dziewczyna. Wynika z tego niemało kłopotów. Reż.: Kenneth Johnson. Obsada: Fisher Stevens i Michael McKean, USA.

ISTNE CUDY. Dwójka bohaterów tego niezwykłego filmu próbuje przeżyć napad... terrorystów,

katastrofę lotniczą i wyczyny meksykańskiej policji. Nie będą to jednak wszystkie przygody z ich udziałem. Reż.: Jim Kouf, Obsada: Tom Conli i Teri Garr, USA.

TAJEMNICA MOJEGO SUKCESU (THE SECRET OF MY SUCCESS). Pełna ironii, świetnie zagrana opowieść o prostaczku z Kansas, któremu w dwa tygodnie udaje się podbić nowojorską Wall Street. Tajemniczy sukces tego filmu szukać można m.in. w dopiętym scenariuszu, żywiołowej reżyserii i pełnej wyrywczości muzyce w stylu pop. Reż.: Herbert Ross, Obsada: Michael J. Fox i Helen Slater.

WOLNY DZIEŃ FERRISA BUELLERA (FERRIS BUELLER'S OFF). Współczesna komedia. Narwany nieco nastolatek wybiera się z kolegami na wagar. W podróży napotyka on na samochodach swoich marzeń: FERRARI. Reż.: John Hughes, Obsada: Matthew Broderick i Mia Sara, USA, 1986. IM 0012103



VIDEO RONDO

00-314 GDYNIA, UL. POMORSKA 38, TEL.: (58)

20-98-87, FAX: (58) 21-83-39

KRAKÓW, UL. LIMANOWSKIEGO 50

TEL.: 58-31-60

RZESZÓW, UL. RYNEK 10, TEL. 356-47

ŻYWI W KRAJNIE CIENI (GRAVEYARD DISTURBANCE). Młodzi ludzie drwią sobie z żywych i... umarłych. Ale z tymi ostatnimi nie ma żartów. Żartownisie przekonują się o tym podczas niewinnej eskapady w głąb nieznanego parku, który okaże się starym cmentarzyskiem. Na przekór ostrzeżeniom młodzi ludzie zapuszczają się w głąb tajemniczych kruchty, prowadzącej wprost do straszliwych czeluści. Reż.: Lamberto Bava. Obsada: Karl Zinny, Lea Martino i Beatrice Ring.

NOCNY PRZYJACIEL (NIGHT FRIEND). Film ten opowiada o dramatycznych losach młodej dziewczyny zagubionej w świecie dorosłych. Bohaterka filmu rozdarta wewnętrznie podejmuje walkę o inny, lepszy świat. Pomaga jej w tym przypadkowo poznany „nocny przyjaciel”. Reż.: Peter Gerretsen. Obsada: Chick Shamata i Jayne Eastwood.

OGNIŚCIE TRON (THE THRONE OF FIRE). Film zrealizowany w konwencji fantasy. Piękna, jasnowłosa i skąpo odziana księżniczka Karin porwana zostaje przez władcę uosabiającego ZŁO. Człowiek ten pragnie zasiąść na ognistym tronie króla Egon. Obsada: Peter McCoy, Sabrina Siani.

POTWÓR (THE OGRE) Horror. Amerykańska autorka poczytnych horrorów wyjeżdża na wakacje z mężem i 10-letnim synem do swojej starej willi we Włoszech. Wkró-

tce odkrywa ona, że wampir, który nawiedzał ją w snach, gdy była jeszcze dzieckiem, rzeczywiście istnieje i mieszka w podziemiach domu. Reż.: Lamberto Bava. Obsada: Paolo Mallo, Virginia Bryant.



KONKURS

Wyniki konkursu zamieszczonego w świątecznym wydaniu DZIENNIKA WIDEO I CD podamy w przyszłym tygodniu. Zanim to jednak nastąpi ogłaszamy kolejne pytanie. Wśród autorów prawidłowych odpowiedzi rozlosowane zostaną dwie kasety ufundowane przez VIDEO RONDO. Nasze pytanie brzmi: Jakim imię nosi bohaterka „Przemiętło z wiatrem?”

Termin nadsyłania odpowiedzi na kopertach opatrzonych dopiskiem DZIENNIK WIDEO upływa 16 stycznia.

VIDEO JACK

SPRZEDAŻ KASET Z LICENCJĄ

RABAT DO 15%

Stosujemy przedłużony terminy płatności

Czynna 10 - 19

KRAKÓW, UL. WROCŁAWSKA 28,
tel. 33-87-26



WYPOŻYCZALNIA
LICENCJONOWANYCH KASET VIDEO
COMPACT DISC
STEREOFONICZNYCH KONCERTÓW VIDEO
KRAKÓW, UL. LEA 88
TELEFON 37-58-46

DZIENNIK WIDEO i CD jest nową rubryką. Do udziału w redagowaniu tej pozycji zapraszamy Czytelników oraz zainteresowane firmy. Czekamy na opinie i propozycje.



SPRZEDAŻ LICENCJONOWANYCH KASET VIDEO

Kraków, ul. Powroźnicza 7

(K/R. Dębickiego) tel. 67 21 27

BONIFIKATA: 5% przy 5-9 szt.

12% przy 10 i więcej

DLA STAŁYCH KLIENTÓW

TERMINY PŁATNOŚCI

PREDATOR 2. Kontynuacja znakomitego filmu akcji, którego pierwsza część zrealizowana została z udziałem Arnolda Schwarzeneggera. W drugiej realizatorzy wyszli z podzwrotnikowej dżungli i trafili do byd może jeszcze bardziej od niej niebezpiecznego, Los Angeles. Rolę głównego bohatera powierzono czarnoskóremu aktorowi – D. Gloverowi, który – z równie wielkim powodzeniem jak Schwarzenegger – walczy z kosmicznym potworem. Reż.: Stephen Hopkins. Obsada: Danny Glover, Gary Busey i Ruben Blades, USA.

MORDECA WYSTAWIA RACHUNEK. Zabójca jest w tym filmie niezwykłym człowiekiem. Korzysta z najnowszych osiągnięć techniki, jego zbrodnie są precyzyjnie zaplanowane. Zabija, aby wymusić od najbliższych i krew-

nych swoich ofiar wysokie „honoraria”. Na swojej drodze napotka jednak na godnego przeciwnika, którym jest znakomicie wyszkolony policjant, występujący w obronie zagrożonego życia swojej żony. Reż.: Alan Metzger, Obsada: Patrick Duffy i William Devane, USA.

EDWARD NOŻYCOREKI (EDWARD SCISSORHANDS). Fabuła tego filmu jest doprawdy niezwykła. Bohaterem „Edwarda Nożycorekiego”, horroru o baśniowej i zarazem komediowej fabule jest szluzowy człowiek skonstruowany przez pewnego wynalazcę. Cyborg ten wykonywał miał rozmaite prace ogrodowe i dlatego wyposażony został przez konstruktora w skomplikowane systemy nożyc i sektorów. Po latach odnaleziony zostanie on przez sympatycznego fryzjera, któremu odda nieocie-

ne usługi, ale odbierze... córkę. Reż.: Tim Burton, Obsada: Johnny Deep i Winona Ryder, USA.

JERRY poleca również dwa wielkie przeboje kina: „Tańczącego z wilkami” z Kevinem Costnerem oraz „Terminatora 2” z Arnoldem Schwarzeneggerem.



IM 0012107

ness, James Mason, Christopher Plummer i Sofia Loren.

ŻYCIE I UMREĆ W LOS ANGELES (TO LIVE AND DIE IN LOS ANGELES). Atrakcyjność tej propozycji gwarantuje nazwisko reżysera. William Friedkin jest autorem m. in. „Francuskiego kłaczka” i „Egzorcysty”. „ŻYCIE I UMREĆ W L.A.” to reprezentant kina akcji w czystym wydaniu. Bohaterem filmu jest niezwykle przebojowy policjant, nie wahający się sięgnąć w walce z fałszerzem dolarów po środki niezgodne z prawem. W rolę jego inteligentnego i całkowicie zdemoralizowanego przeciwnika wcielił się z powodzeniem Willem Dafoe. Reż.: William Friedkin. Obsada: Dean Stockwell, Willem Dafoe, William Petersen, USA.

Firma MAGMA poleca także „Tańczącego z wilkami”, wspaniały obraz zrealizowany w ubiegłym roku przez Kevina Costnera. IM 012411

NOWOŚCI WIDEO

SPRZEDAŻ LICENCJONOWANYCH KASET VIDEO

Kraków, ul. J. Lea 86, tel. 37-69-53

- ponad 1000 tytułów • ceny dystrybutorów • 14 dni odroczenia płatności • samoobsługa • wysoki rabat

CD MAN
FILIA Video Mig

TANECZĄCY Z WILKAMI (DANCES WITH WOLVES) Wielki przebój amerykańskiego kina A.D. 1991, nagrodzony 7 Oscarami. Film ten jest piękną, wzruszającą opowieścią o tragicznym losie Indian amerykańskich i białym człowieku, który styka się z nieznaną mu kulturą. Znakomita rola Kevin Costnera. Reż.: Kevin Costner. Obsada: Kevin Costner i Mary McDonnell. Produkcja USA 1991. Dystrybucja – sieć NVC.

KOBIECA NIEPAMIĘĆ (THE LADY FORGETS). Dramat sensacyjny. Pełna napięcia opowieść o pięknej kobiecie, która po odzyskaniu świadomości utraconej w wyniku napadu rabunkowego, powraca do domu by z przerażeniem odkryć, że jest główną podejrzaną w sprawie o morderstwo. Nawiedzająca bohaterkę filmu sny pomagają przypomnieć sobie pewne, ważne zdarzenia. Gdy bliska jest już wyjaśnienia zagadki zaczyna ją terro-

ryzować groźny prześladowca. Reż.: Bradford May. W roli głównej: Danna Hills, Produkcja USA, 1991.

BRATERSTWO RÓŻY (I i II). Dwaj najlepsi agenci Centralnej Agencji Wywiadowczej walczą o przetrwanie, przeciwko sobie mają bowiem wywiadowców całego niemal świata. Agentów zdradził człowiek, który szkolili ich niemal od dziecka i którego kochali jak własnego ojca. Zagrożony pracownikiem CIA pomóc może agentka Mossadu – piękna Erika. Bohaterom filmu udaje się przekonać ją o istnieniu tajnego stowarzyszenia skupiającego szefów wywiadów i pragnącego mieć kontrolę nad światem. Reż.: Marcia J. Chomsky. W rolach głównych: Robert Mitchum i Peter Strauss, USA. IM 0012103

TYGODNIOWY MAGAZYN MOTORYZACYJNY

JEŹDŹ Z „DZIENNIKIEM”

Nr 46

11 stycznia 1992

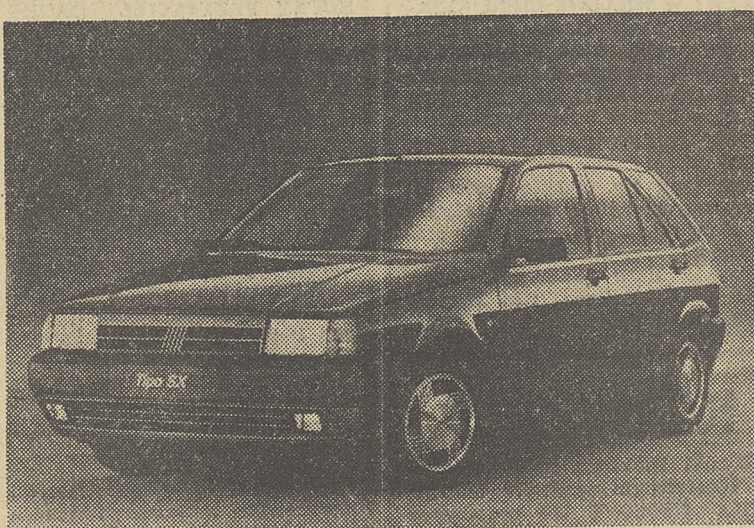
„Fiat tipo 1,4 media”

Auto-test „DZIENNIKA”

Od października do stycznia „fiatem tipo 1,4 Media” przejechałem ponad 5 tys. kilometrów i mogę wstępnie powiedzieć, że z wyboru auta jestem zadowolony. Jazda po mieście, zwłaszcza Krakowie, jest trudna, niemniej samochód sprawuje się dobrze, silnik pracuje bardzo cicho, nie ma żadnych drgań przenoszonych na drążek kierowniczy. Szybka przednia jest bardzo duża, również tylna zapewnia znakomitą widoczność. Ogrzewanie jest dobre, a zalodzenie szyby znika w ciągu 2 minut. Tak więc w zimie, wyjeżdżając na trasę, w szybkim tempie mamy auto dostosowane do warunków.

Deska rozdzielcza jest bardzo czytelna, a system wskaźników pozwala cały czas kontrolować parametry jazdy. Przeliczniki świateł i dodatkowego oświetlenia przeciwmiejskiego zlokalizowano w dźwigniach kierownicy. Nie można mieć zastrzeżeń do rozwiązania pracy wycieraczek — przednie mają aż pięć pozycji. Gorzej jest z włączaniem tylnej wycieraczki, bowiem trzeba zsunąć prawą rękę na dźwignie i samoczynnie zawadza się wtedy o kierownicę.

Samochód jest szeroki — jak na swoją klasę i dużo w nim miejsca. Pewien mankament — moim zdaniem, to brak w wersji podstawowej schowka zamykanego. Nie można więc praktycznie niczego zostawić wysiadając z auta. Pozytywna strona jest duża bagażnik, po złożeniu tylnego sie-



dzenia ma pojemność ponad 700 l. Samochód przeszedł chrzest podczas ubiegłorocznych mrozów spadających do minus 20 stopni C. Okazało się, że system ręcznego ssania sprawia, że nie ma żadnego problemu z zapaleniem. Po 20–30 sekundach można ssanie wyłączyć, a silnik nagrzewa się w ciągu 10 minut jazdy po mieście.

Zużycie paliwa przy spokojnej jeździe jest niższe od podawanego w katalogu tzn. w cyklu miejskim przy dodatnich temperaturach powietrza, można „spalić” poniżej 7,8 litra. Auto jest lekkie, waży ok. 960 kg i na luzie toczy się stosunkowo dobrze. Porównując z samochodami podobnej klasy „fiat tipo 1,4 Media” był do-

tychczas najtańszy. Przed zmianą cel, za nowe auto, trzeba było zapłacić 140 mln zł. Nowych cen jeszcze nie kalkulowano, ale wszystko wskazuje na to, że podwyżka wyniesie ok. 20 mln zł.

W potocznej opinii „fiaty” miały słabą blachę. Dziś ponad 80 proc. karoserii i innych elementów jest cynkowanych. Wielka szkoda, że dwa — trzy lata temu FSO nie zgodziła się na licencyjną produkcję „tipo”. Ten samochód nadaje się jak ułamek dla Polaków — duży bagażnik do wozienia towarów, albo wygodne siedzenie pozwala na wakacyjny wypad dla pięciu osób.

WOJCIECH ŻURAWSKI

Dane techniczne

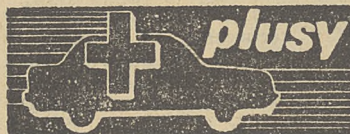
Silnik: 4-suwowy, 4-rzędowy, zapłon elektroniczny bezstykowy. Moc: 52 kW, 72 KM przy 2900 obr./min.

Skrzynia pięciobiegowa, napęd przedni.

Zawieszenie: przednie — niezależne typu McPherson bez drążka reakcyjnego, stabilizator, amortyzatory, sprężyny śrubowe tylne — wahacze wleczone, stabilizator, gumowe elementy resorbacyjne niezależne, ze sprężynami śrubowymi.

Wymiary. Długość x szerokość x wysokość: 3958 x 1700 x 1445 mm. Masa ok. 960 kg, pojemność bagażnika: 350 l, po złożeniu tylnych siedzeń 710 l.

Zużycie paliwa: przy szybkości 90 km/h — 5,2 l, na 100 km, przy szybkości 120 km/h 7,1 l, na 100 km, w cyklu miejskim 8,5 l na 100 km — dane fabryczne, maksymalna szybkość 161 km, faktycznie ok. 180 km. Przyspieszenie od 0 do 100 km/h 12,6 sek. Zbiornik paliwa 55 l.



- ▶ Przechylna konstrukcja
- ▶ Komfort jazdy
- ▶ Duży bagażnik
- ▶ Łatwy dostęp do elementów silnika
- ▶ Dobre hamulce (choć bez ABS)



- Brak dzielonego siedzenia tylnego
- Brak zamykanego schowka
- Głośne zamykanie klapy bagażnika
- Przedni spojler uniemożliwia wjazd na wysokie krawężniki
- Szywna skrzynia biegów

Adresy firm samochodowych

SUZUKI

Suzuki Motor Company Limited
No 300 Takatsuka
Kammimura Hamana-gun
Shizuoka Prefecture
Japonia

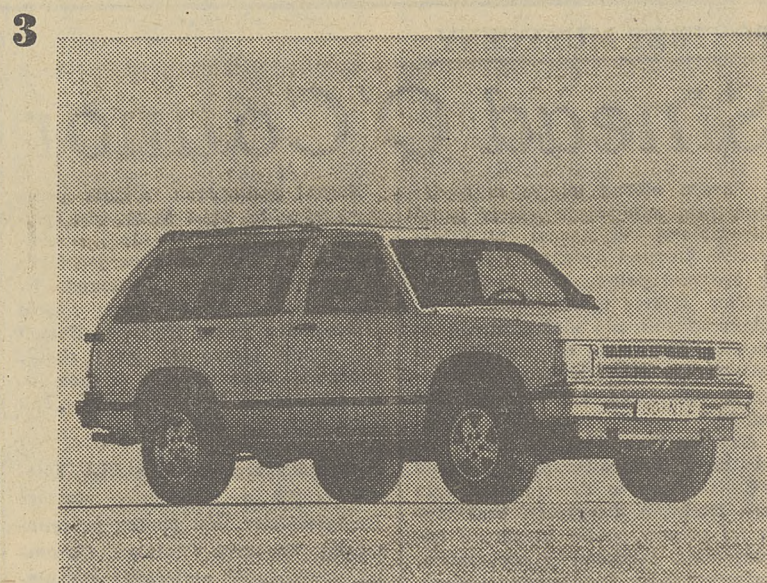
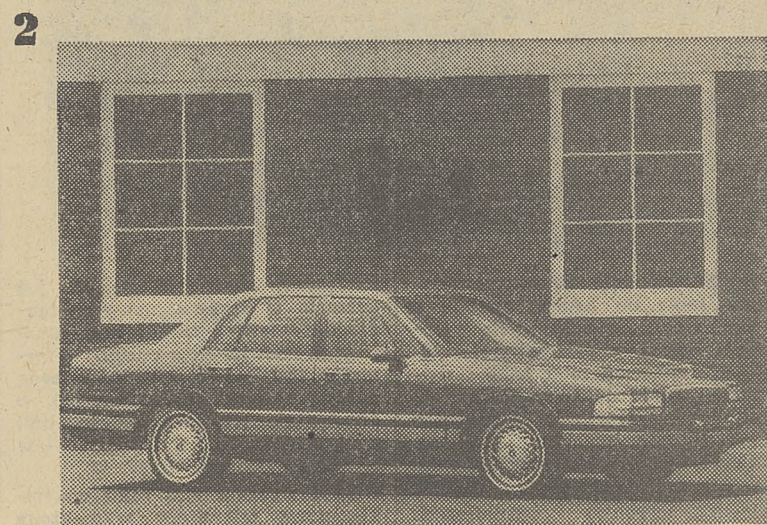
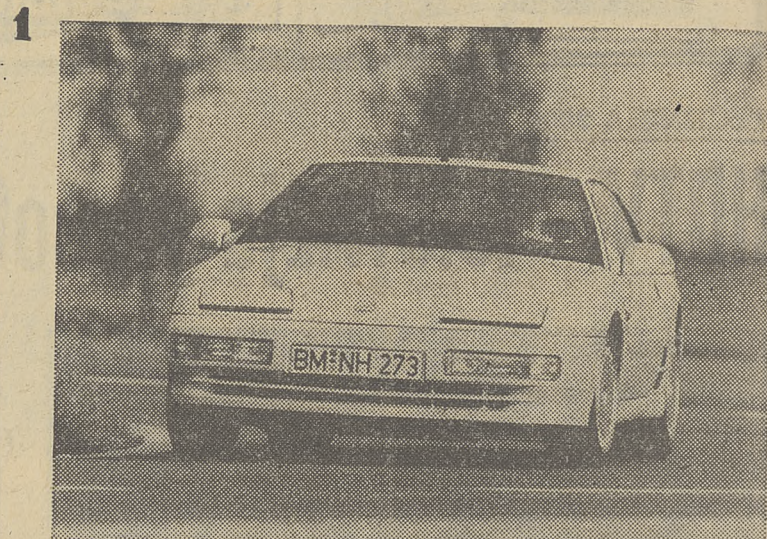
SEAT

Societat Espanola de Automoviles de Turismo S.A.
Pau Claris 162-164-7a
08037 Barcelona
Hiszpania

Zgadnij jaki to samochód

Tym razem w naszym konkursie było tylko 29 prawidłowych odpowiedzi. Tydzień temu prezentowaliśmy „hondę nsx”, „audi 100 avant” (te pojazdy sprawili naszym Czytelnikom największe kłopoty) i „mazdę 323”. Nagrody wylosowali: Bartłomiej Kareski (olej) oraz Michał Adamik i Katarzyna Kownacka (katalogi firm samochodowych).

A wśród prawidłowych odpowiedzi w kolejnym konkursie wylosujemy kalkulator. Na odpowiedzi czekamy do 16 stycznia br. Nasz adres: Redakcja „Dziennika Polskiego”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków z dopiskiem „Jeżdżę z Dziennikiem”.



Nowa „190”

W prasie zachodniej coraz częściej publikowane są zdjęcia autorstwa fotoreporterów-spiegów pokazujące nowego „mercedesa 190”. Choć pojazdy te jeżdżą po

braci. Jego karoseria (bardzo zaokrąglona) charakteryzować się będzie sięgającą aż po zderzak klapą bagażnika i ogromnymi tylnymi światłami.



niemieckich drogach zamaskowane (specjalne osłony ze styropianu i charakterystyczne malowanie — patrz zdjęcie) bez trudu można zorientować się jak będzie wyglądał „maluch” „mercedesa”. Przede wszystkim znacznie upodobni się do swoich większych

Nowa „190”, która jak zapowiada „Mercedes” pojawi się w sprzedaży w 1993 roku otrzyma nowe silniki. Będą to jednostki o pojemności 1,8 l. (125 KM), 2,0 l. (143 KM), 2,2 l. (165 KM), 2,8 l. (204 KM), 2,5 l. diesel (110 KM) i 2,5 l. turbo diesel (150 KM).

Wesołe jest życie policji...

Moskiewska policja cieszy się bo... i ma z czego. Ostatnio, całkiem niespodziewanie, otrzymała w prezencie od swoich bawarskich kolegów po fachu 35 wysłuzonych, ale całkowicie sprawnych samochodów patrolowych marki „BMW 525” oraz „audi 80”. Rządząca Moskwą czeczeńska mafia dysponuje podobnym taborem, więc szanse jak gdyby wyrównują się... Jeżeli jednak chodzi o siłę ognia, to dzielni kaukaski górale są nie do pobicia. Pistolety Magnum czy izraelskie Uzi są dużo lepsze od TT-ek i „kalasznikowów”...

Cieszy się i rzeszowska policja, bo też dostała prezent. Może nie tak spektakularny jak moskiewska, ale też potrzebny i pożyteczny, i jakby bardziej dostosowany do „przeciwnika”. To Państwowy Zakład Ubezpieczeń „zaszalał” i wyposażył ją w 5 nowiutkich amerykańskich pistole-

tów radarowych do pomiaru prędkości, co podajemy do wiadomości i ku przestrodze...

Nieznane firmy:

„CIZETA”

„Cizeta” to po włosku inicjały Claudio Zampolli, producenta sportowego samochodu „cizeta moroder V 16 T”. Zampolli pracował od 1966 do 1973 roku u Lamborghini. Jego firma ma siedzibę w Modenie. Z pomocą przy konstrukcji samochodu przyszedł mu znany kompozytor Giorgio Moroder. Wraz z nim założył firmę, dzieląc się udziałami po połowie. Pierwszy „V 16 T” został wyprodukowany w 1988 roku, a po raz pierwszy zaprezentowany został podczas salonu samochodowego w Genewie w 1989 r. Auto posiada silnik o pojemności 6 litrów. Moc maksymalna: 379 kW (515 KM) przy 5500 obrotach na minutę!

PROSPER BANK S.A.

Oddział w Krakowie
ul. św. Tomasza 43
☎ 22-33-33 wew. 214

CARIMPEX

HOTEL HOLIDAY Inn
pokój 18
☎ 37-50-44

Firma „Carimpex” wspólnie z Prosper Bankiem S.A. proponuje

ATRAKCYJNĄ FORMĘ SPRZEDAŻY
SAMOCHODÓW NA RATY

NOWE I UŻYWANE OSOBOWE, DOSTAWCZE I PÓŁCIEŻARÓWKI
Oferujemy ceny o 20 procent niższe od cen wolnorynkowych w Polsce. Zapewniamy własny serwis i części zamienne

DOKONUJEMY PRZERÓBEK W SAMOCHODACH
PRODUKCJI AMERYKAŃSKIEJ



POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
CAŁODOBOWA
POMOC DROGOWA
(platforma + wózek)

37-55-75
55-10-45



CB
kanał 28
Kraków, ul. Kawłory 3
44-17-60, 44-16-32

Kraków, al. Jana Pawła II 200

KUPON KUPON

1	
2	
3	

RADY KOMISARZA ZAMORSKIEGO

Na lód - powtórka z fizyki

Już od pewnego czasu jeździmy w trudnych warunkach drogowych. Okres ten charakteryzował się częstymi wahaniami temperatur następujących w ciągu paru godzin powodowało to tworzenie się na mokrych jezdniach warstwy lodu. Niestety nie wszyscy kierujący uświadomili sobie fakt, że zima w naszym klimacie wymaga zmiany techniki jazdy. Świadczy o tym liczba zdarzeń na drogach, przy stosunkowo nieznacznym spadku liczby wypadków z ofiarami w ludziach (być może w związku z używaniem pasów bezpieczeństwa) nastąpił znaczny wzrost kolizji drogowych. Część kierujących zapomniiała, że na bezpieczne kierowanie pojazdem, szczególnie na oblodzonych jezdniach mają wpływ poza umiejętnościami kierującego również prawa fizyki. Dlatego poza nieustannym studiowaniem przepisów „kodeksu drogowego” co czyni, każdy kierowca(?) — warto sobie przypomnieć co dzieje się z przedmiotem, który obracamy na nitce, kiedy nitka ta pęknie. Podobna sytuacja zachodzi na łukach jezdni pokrytej lodem. Siła odśrodkowa (proporcjonalna do prędkości pojazdu) nie jest kompensowana reakcją kół pojazdu z nawierzchnią i samochód zostaje wyrzucony z jezdni np. do rowu, rzeki lub na chodnik. Odnotowano takie wypadki już przy prędkościach rzędu 50–60 km/h i to na łukach o stosunkowo dużym promieniu. Kolejnym zjawiskiem jest tendencja do obracania się pojazdu w czasie gdy koła jednego boku pojazdu poruszają się po innym podłożu niż pozostałe koła. Spotykamy się z tym zjawiskiem jadąc po jezdniach, gdzie występują podłużne pasy śniegu i lodu lub gdy wjeżdżamy kołami na pokryte śniegiem pobocze. Należy starać się wtedy tak jechać (o ile to jest możliwe) aby wszystkie koła toczyły się po nawierzchni tego samego rodzaju. Dynamika tych zjawisk jest proporcjonalna do prędkości jazdy. Należy pamiętać więc, że w skrajnych przypadkach prędkość bezpieczna pojazdu może być równa nawet prędkości pieszego. Dlatego nie dajmy się nęcać i jeźdźmy z prędkością dostosowaną do warunków i umiejętności. Szukajmy bezpiecznej jazdy na oblodzonych jezdniach w 99 proc. przypadków, nie świadczymy o umiejętnościach nie o tym, wyobraźni czego dowody znajdują się na parkingu przy ul. Kapelanka.

Samochód zimą ⁽¹⁰⁾

Przystępując do spuszczenia płynu z układu chłodzącego powinniśmy uczynić to również w przypadku, gdy jest on napełniony cieczą o obniżonej temperaturze krzepnięcia. Wynika to z faktu, że w czasie normalnej eksploatacji płyn traci swe właściwości (dotyczy to przede wszystkim płynów rozcieńczonych wodą, np. przy uzupełnieniu poziomu). Ciecz przechowywujemy do wiosny, najlepiej w zakręcanym plastikowym pojemniku.

Na czas zimowego postoju powinniśmy również zasłonić otwory wlotowe do filtru powietrza np. szeroką taśmą samoprzylepną, zaś sam wkład papierowy wyjąć. Bezwzględnie należy zasłonić akumulator, który powinniśmy przechowywać w suchym i dość ciepłym pomieszczeniu. Nieco uwagi wymagają również złącza instalacji elektrycznej. Po odczyszczeniu pokrywamy je preparatami ochronnymi.

W czasie eksploatacji samochodu dbaliśmy, aby pasek klinowy był odpowiednio napięty. Podczas zimowego postoju, napięcie to jest zbędne, tym bardziej że niebezpiecznie obciąża łożyska oraz sprzyja wydłużeniu się paska klinowego.

Podwozie

Przygotowanie zespołów podwozia rozpoczynamy od przesmarowania wszystkich punktów przewidzianych instrukcją, takich jak np. sworznie zwrotnice czy też przeguby kulowe zawieszenia. Następnie ustawiamy samochód w miejscu, które wybrałbyśmy na zimowy postój i po podniesieniu samochodu, opieramy go na podstawkach. Mogą one być wykonane z metalu lub drewna i powinniśmy zapewnić bardzo stabilne oparcie dla nadwozia. Podstawki ustawiamy tak, aby podparły podłogę, w miejscach wzmocnień. Nie polecamy natomiast ustawiania samochodu na kilku kołujących się warstwach cegieł, bowiem skończyć się to może poważnym uszkodzeniem nadwozia.

Podparcie samochodu na podstawkach umożliwi nie tylko odkręcenie kół, ale przede wszystkim pozwoli na odciążenie elementów zawieszenia, takich jak sprężyny śrubowe, resory, czy też przeguby kuliste. Dlatego też nie powinniśmy podkładać podparć pod wahacz, czy też tylny most. Umożliwi to co prawda zdjęcie kół, ale elementy sprężyste zawieszenia będą nadal już niepotrzebnie obciążone.

Po zdjęciu kół dokładnie myjemy i suszymy opony oraz obręcze. Opony pokrywamy preparatami przeznaczonymi do konserwacji gumy, oraz obniżamy ciśnienie do 0,05 MPa (0,5 kg/cm²). Kola przechowujemy w suchym pomieszczeniu w pozycji poziomej, układając je jedno na drugim. Po wykreśleniu śrub mocujących koła, gwintowane otwory w bębnach lub tarczach zatykamy plastikowymi korkami, a następnie uszczelniamy smarem.

Przygotowany do dłuższego postoju samochód przykrywamy pokrowcem. Nie powinniśmy on przylegać ściśle do nadwozia, bowiem poruszany wiatrem ścierałby miejscami lakier, a po zmoczeniu znacznie dłużej wysychałby. Dlatego też dobrze jest pozostawić między nadwoziem a pokrowcem wolne przestrzenie służące jako kanały wentylacyjne. Używamy je, kładąc na dach i na pokrywach komory silnika oraz bagażnika kawałki miękkiego tworzywa np. styropianu, bądź też mocując bagażnik dachowy.

Ostatnią czynnością będzie zaklejenie taśmą samoprzylepną otworów na kluczyki we wszystkich zamkach drzwi i pokryw.

Po takim przygotowaniu, zimowy postój samochodu nie powinien zbyt długo trwać na jego stan techniczny. Należy przy tym podkreślić, że staranne przygotowanie pojazdu do dłuższej przerwy w eksploatacji nie zwalnia od okresowej obsługi polegającej na zdjęciu, w pogodny dzień, pokrowca i przewietrzeniu wnętrza nadwozia.

(cdn)

Nowe testy na prawo jazdy ⁽¹⁾

Dzięki uprzejmości ośrodka egzaminacyjnego Polskiego Związku Motorowego (ul. Koszykarska 33) otrzymaliśmy nowe pytania egzaminacyjne stosowane w testach zasadniczych i uzupełniających na prawo jazdy kategorii A, B, T, które obowiązują od 2 stycznia 1992 roku. Kandydat na kierowcę podczas egzaminu powinien odpowiedzieć na 20 zróżnicowanych tematycznie pytań z ogólnych przepisów ruchu drogowego i pierwszej pomocy oraz na 5 pytań specjalistycznych dla kategorii A, B lub T i na 20 pytań dla kategorii C lub D prawa jazdy. Spośród trzech możliwych odpowiedzi (A, B, C) przy każdym pytaniu prawidłowe są jedna, dwie lub nawet trzy. Osoba egzaminowana powinna wybrać wszystkie prawidłowe odpowiedzi. bowiem w przeciwnym razie uważać się będzie, że popełniła błąd, tak jak w przypadku wybrania odpowiedzi nieprawidłowej.

W dzisiejszym „Jeździe z Dziennikiem” pytania dotyczące manewrów na drodze. Pozostałe spośród 400 pytań drukować będziemy codziennie, począwszy od najbliższego poniedziałku...

Manewry na drodze

A) WYPRZEDZANIE

1. Przed rozpoczęciem wyprzedzania, kierujący pojazdem powinien upewnić się czy: A — ma odpowiednią widoczność do wyprzedzania, B — ma dostateczne miejsce do wyprzedzania, C — nie utrudni ruchu innym pojazdom.

2. Przed rozpoczęciem wyprzedzania związanego z przekroczeniem osi jezdni, kierujący pojazdem powinien: A — upewnić się, czy pojeżdżający za nim nie rozpoczął wyprzedzania, B — upewnić się, czy z przeciwnika nie nadjeżdża inny pojazd, C — włączyć lewy kierunkowskaz.

3. Przed rozpoczęciem wyprzedzania związanego z przekroczeniem osi jezdni, kierujący pojazdem powinien: A — upewnić się, czy pojeżdżający za nim nie rozpoczął wyprzedzania, B — upewnić się, czy z przeciwnika nie nadjeżdża inny pojazd, C — włączyć lewy kierunkowskaz.

4. Na jezdni jednokierunkowej bez wyznaczonych pasów ruchu, jadący prosto samochód osobowy można wyprzedzać: A — tylko z lewej strony, B — z prawej strony, C — z prawej lub lewej strony.

5. Na jezdni jednokierunkowej z wyznaczonymi pasami ruchu, jadący prosto samochód osobowy można wyprzedzać: A — tylko z lewej strony, B — tylko z prawej strony, C — z prawej lub lewej strony.

6. Na jezdni dwukierunkowej bez wyznaczonych pasów ruchu, jadący prosto samochód osobowy można wyprzedzać: A — tylko z lewej strony, B — z prawej strony, C — z prawej lub lewej strony.

7. Na jezdni dwukierunkowej z wyznaczonymi pasami ruchu jadący prosto samochód osobowy można wyprzedzać: A — tylko z lewej strony, bez względu na liczbę pasów ruchu, B — z prawej strony, jeżeli poza obszarem zabudowanym są co najmniej 3 pasy ruchu przeznaczone do jazdy w tym samym kierunku, C — z prawej strony, jeżeli w obszarze zabudowanym są co najmniej 2 pasy ruchu przeznaczone do jazdy w tym samym kierunku.

8. Podczas wyprzedzania kierujący pojazdem powinien: A — zachować szczególną ostrożność, B — przejechać z prawej strony pojazdu, który sygnalizuje zamiar skrętu w lewo, C — na drodze dwukierunkowej przejechać z prawej strony pojazdu szynowego, chyba że położenie torów uniemożliwia takie wyprzedzanie.

9. Przejeżdżając obok pojazdu wyprzedzanego, kierujący pojazdem powinien: A — jechać bardzo blisko tego pojazdu, B — mieć włączony kierunkowskaz, C — obserwować drogę przed pojazdem.

10. Przy wyprzedzaniu kierujący powinien zachować: A — bezpieczny odstęp, B — szczególną ostrożność, C — odstęp co najmniej 1 m od rowerzysty.

11. Podczas wyprzedzania kolumny pieszych, kierujący pojazdem powinien: A — zachować odstęp co najmniej 1 m, B — mieć włączony przez cały czas wyprzedzania lewy kierunkowskaz, C — obserwować drogę przed pojazdem i zachowanie pieszych.

12. Na jezdniach jednokierunkowych wyprzedzać można: A — przy dojeżdżaniu do wierzchołka wzniesienia, B — na oznaczonych zakrętach, C — z lewej strony pojazdu szynowego.

13. Na jezdniach dwukierunkowych z wyznaczonymi pasami ruchu można wyprzedzać: A — przy dojeżdżaniu do wierzchołka wzniesienia, jeżeli kierujący nie wjeżdża na część jezdni przeznaczoną dla ruchu w kierunku przeciwnym, B — na oznaczonych zakrętach, jeżeli kierujący nie wjeżdża na część jezdni przeznaczoną dla ruchu w kierunku przeciwnym, C — z prawej strony, jeżeli poza obszarem zabudowanym są dwa pasy ruchu przeznaczone do jazdy w tym samym kierunku.

14. — Po wyprzedzeniu kierujący pojazdem: A — powinien wjechać na dotychczas zajmowany pas ruchu, o ile pas ten nie jest zajęty, B — może nie wjeżdżać na dotychczas zajmowany pas ruchu, jeżeli zamierza w dalszym ciągu wyprzedzać, C — powinien włączyć kierunkowskaz przed wjechaniem na dotychczas zajmowany pas ruchu.

15. Kierujący pojazdem wyprzedzanym powinien: A — nie zwiększać prędkości, B — zmniejszyć prędkość, C — zachować szczególną ostrożność.

16. Kierujący pojazdem wyprzedzanym powinien: A — zjechać w prawo, jeżeli porusza się samochodem osobowym, B — zjechać w prawo, jeżeli porusza się ciągnikiem rolniczym lub rowerem, C — w razie potrzeby zatrzymać się, jeżeli porusza się pojazdem wolnobieżnym.

17. Wyprzedzanie jest dozwolone: A — na wszystkich skrzyżowaniach, B — na skrzyżowaniach o ruchu kierowanym, C — na skrzyżowaniach o ruchu okrężnym.

18. Wyprzedzanie jest dozwolone: A — bezpośrednio przed przejściem dla pieszych o ruchu niekierowanym, B — na przejściach o ruchu niekierowanym, C — na przejściach o ruchu kierowanym.

19. Wyprzedzanie jest zabronione: A — bezpośrednio przed przejazdami kolejowymi, B — na przejazdach kolejowych, C — na przejazdach tramwajowych.

20. Wyprzedzanie jest zabronione: A — jeżeli kierujący może utrudnić ruch innym pojazdom, B — poza obszarem zabudowanym, podczas mgły, C — pojazdów uprzywilejowanych. (c.d. w poniedziałek)

Listy do „Jeździe z Dziennikiem”

Po przeczytaniu artykułu pt. „Samochód zimą”, opublikowanego w „Dzienniku Polskim” z dnia 4. 5. 1992 r. nasuwa się pewna refleksja, którą chciałbym się podzielić. Otóż ściąganie kabla wysokiego napięcia z cewki i uruchomienie na kilka sekund rozrusznika, jak podaje ww. publikacja, może spowodować uszkodzenie w obwodzie zapłonowym.

W samochodach o nieskomplikowanym układzie wytwarzania iskrę np. „fiat 126p”, może dojść do przebiecia cewki zapłonowej, a w pojazdach z elektronicznym zapłonem istnieje niebezpieczeństwo uszkodzenia elektronicznego modułu. W jeszcze trudniejszej sytuacji znajdują się posiadacze samochodów benzynowych z elektronicznym wtryskiem paliwa, gdzie uszkodzeniu uleg może komputer wtryskowy. Wyżej opisane możliwości niebezpieczeństwa są bardzo często przeistaczają się w fakty. Niemalby zaskoczeniem jest w tym przypadku cena uszkodzonego elementu, tj. od kilkuset tysięcy złotych do kilku milionów za moduł zapłonowy, a kilkanaście do kilkudziesięciu milionów złotych za komputer wtryskowy.

Można uniknąć tych przykrych doświadczeń przy zachowaniu kilku zasad, o których warto wiedzieć.

Najważniejsze z nich to:
1. Dobre połączenie kabli wysokiego napięcia na cewce, kopolce i świecach.
2. Próby sprawdzania czy jest iskra powinny odbywać się:

a) przy użyciu świecy opartej metalowym korpusem, o blok lub głowicę silnika
b) przy pomocy końcówki kabla wysokiego napięcia odsuniętego nie dalej niż 1,5 cm od części metalowej pojazdu.

3) Przy pomiarze ciśnienia sprężania w cylindrach, komórki kabli wysokiego napięcia powinny być połączone ze świecami zapłonowymi ułożonymi na bloku silnika.
4. Pod żadnym pozorem nie wolno ściągać klamry z akumulatora, podczas pracy silnika, co powoduje uszkodzenie elektronicznego regulatora napięcia w alternatorze i stabilizatora wskaźników: poziomu paliwa i temperatury.

Niech te parę uwag będzie swego rodzaju memento dla ludzi lubiących majsterkowanie przy swoim samochodzie. Przekazane spostrzeżenia są poparte jedenaścioletnim doświadczeniem w naprawie elektroniki samochodowej, szczególnie elektronicznych systemów zapłonowych i wtryskowych. O skali problemu świadczy fakt, że miesięcznie ok. trzydzieści samochodów różnych marek trafia do mojej firmy z uszkodzeniami, o których pisałem wcześniej. Zazwyczaj są to awarie, które powstały wskutek niewłaściwego obchodzenia się z nowoczesną techniką coraz nowocześniejszych samochodów.

Z poważaniem

JERZY GLADYSEK

Zakład Elektromechaniki Pojazdowej

„Camel” w Portugalii

Już za pięć miesięcy w Gujanie rozpocznie się kolejna edycja superperraj samochodami terenowymi „Camel Trophy 92”. Jak już wielokrotnie informowaliśmy w imprezie tej weźmie udział także polska załoga. Kto reprezentować będzie nasz kraj w tym prestiżowym przedsięwzięciu dowiemy się jednak dopiero za kilkanaście tygodni.

Na podstawie selekcji, która dokonana została podczas polskiej eliminacji w podwarszawskim Miedzeszynie wybrano 6 kandydatów. Już 12 lutego br. wyjadą oni do Portugalii, aby przez 6 dni uczestniczyć w kolejnej próbie. Wtedy to dwóch kandydatów odpadnie, pozostala 4 poddana zostanie w kwietniu następnej selekcji, tym razem we Francji. Na razie „prawdziwi mężczyźni” trenują w Polsce. Główny nacisk kładą na jak najlepszym poznaniu terenowych „land roverów”, które właśnie w tym celu pozostają w Polsce. Ci spośród kandydatów, którzy najlepiej radzą sobie będą w prowadzeniu tym pojazdem będą mieli największe szanse na dalszy awans. To, że właśnie umiejętność jazdy w ekstremalnie trudnych warunkach terenowych jest w „Camel Trophy” najważniejsze podkreśla Karim Farah, człowiek który od lat pracuje z kandydatami z całego świata do startu w tej imprezie. „Co z tego że kandydat doskonale sobie radzi z kompasem i siekierą, kiedy nie potrafi przejechać rowu wypełnionego błotem” — powiedział Farah. A w co mówi. Z „Camel Trophy” związany jest już od 1983 roku. Kiedy to uczestniczył w przygotowaniach do rajdu w Zairze. Od 1986 roku jego zadaniem do przygotowanie ekip, które po raz pierwszy mają uczestniczyć w rajdzie. Robił to na tyle skutecznie, że wybrani przez niego Francuzi

wygrali w Australii w 1986 roku. W dwa lata później w Suławesie triumfowali Turcy, także przygotowani przez Faraha. „W 1990 ro-



ku w „Camel Trophy” po raz pierwszy startowali Polacy. Makaruk i Kowalski to bardzo dobry zespół. Wbrew temu co pisały niektóre polskie gazety zajęli, jak na debiutantów bardzo dobre miejsce. Trzeba pamiętać, że ubiegłoroczna edycja rajdu była niezwykle trudna” — powiedział „Jeździe z Dziennikiem” Karim Farah, który liczy, że w 1992 roku polska załoga, bogatsza o doświadczenia swoich poprzedników spisie się na amerykańskich bezdrożach jeszcze lepiej.

WOJEWÓDZKI
OŚRODEK
EGZAMINACYJNY

w Krakowie, ul. Koszykarska 33

CZYNNY

w godz. 8 — 22

od 7 stycznia 1992 roku

Dojazd autobusami 125 i 147

„Passaty” z Bratysławy

Kapitał niemiecki jest, jak wszystkie na to wskazuje, najbardziej zainteresowany rozwojem współpracy z czechosłowackim przemysłem motoryzacyjnym. Zakłady Skody w Mladzie Bolesław od roku już są w ścisłej spółce z Volkswagensem. Przed kilkoma dniami natomiast Volkswagen wszedł w spółkę z bratysławskimi zakładami samochodowymi, gdzie rozpoczęło już montaż pierwszych samochodów „Volkswagen-Passat”. W ciągu bieżącego roku ma tu zostać zmontowanych ponad 30 tys. tych samochodów.

Począwszy od 1993 r. w Bratysławie będzie się produkować 30 tys. aut „Passat”, a także ponad 350 tys. skrzyń biegów dla samochodów tego typu. Volkswagen ma w bratysławskich zakładach aż 80 proc. kapitału zakładowego.

Jednocześnie wszystko wskazuje na to, że wkrótce także znana spółka zachodnioniemiecka Mer-

cedes-Benz przejmie praską fabrykę samochodów dostawczych, znanych także u nas „Avil”. Podpisano w tym sprawie list intencji, a kwota deklarowana przez Mercedesa na inwestycje w tych zakładach wynosi ponad 450 mln marek, które wydatkowane byłyby na przestrzeni najbliższych 6 lat.

Zdolność produkcyjna praskich zakładów ma w tym czasie wzrosnąć do ponad 30 tys. samochodów dostawczych nowej wersji, które eksportowane będą głównie na rynki krajów Wspólnoty Niezależnych Państw. Ofertę modernizacji praskich zakładów, a także współpracy przy wytwarzaniu nowych typów samochodów, zgłosił również francuski koncern Renault. Jednakże oferta ta, podobnie jak to miało miejsce przy wyborze partnera dla zakładów w Mladzie Bolesław została przez Czechów odrzucona.

CENTROGUM tel./fax 36-54-24

Kraków, ul. Głowackiego 14 (obok stadionu Wawelu)
ul. Krupnicza 6, tel. 22-79-98

OFERUJEMY OPONY I DĘTKI
HURT DETAL SPEDYCJA

produkcji krajowej, renomowanych firm zachodnich
PIRELLI DUNLOP

● do samochodów osobowych ● do rowerów ● do samochodów ciężarowych i dostawczych 750, 850 x 16, 1100, 1000, 900, 825 x 20, radialne i diagonalne ● do ciągników rolniczych 12,4, 14,8 x 28, 600 x 18, 600 x 16, 18,4 x 34 ● do wózków widowych i przyczep ● ponadto bardzo tanie opony biegnikowane z gwarancją

AKUMULATORY:

HURT DETAL SPEDYCJA

34, 45, 60, 88, 120, 135, 165 Ah/12 V, 165 Ah/6 V

OLEJE I specyfiki firmy «ELF»

ZAPRASZAMY

pon. — pt. 9.00 — 18.00, soboty 9.00 — 14.00

Realizujemy zamówienia dla osób prywatnych i firm transportowych.
Przy zakupie większej ilości towaru jest on dostarczany na miejsce.

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
WYPOŻYCZALNIA
samochodów oraz przyczep bagażowych
(Fiat 126p, Pologez, Żuk)

★ DORAŻNA POMOC DROGOWA
★ MONTAŻ RADIOODBIORNIKÓW
★ AUTO-KOMIS — PROWIZJA TYLKO 2%
Kraków ul. Kawory 3
ZAPRASZAMY OD 8 — 17

37-55-75
CB kanał 28

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
ZAPRASZA PT KLIENTÓW
DO SKLEPU MOTORYZACYJNEGO
w Krakowie-Mistrzajowicach os. 1000-lecia 48, tel. 47-21-42

POLECIAJĄ CZĘŚCI DO SAMOCHODÓW:

- ŁADA — wszystkie modele
- UAZ — wszystkie modele
- KAMAZ, ROBUR
- AKCESORIA SAMOCHODOWE: akumulatory, filtry, oleje, podgrzewacze paliwa

DRIVER s.c.
agent TUR WARTA S.A.
poleca:

KOMPLEKSOWE UBEZPIECZENIA:

- ★ komunikacyjne krajowe i zagraniczne OC, AC, NW
- ★ turystyczne, ładunku w transporcie, eksponatów i OC wystawcy, mienia od ognia i kradzieży

NOWA HUTA, os. Górali 4, tel. 44-38-98
KROWDRZA, ul. Bratysławska 5, tel. 34-17-29
PODGÓRZE, ul. Potiebnio 10, tel. 56-55-27

Uwaga: Posiadacze krajowego ubezpieczenia TUir WARTA przy wyjeździe za granicę otrzymują 70% zniżki.

DZIENNIK SPORTOWY

Jak sobie poradzą bez asów?

Dzisiaj odbędzie się 16. kolejka spotkań w I lidze piłkarskiej rezerw. Przypomnijmy, że mało-polski duet gra w grupie drużyn rywalizujących o miejsca 9-16. Lider tabeli Hutnik zmierzy się z Lubiną z Zagłębiem. Krakowianie wystąpią w meczu ostatecznym składzie, bez Kośmidera i Patera. Pierwszy ma problemy z kregosłupem, a drugi ma zapalenie oskrzeli. Jak sobie poradzą ich koledzy? Lubinianie zajmują trzecią lokatę w

tabeli, mając 7 punktów straty do „hutników”.

Druga drużyna z naszego makroregionu Unia Tarnów podejmować będzie Iskrę Kielce. Obie „siódemki” są sąsiadami w tabeli — zajmują odpowiednio szóstą i siódmą lokatę — i mają po tyle samo punktów.

Dzisiaj także odbędzie się 14., ostatnia w pierwszej części rozgrywek kolejka spotkań I ligi piłkarskiej rezerw. Występująca w grupie „Y” Cracovia spotka się na wyjeździe z AZS Gdańsk. Obie drużyny zajmują dwie ostatnie lokaty w tabeli. Po tej kolejce nastąpi podział drużyn na dwie grupy. Jedną będzie grać o miejsca 1-8, a drugą (w której występować będzie Cracovia) o miejsca 9-16. (fil)

SPRINTEM...

Δ PREDAZZA. Konkurs skoków o PS wygrał Hoellwarth (Austria) przed Martinssonem i Tillbergiem (oba Szwecja). Klimowski zajął 18, a Kowal 32 miejsce.

Δ WINTERBERG. Mistrzynią Europy w saneczkarstwie została Erdmann (Niemcy).

Δ BIRMINGHAM. W II rundzie otwartych mistrzostw Anglii w tenisie stołowym wicemistrz świata Waldner (Szwecja) przegrał z Franzem (Niemcy) 18:21, 18:21, 21:14, 19:21.

Δ CHORZÓW. 28-letni piłkarz Ruchu, K. Szuster za 40 tys. DM został wypożyczony do I-ligowego FC Penafiel (Portugalia).

Ile wygrałeś?

Oto wysokość wygranych w zakładach z dnia 8 bm.: Duży Lotek: za „6” ok. 1.815 mld zł, za „5” po ok. 2 mln zł, za „4” po ok. 150.000 zł, za „3” po 6.000 zł, Express Lotek: za „5” po ok. 36,9 mln zł, za „4” po ok. 100.000 zł, za „3” po ok. 5.000 zł.

Czachowski, Musiał, Kostrzewski

O czym marzą gwiazdy?

Redakcja „Piłki Nożnej” wybrała piłkarza, trenera, sędziego i odkrycie roku 1991. Przypomnijmy, że futbolowymi gwiazdami zostali odpowiednio: Piotr Czachowski (Zagłębie Lubin), Adam Musiał (Wisła), Roman Kostrzewski (Bydgoszcz) i Wojciech Kowalczyk (Legia).

Pierwszych trzech z wymienionego kwartetu poprosiliśmy o odpowiedź na pytanie dotyczące sportowych i osobistych marzeń na ten rok. Oto co nam powiedzieli:

PIOTR CZACHOWSKI: „Chciałbym aby moja drużyna klubowa jak najlepiej wypadła w rozgrywkach wiosennych. Marzę mi się też podpisanie dobrego kontraktu zagranicznego. A prywatnie? Żeby zdrowie dopisywało. Potrzebne jest też trochę szczęścia”.

ADAM MUSIAŁ: „Ja już osiągnęłam sukces — zostałam trenerem roku. Teraz marzę, żeby zespół coś osiągnął, żeby zapałał się na podium i zagrał w pucharach. A jeśli chodzi o prywatne marze-

nie. Mój syn kończy ósmą klasę. Chciałbym żeby wybrał sobie jak najlepszą szkołę. Jest to dla mnie, jako ojca, bardzo ważna sprawa”.

ROMAN KOSTRZEWSKI: „Zależy mi na podtrzymaniu dobrej passy jaką miałem, na dobrym prowadzeniu spotkań. Marzę o prowadzeniu finału Pucharu Polski. Chyba, że będzie w nim grał Zawisza, wtedy nie będzie to możliwe. Zależy mi na lepszej atmosferze na boiskach. Życzyłbym sobie zdrowia do końca kariery. Już mi zresztą niewiele sędziowania zostało”.

Świetnemu tercetowi gratulujemy wyróżnienia i oczywiście życzymy spełnienia swoich marzeń. (fil)

Piłkarski kalejdoskop

Jesienią w Szczecinie ma się odbyć mecz ołdboyów Polska — RFN, w którym wezmą udział uczestnicy MŚ w 1974 roku. Swój udział w tym spotkaniu zapowiedzieli najlepsi zawodnicy obu drużyn. Organizatorem imprezy będzie spółka sportowo-turystyczna „Weekend”.

96-krotny reprezentant Belgii, obecnie gracz FC Brugge, Jan Ceulemans zamierza rozstać się z futbolem. 35-letniego gracza ciągle nękają kontuzje. Sam przyznaje, że nie ma już żadnych szans by dobrze grać w piłkę. Obawia się, że dalsze występy mogłyby sprawić, że za 10 lat znalazłby się na wózku inwalidzkim.

W Moskwie powstała nowa organizacja futbolowa — Wszech-

rosyjskie Stowarzyszenie Piłkarskie (WFA). Zamierza ona przejąć na siebie obowiązki reprezentanta całego rosyjskiego futbolu i zorganizować mistrzostwa Rosji. Nie chce współpracować z Federacją Piłkarską Rosji.

JEST ICH JUŻ 811

Oplatek w „Sokole”

„Czołem! Czołem!” — witał się starzy i młodzi członkowie krakowskiego gniazda Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, przybywający wczoraj na tradycyjny sokoli oplatek. Przed rokiem na podobnej uroczystości dominowała satysfakcja z odzyskania swojego majątku, teraz radoowano się, że w znacznym stopniu udało się odremontować kompletnie zrujnowaną sokolnię. Wieczór uświetniły koledy pięknie śpiewane przez Chór Cecyliński.

Krakowskie gniazdo „Sokół” jest jedną z najprężniej rozwijających się organizacji sportowych w czym znaczna zasługa prezesa Konrada Firleja. Obecnie do gniazda należą, bądź systematycznie uczestniczą w zajęciach, 811 osób. — Jesteśmy jedną wielką rodziną, złączoną wartościami humanistycznymi i chrześcijańskimi — powiedział prezes. Sport i troska o wszechstronne wychowanie dzieci i młodzieży to podstawy, na których opiera się ich działalność. (raf)

Turniej koszykarzy w Krakowie

101 punktów — 97 kibiców

W halach Wisły i Hutnika rozpoczął się tradycyjny turniej koszykarzy, dawniej zwany Turniejem Wyzwolenia Krakowa. Startują cztery drużyny: Hutnik (I liga), Wisła i Siarka (obie są w czołówce II ligi) i lider ligi makroregionalnej Polonia Przemyśl.

Pierwsze mecze:
WISŁA — Polonia Przemyśl 101—83 (48—35). Punkty: dla Wisły — Klimczyk 33, Rozwora 19, Międzik 16, Sadok 9, Stipanowicz 8, Fłaszowski 6, Dudziak 4, Fall 4, Fabisz 2, dla Polonii najwięcej — Trojan 17, Oleszek 14 i Makarewicz 12.

Wyraźna przewaga Wisły. W drużynie gości zabrakło Dariusza Kobylańskiego, byłego I-ligowca, który ostatnio ożenił się w Przemyślu i zasilił Polonię. Dla krakowian był to pożyteczny sparing, zwłaszcza dla trójki Międzik, Rozwora, Klimczyk. Na trybunie dolicyliśmy się zaledwie 97 kibiców. Sektor szalikowców świecił pustkami.

HUTNIK — Siarka Tarnobrzeg 98—86 (51—36). Punkty dla Hutnika — Rutkowski 26, Pacuła 18, L. Janczura 17, Baron 15, Bulka 6, Moryto 4, Trojan 4, R. Janczura 4, Białecki 2, dla Siarki najwięcej — Cwiąg 11, Lewandowski 8.

Tuż przed meczem wrócił z Kijowa Griszczenko, ale zmęczony podróżą nie wyszedł na parkiet. Mecz pokazał, jaka przepaść dzieli ekstraklasę od II ligi. Hutnicy mieli okazję przeciwstawić różne ustawienia, zwłaszcza kombinację z 4 wysokimi i jednym małym, gdyż tak właśnie gra Zagłębie Sosnowiec z którym zmierza się za tydzień.

Dzisiaj dalszy ciąg turnieju, a w niedziele zakończenie. (raf)

Najpierw liga, potem puchar

Po świąteczno-noworocznej przerwie na I-ligowe parkiety powracają siatkarki i siatkarze. Ze względu na udział w rozgrywkach o Puchar Konfederacji Wisła pierwszy mecz z Gdynią w Gdańsku rozegrała już wczoraj (wynik podajemy osobno), a drugi rozegra dzisiaj. Krakowianki jutro udają się autokarem do Monachium na pucharowy dwumecz z Bayernem Lohhof.

Outsider tabeli siatkarzy Hutnik podejmować będzie zajmujący czwartą lokatę Chelmiec Wałbrzych. Gospodarze w tym sezonie odnieśli tylko dwa zwycięstwa. Czy postarają się o trzecie? (fil)

Fatalne kurczaki

Nie udało się noworoczne zgrupowanie zawodnikom holenderskiego, drugoligowego zespołu piłkarskiego Cambuur Leeuwarden. Aż 13 futbolistów po jego zakończeniu jest niezdolnych do gry. Wszystkiemu winne okazały się kurczaki, które futbolisti spożyli w trakcie jednego z posiłków. Amatorzy drobiu doznali poważnego zatrucia pokarmowego. Lekarze zdiagnozili cierpienia czysto fizyczne, ale nie udało im się zapobiec gwałtownej utracie ciężaru ciała u niektórych poszkodowanych. W jednym przypadku nie obyło się bez hospitalizacji.

Łatwa wygrana lidera

W rozegranym wczoraj awans meczu I ligi siatkarzy GEDANIA przegrała na własnym boisku z WISŁĄ 0:3 (4:15, 6:15, 2:15).

Wisła: Sliwa, Wrona, Holoher, Palczewska, Gawryluk, Kiriczok oraz Kozłol i Lehman.

Liderki tabeli nie miały żadnych problemów z pokonaniem gospodyń. Przewyższyły je w każdym elemencie siatkarskiego wyszkolenia. Dziś mecz rewanżowy.

Mój sport — Leszek Długosz

Mama gwiazdą gimnastyki, syn pasjonuje się koszem

Leszek Długosz, pieśniarz, poeta:

— Kiedyś lubiłem pływać a właściwie lubię i może jeszcze znajdę na to czas, tak jak i ruch na świeżym powietrzu, trochę piłki i biegania. Ostatnio jestem jednak antysportowy, podobnie jak mój starszy syn (Michał — 20 lat, student Akademii Muzycznej, altowiolista). Za to 14-letni Wojtek w szkole muzycznej, w klasie skrzypiec, pasjonuje się koszem i podejrzewam, że wolałby szkołę sportową. Ma już za sobą okres ping-ponga i karate. Za to mama jest naszą gwiazdą gimnastyki, ale wyłącznie na użytek prywatno-domowy.

Nie uprawiając sportu Leszek Długosz miał czas na napisanie kolejnego tomiku wierszy „Gościnne pokoje muzyki”, który ukaże się niebawem nakładem wydawnictwa Dolnośląskiego. Przygotowuje też program telewizyjny „Długosz live”, który chce zarejestrować na żywo z rodzinną orkiestrą w studio telewizyjnym w Łęgu. (j.r.)



Fot. JADWIGA RUBIS

Najlepiej skakali

W Szczyrku-Bitej rozpoczęły się narciarskie mistrzostwa Beskidzkiego OZN w skokach i w kombinacji norweskiej. Jako pierwszy do rywalizacji przystąpił skoczek: Wśród juniorów zwyciężył Wojciech Skupień (Wisła Zakopane) 218,9 pkt. przed Mariuszem Sturcem (KS Wisła) 184,7 pkt. i Robertem Zygmuntem (Wisła Zakopane) 182,6 pkt. Wśród młodzików triumfował Józef Wawrzacz (Olimpia Goleśzów) 214,6 pkt. przed Mariuszem Wantulikiem (KS Wisła) 203,3 pkt. i Markiem Kaczmarem (Start Zakopane) 204 pkt.

Koszykarki powracają na I-ligowe parkiety

Po trzytygodniowej przerwie koszykarki I ligi wznowiają rozgrywki. Występująca w grupie I (drużyny rywalizujące o miejsce 1-6) Wisła zmierzy się w Łodzi z ŁKS. Gospodynie są na czwartym, a ich rywalki na drugim miejscu w tabeli. Zapowiada się ciekawa gra. Występująca w grupie II (zespoły grają o miejsce 7-12) Glinik podejmie Spójnię. Czy outsider tabeli pokona zajmujące ósmą lokatę gąsieniczkę? (fil)

OGŁOSZENIE URZĘDU MIASTA KRAKOWA

Podaje się do publicznej wiadomości tekst uchwały nr XXI/144/91 Rady Miasta Krakowa z dnia 27 marca 1991 r. w sprawie zasad zawierania umów najmu lokali użytkowych oraz ustaleń kierunków działania Zarządu Miasta Krakowa w tym zakresie — ze zmianami wprowadzonymi uchwałą nr XXIII/155/91 z dnia 26 kwietnia 1991 r. i uchwałą nr XLI/283/92, podjętą w dniu 10 stycznia 1992 r. — w następującym brzmieniu:

Uchwała nr XXI/144/91
Rady Miasta Krakowa
z dnia 27 marca 1991 r.

w sprawie zasad zawierania umów najmu lokali użytkowych oraz ustaleń kierunków działania Zarządu Miasta Krakowa w tym zakresie.

Na podstawie art. 7 ust. 1, art. 18 ust. 2, pkt. 2 i art. 40, ust. 2, pkt. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz. U. nr 16, poz. 95, nr 32, poz. 191, nr 34, poz. 199, nr 43, poz. 253, nr 89, poz. 518 i z 1991 r. nr 4, poz. 18) — Rada Miasta Krakowa zmienia Uchwałę nr XVII/126/91 z dnia 22 lutego 1991 r. i uchwała jej tekst jednolity w następującym brzmieniu:

§ 1.

Lokale użytkowe stanowiące własność Miasta Krakowa (mienie komunalne) lub znajdujące się w budynkach pozostających w zarządzie (administracji) jednostek komunalnych, mogą być wynajmowane na zasadach ogólnych przy zastosowaniu niniejszej uchwały.

§ 2.

1. Wykaz lokali, o których mowa w § 1, przeznaczonych do oddania w najem podaje do publicznej wiadomości Zarząd Miasta.
2. Wykaz wywiesza się na okres nie krótszy, niż dwa tygodnie w siedzibie Zarządu Miasta.
3. W wykazie określa się właściciela nieruchomości, adres, pod którym znajduje się lokal, opis i powierzchnię lokalu, przeznaczenie obiektu do wyburzenia, remontu kapitalnego itp. oraz ewentualne szczególne warunki przetargu, wynikające z niniejszej uchwały (w szczególności zgodnie z § 4 ust. 1).

§ 3.

1. Po upływie okresu wywieszenia wykazu Zarząd Miasta ustala, które lokale zostaną oddane w najem:

1) w drodze przetargu,
2) bez przeprowadzenia przetargu.
2. Wyłączenie lokalu z oddania w najem w drodze przetargu może nastąpić zwłaszcza w przypadkach określonych w art. 4 ust. 6 ustawy z dnia 19 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. z 1989 r., nr 14, poz. 79, nr 29, poz. 154, z 1990 r. nr 14, poz. 90, nr 34, poz. 198 i nr 79, poz. 464) po uprzednim zaopiniowaniu przez właściwą Komisję Rady.

§ 4.

1. Jako zasadę przyjmuje się, że przetarg, o którym mowa w § 3 ust. 1 pkt. 1 jest przetargiem jawnym i ustnym na stawkę czynszu za 1 m kw. powierzchni lokalu użytkowego.
2. Do przetargu może przystąpić podmiot gospodarczy, który dotychczas w przetargach organizowanych na podstawie niniejszej uchwały wynajmował nie więcej niż 2 lokale.
3. Kierując się wymogami wynikającymi z dążenia do zaspokojenia zbiorowych potrzeb mieszkańców Zarząd Miasta może organizować przetargi ograniczone tak pod względem przedmiotowym, jak i podmiotowym.
4. Przetarg ograniczony pod względem podmiotowym należy organizować zwłaszcza w przypadkach uzasadniających umożliwienie prowadzenia działalności prywatnym podmiotom gospodarczym, które mogą być konkurencyjne w stosunku do podmiotów, które taką działalność już prowadzą.

§ 5.

1. W ogłoszeniu o przetargu podaje się informacje zamieszczone w wykazie, o którym mowa w § 2 oraz wynikające z postanowień § 4.
2. W ogłoszeniu nie zamieszcza się lokali, które zostały zakwalifikowane do oddania w najem w trybie określonym w § 3 ust. 2.

§ 6.

1. W ramach przetargu przysługują prawo pierwszeństwa zawarcia umowy najmu lokalu z pracownikami lub agentami zatrudnionymi dotychczas w współpracujących zakładach pracy na podstawie umowy o pracę lub umowy agencyjnej świadczących pracę lub usługi w lokalach, których dotyczy przetarg, o ile zorganizują się w spółkę, zrzeszającą co najmniej 51 proc. pracowników, przy czym dotyczy to pracowników, którzy są zatrudnieni w danym przedsiębiorstwie na stanowiskach związanych z bezpośrednią obsługą klientów minimum 3 lata licząc do czasu wejścia w życie niniejszej uchwały.
2. Prawo pierwszeństwa w ramach przetargu, o którym mowa w § 5 ust. 1 polega na możliwości zawarcia umowy najmu przez innymi podmiotami według najwyższej zaoferowanej w przetargu stawki czynszu za 1 m kw.

§ 7.

1. Spółki, o których mowa w § 6 ust. 1 korzystają z 50-proc. obniżki czynszu przez okres 6 miesięcy od dnia zawarcia umowy najmu.
2. Podmioty gospodarcze (poza wymienionymi w § 6 ust. 1), które wygrały przetarg i obejmą lokal na podstawie umowy najmu, mogą skorzystać z ulgi określonej w ust. 1 niniejszego paragrafu, o ile zatrudnią na okres 1 roku 51 proc. pracowników pracujących w danym lokalu według stanu zatrudnienia na dzień wejścia w życie niniejszej uchwały.

§ 8.

1. Umowy najmu zawierane będą na czas nieoznaczony z trz. miesięcznym terminem wypowiedzenia przez każdą ze stron.
2. Wynajmujący zobowiązany jest do podania w umowie najmu podstaw, które w szczególności mogą stanowić przyczynę powodującą wypowiedzenie przedmiotowej umowy.
3. Czynsz najmu będzie płatny miesięcznie w wysokości ustalonej przetargiem (za wyjątkiem określonym w § 3 ust. 2 oraz w § 9) i w sposób określony umową najmu, przy czym tak ustalony czynsz nie może być podwyższony do końca 1991 r.
4. Sposób waloryzacji czynszu począwszy od 1 stycznia 1992 r. ustali Zarząd Miasta po uzyskaniu opinii zainteresowanych komisji Rady Miasta.

§ 9.

1. Od zasady przetargu wyłącza się lokale użytkowe zajmowane przez prywatne podmioty gospodarcze w dniu 29 września 1990 roku na podstawie ważnych w tym dniu umów najmu, o ile zachowały one swą moc w dniu wejścia w życie niniejszej uchwały.
2. Czynsz za lokale użytkowe dla tych podmiotów zostanie określony przez Zarząd Miasta Krakowa z uwzględnieniem wyników przetargu w lokalach znajdujących się przy tej samej ulicy, w tej samej strefie oraz z uwzględnieniem branży, o ile najemca zagwarantuje w umowie najmu utrzymanie określonej działalności.

§ 10.

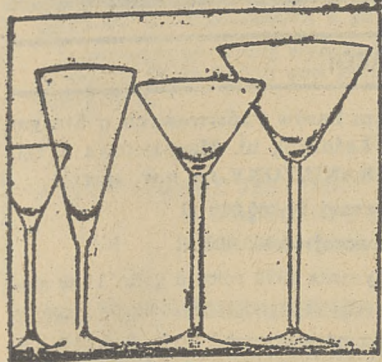
W drodze wyjątku w szczególnie uzasadnionych przypadkach, Zarząd Miasta Krakowa po uzyskaniu opinii właściwych Komisji Rady może wyrazić zgodę na zawarcie umowy najmu na zasadach odmiennych niż wynikające z uchwały.

§ 11.

Zarząd Miasta określa:
1) zasady ustalania czynszu lokali oddanych w najem bez przetargu,
2) zasady przeprowadzania przetargów,
3) inne, niż określone niniejszą uchwałą sprawy związane z gospodarowaniem lokalami użytkowymi, stanowiącymi mienie komunalne.
Urząd Miasta Krakowa informuje, iż przetargi na lokale, których listy wywieszone są na tablicach ogłoszeń w UMK oraz w siedzibach PGM, odbędą się zgodnie z opublikowanym regulaminem oraz w:
— środę 15.01.1992 — przetargi celowe;
— czwartek 16.01.1992 oraz piątek 17.01.1992 — przetargi nieograniczone.
Miejsca i godziny przetargów wg informacji na tablicach ogłoszeń.

IN VINO VERITAS

Wzajemna miłość serów i wina



Kieliszki do win szampańskich.

Kontynuując relację niektórych zasad organoleptycznego badania jakości wina powiem, że po klarowności cechą drugą jest zapach, zwany też poetycko bukietem. Może on być: bardzo dobry, jeśli jest przyjemny, wyraźny, czysty, całkowicie zharmonizowany, zdecydowanie charakterystyczny dla danego gatunku; dobry, jeśli jest przyjemny, zharmonizowany, charakterystyczny dla danego typu, bez obcych zapachów dostateczny, jeśli jest przyjemny, lecz mało zharmonizowany, nie mający wyraźnego charakteru, lecz prawidłowy, bez obcych zapachów; niedostateczny — jeżeli zaprzecza podanym uprzednio cechom, a zły — machniętym nie tyle ręką, co nosem... Punktacja zapachowa 30, 24, 18, 12, 6 pkt. Może ktoś pytać o znacznie terminów „połysk wina” i „zharmonizowanie zapachu”. Otóż proszę być przez kilka lat zawodowym degustatorem wina, a sprawa stanie się zupełnie jasna...

▲ Szczęścia historii. „Szrot” czyli kompleksowa organizacja transportu wina i piwa w średniowiecznym Krakowie obejmowała także spuszczenie beki do piwnicy i zabieranie pustych. Stanowiło to poważne źródło dochodu dla gminy miejskiej, toteż nie miała awantura wybuchnąć, gdy w XVI w. pewien wielmoża przewoził trunki omijając Ratusz, a w słynnej skardze do Króla z r. 1269 mieszkańcy Krakowa uzasadniali niemożność naprawy murów miejskich dużym uszczupleniem dochodów gminy w wyniku przewozu trunków wozami królewskimi.

▲ Coś do wina. Wino kocha wszelkie sery. Ale mnogość odmian win odpowiada bogactwu (względnie wciąż jeszcze w naszym kraju) gatunków sera. Do wina można podać po prostu ser żółty w plasterkach, nie należy cienkich, ażeby można było je palcami, jeżeli ktoś ma na to ochotę. Na podorędziu powinny być zawsze szpadki lub widelczyki oraz serwetki. Do win łagodnych podajemy delikatne w smaku sery, do wytrawnych — ostrzejsze, rokrozu nie wyłączając.

▲ Na rynku. Jakoś tak się utarło, że szampańskie możemy długo nie oglądać, ale z okazji Nowego Roku — musi być! Sprywatyzowany handel przedkłada dość urozmaiconą ofertę szampańskich m. in. francuskich; są i po 90 tys., i po 300 tys. złotych za butelkę... Ale my, szary spijacze noworocznego szampa, zadowolimy się bułgarską „Iskra” (od lat kilkadziesiąt sro- wadzana przez krakowskie Piwnice Win Importowanych) oraz również bułgarską „Biliana”. Pomysłowości i smaczności win w 1992 roku życzy

PIWNICZY KORONNY



Książki

Lata osiemdziesiąte

*Dobroć jest bezbronna
ale nie jest bezsilna
Dobroci nie trzeba siły
Dobroć sama jest siłą
Dobroć nie musi zwyciężać
dobroć jest
nieśmiertelna*

Przywołuję ten piękny i prawdziwy wiersz Ryszarda Krynickiego, bo mam omówić ostatni zbiór wierszy innego poety, tak zwanego rocznika 1968, Juliana Kornhausera. Jest to właściwie wybór wierszy z lat osiemdziesiątych. Ich atmosfery przypominać nie trzeba nikomu z dorosłych. Krakowski poeta był już wówczas podwójnie dojrzalszy: jako mężczyzna, i jako podmiot historii. A może i potrójnie, bo jako poeta także.

„Wiersze z lat osiemdziesiątych”, które właśnie ukazały się nakładem Wydawnictwa Literackiego w Krakowie, nie stanowią wyłącznie spisanej wierszem lirycznej kroniki ostatnich dziesięciu lat. Niemniej jednak czytelnikowi, który nie zna wcześniejszej poezji tego autora taką

kroniką wydać się mogą. Poezja Juliana Kornhausera posłada w sobie coś, co raz uznać można za wadę, innym razem za zaletę, odbierana w sposób właściwy może być wyłącznie w swym wewnętrznym szerokim kontekście. Zachodzi tu podobieństwo do odbioru wierszy Władysława Broniewskiego. Kto nie zna go jako liryka, bierze go za poetę politycznego. Tak jest i w wypadku Kornhausera. Ten kto nie czytał jego wierszy lirycznych może go wziąć za autora oddanego wyłącznie problemom polityczno-społecznym ostatnich dwudziestu lat. Dobrze więc przed lekturą ostatnich jego wierszy sięgnąć do twórczości wcześniejszej i przeczytać wstęp Tadeusza Komendanta.

Wstęp, dodajmy bardzo wnikliwy i dobrze objaśniający poetę wierszy Kornhausera.

ANDRZEJ WĄRZECHA

J. Kornhauser, Wiersze z lat osiemdziesiątych, Kraków, WL, 1991 r.

Bądź zdrow

Najzdrowiej w ciemnej jaskini?

Gdzie jak gdzie, ale w czterech ścianach naszego domu czujemy się zwykle najbezpieczniej. Niestety jest to poczucie nie zawsze uzasadnione — także i tutaj współczesna technika oraz chemia zastawia na nas liczne i perfidne pułapki.

To, że różnego rodzaju materiały budowlane, izolacyjne, wykładziny podłogowe, lakiery itp. bywają trujące — teoretycznie wiemy. Ale ich działanie dostrzegamy tylko wówczas, gdy powoduje nagłe zachorowanie, zatrucie. Na co dzień nie zastanawiamy się nad tym, nie bierzemy ich pod uwagę.

Jednak nie tylko my — laicy. W jednym z genewskich laboratoriów, w których badano produkty żywnościowe, aparatura stale wskazywała, że są one zanieczyszczone szkodliwymi substancjami. Okazało się w końcu, że winę za to ponoszą plastikowe wykładziny i inne elementy wyposażenia, farby itp. Wydzielają one bez przerwy substancje, które przenikały do wszystkich, co znajdowało się w pomieszczeniu, a więc i do badanej żywności. Przez rok usiłowano wyeliminować z laboratorium te materiały, ale walka z nimi okazała się bezskuteczna. Trzeba było zmienić lokal...

Mogłoby się wydawać, że przynajmniej w Szwajcarii, kraju tak dbającym o swoje społeczeństwo, buduje się z materiałów nieszkodliwych i bezpiecznych. Teoretycznie tak jest, istnieje nawet przepis zobowiązujący producentów, np. farb i lakierów, do umieszczania ostrzeżeń na artykułach, które zawierają powyżej 25 proc. szkodliwego rozpuszczalnika. Jak pisze w książce „Trucizny w naszym pożywieniu”, „Wolfedietrich Eichler”, wytwórcy omijają ten przepis mieszając kilka różnych rozpuszczalników. Zawartość wszystkich razem co prawda znacznie przekracza dopuszczalną normę, ale w świetle przepisów wszystko jest w porządku...

Często jednak nie możemy nawet zważyć winy na producentów. Gdy np. chcąc się pozbyć foliowych opakowań z parówek wrzucamy je do pieca, produkujemy truciznę mogącą zagrozić naszemu życiu. Z reguły sztuczne tworzywa, które zaczynają się tlić, są bardzo niebezpieczne — wytwarzają bowiem kwas pruski, tlenek węgla i inne trujące gazy, których wdychanie bardzo szybko może doprowadzić do śmierci.

Stosowane w naszych mieszkaniach tworzywa sztuczne oddziałują też na ludzi organizm w inny niekorzystny sposób, a mianowicie „ładując się” elektrycznością statyczną. Wprawdzie co pewien czas dochodzi do ich rozładowania, ale później proces znów się powtarza. W sumie prowadzi to do wahań, które wraz z zaburzeniami pola elektrostatycznego w powietrzu obciążają układ nerwowy. Do naładowania statycznego, nienaturalnej jonizacji i zaburzeń pola, dochodzi jeszcze niemal w każdym domu antyfizjologiczne działanie zmiennych pól elektromagnetycznych, pochodzących z przewodów i urządzeń elektrycznych... Bywa to traktowane jako elektryczna zaraza, co najmniej tak przerażająca, jak zatrucie naszej żywności. U człowieka godzi ona w neurony, w harmonię ich działania, którą zaburza i gmatwa, doprowadzając ostatecznie do wyczerpania nerwowego — ostrzega Wolfedietrich Eichler.

Oczywiście różni ludzie różnie odbierają tego rodzaju bodźce. Są tacy, na których „elektryczna zaraza” nie działała w żaden odczuwalny sposób, są i tacy, którzy odbierają włączenia i wyłączenia prądu w przewodach wysokiego napięcia biegnących kilkadziesiąt metrów od nich.

Oświeclana świecą lepianka nie jest więc taka zła, co w dobie dzisiejszych czynszów i opłat za prąd brzmi pocieszająco...

BARBARA ROTTER

KRZYŻÓWKA

ze sponsorem (nr 90)

Dzisiaj dwie nagrody po 200 tysięcy złotych funduje pracownia krawiecka „BEATA”

Pracownia krawiecka i wypożyczalnia „BEATA”

zaprasza serdecznie do swoich lokali w Krakowie

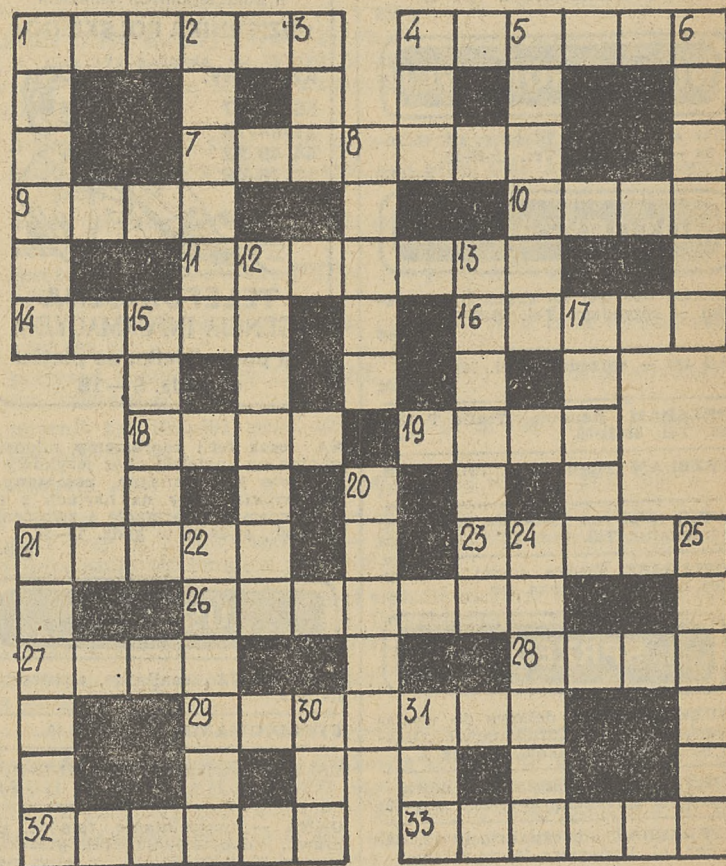
przy ul. Starowiślniej 28, tel: 21-58-73 ♦ ul. Karmelickiej 18

I OFERUJE:

SUKIENKI KOMUNIJNE I SUKNIE ŚLUBNE

Przyjmujemy każde zamówienie (również na sukienki liturgiczne) ♦ Zapewniamy różnorodność materiałów, modeli i dodatków ♦ Specjalny rabat dla firm handlowych ♦ Atrakcyjne ceny: sukienki i komunijne już od 450.000 złotych, suknie ślubne od 900.000 złotych.

Dysponujemy również wypożyczalnią sukien ślubnych



KUPON KRZYŻÓWKI ZE SPONSOREM NR 90

KRZYŻÓWKA NR 90

Poziomo: 1. przyszła babka, 4. już nie stanowi dla nas problemu z wyjazdem, 7. sprzeciw energiczny, 9. egzotyczna wyspa indonezyjska z czynnym wulkanem Agung, 10. uskrzydłona w Luwrze, 11. szal tańczenia jej w dyskotekach minął, 14. konkurent, 16. z pułków się składa, 18. do zucia, 19. podwawelska nadmuchiwała jaszczurka, 21. stolica brunatnego węgla, 23. 2 czerwca możesz mu złożyć życzenia imieninowe, 26. lubi znikać, 27. taaka!, 28. Sn, kruchy metal, 29. na krańcach miasta z opłatami za przewóz, 32. metal obrobi, 33. ta do skrobania sobie.

Pionowo: 1. tylko Orfeusz zdołał go udobruchać śpiewem, 2. do złosiwego wbiać, 3. proroka, 4. przysiadło poszukiwana rzecz, 5. = 50 kg, 6. dziedzina, 8. miękka tkanina sukienkowa o skośnym obustronnym splocie, 12. a jednak zdradziła Amfitriona, 13. twórca pierwszego samochodu, 15. jednostka towarowego pociągu, 17. cel muzułmańskich pielgrzymek, 20. chronią przed zimnem prababine rece, 21. z leżniczymi źródłami, 22. wyspa w Zatoce Perskiej, w pobliżu ujścia Eufratu, 24. Fedrę uteatralnił, 25. do proszku do prania dołączana, 30. nie szukaj go, 31. przeszkodami najeżony.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 88

Poziomo: 1. lampas, 4. bierki, 7. amper, 9. cenzor, 12. Aragon, 13. wtyczka, 16. typ, 17. osy, 18. ircha, 19. szarm, 20. nów, 22. Ali, 23. ikbana, 26. Teksas, 28. antaba, 38. zakaz, 31. nadruk, 32. amator.

Pionowo: 1. Liechtenstein, 2. pucz, 3. start, 4. burek, 5. Emma, 6. identyfikator, 8. puch, 10. napiwek, 11. owocnia, 13. ramadan, 14. gro-mada, 21. zbik, 24. kszysz, 25. nazwa, 27. smar, 29. tuba.

WYNIK LOSOWANIA

W dniu 8 bm odbyło się w redakcji komisijne losowanie nagród wśród uczestników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie krzyżówki ze sponsorem nr 88

Nagrody po 200 tysięcy złotych wylosowali:

MALGORZATA REINER — Kraków, ul. Wiśniowa

EWA HUBICKA — Zakopane, al. 3 Maja

Pieniądze prześlemy pocztą.

Rozwiązanie krzyżówki nr 90 prosimy nadsyłać do następnej soboty, 18 stycznia br. (decyduje data stempla pocztowego), pod adresem redakcji („Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków), z dopiskiem na kopercie „Krzyżówka”, załączając kupon konkursowy.

Może jesteś spadkobiercą?

KUDELSKI Czesław Stanisław, ur. w 1925 r. na Pomorzu, zmarł w 1990 r. w Anglii.

KURSA Emilian ur. w 1922 r. na Ukrainie, zmarł w 1983 r. w Kanadzie. Poszukuje się spadkobierców.

KWAŚNY Bronisław ur. w 1912 r. zmarł w 1990 r. w Anglii. Jego żona w 1948 r. mieszkała w Warszawie.

LAMERS Anna Irena ur. w 1924 r. w Grudziądzu, z domu Serocińska, zmarła w RFN.

HEIMEL Maria ur. w 1908 r. w miejscowości Hajduki (gm. Chorzów), zmarła w RFN.

GEBA Józef, ur. w 1913 r. we Wrzawie Wielkiej, syn Zygmunta

i Marty, zmarł w 1987 r. w Anglii. Do 1939 r. mieszkał w Gdyni; miał braci — Piotra, Jana, Michała, Ryszarda i siostry — Adolfinę i Elżbietę.

FAFARA Stanisław, ur. w 1907 r. w miejscowości Tadesz (Czesów?), zmarł w 1990 r. w Anglii. Jego żona Zofia mieszkała podobno w 1952 r. we wsi Strongowa.

GODLEWSKI Marian Andrzej, ur. w 1894 r. w Warszawie, syn Antoniego i Anieli z domu Kle-niewskiej, zmarł w 1982 r. w Anglii. Poszukuje się żony Zofii z domu Jabłońskiej, zamieszkałej w 1939 r. w Warszawie przy ul. Żelaznej, dzieci — Zbigniewa ur. w 1920 r. i Zofii ur. w 1926 r. lub innych krewnych.

SERWIS INFORMACYJNY ■ SERWIS INFORMACYJNY

W kantorach

● WIELOPOLE 3 („Wielopole”) — punkt czynny do 22 — dolary: 11270—11400, marki: 7150—7307, szylingi: 1000—1040, franki: 2057—2150.

● SZPITALNA 34 („Hasawa”), dolary: 11350—11450, marki: 7150—7270.

● STAROWISLNA 60, dolary: 11320—11400, marki: 7180—7257, szylingi: 1025—1030.

Firma Handlowa
A. A. Słońscy

Grodzka 50, tel.: 21-14-29

Firma prowadzi kantor wymiany walut, skup złomu złota i komisji wyrobów jubilerskich.

Notowania z 10 stycznia 1992 r.

Ceny złota

Firma Handlowa Łódzkiej — „KOBE”, ul. Szewska 19, 21-91-57, Dietla 77, 21-90-38. Skup złomu złoto 0,583 — 71.000 za gram, — przedaż 75.000 za gram. Hurtowa sprzedaż kamieni jubilerskich i brylantów.

● „KARAT” — „DUKAT”, ul. Strowińska 60 (21-25-29), ul. Sienna 2 (21-41-59), skup — sprzedaż: złota dewizowego, srebra, platyny, brylantów.

Notowania walutowe

Przelicznik Banku PeKaO
10 stycznia 1992 r.

Australia	1 dolar	0,72
Austria	100 szylingów	8,94
Belgia	100 franków	3,05
Dania	100 koron	16,19
Francja	100 franków	18,44
Hiszpania	100 peset	0,99
Holandia	100 florenów	55,88
Japonia	100 jenów	0,77
Kanada	1 dolar	0,84
Liban	100 funtów	0,11
Norwegia	100 koron	15,98
Portugalia	100 escudo	0,64
Niemcy	100 marek	62,93
Szwajcaria	100 franków szw.	70,60
Szwecja	100 koron	17,25
Luksemburg	100 franków	3,05
Turcja	100 funtów	0,02
Wielka Brytania	1 funt	1,79
Włochy	1000 lirów	0,80

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

LOKALE

POSZUKUJE lokalu 40-50 m² — gastronomiczny, w ruchliwym punkcie — tel. 32-31-98. g-38

LOKALU w Śródmieściu, chętnie z wykończeniem do sprzedaży według poszukiw. wadliwym „Smakosz”. Zenon Krzywdziński, Szerawica, tel. 32-58. g-439

PILNIE kupimy mieszkanie z telefonem. Oferty 441 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE garażu do wynajęcia, okolice Rusznikarskiej. 48-27-07. g-554

POSZUKUJE lokali na sklepy, kluby. 48-27-07. g-553

POSZUKUJE mieszkania z telefonem w Śródmieściu. Tel. 32-94-02, 22-35-83. g-391

POSZUKUJE małego mieszkania. Tel. 66-53-05. g-239

POSZUKUJE mieszkania. 12-97-50. g-365

NIERUCHOMOŚCI

DOM stan surowy Bielany, ul. Sokola 50 — sprzedam. Tel. 12-00-22. g-14920

MOTORYZACYJNE

FIESTA 1100 1981 na części lub w całości — sprzedam. Tel. 63-69-73. g-560

FSO 128 — sprzedam. Tel. 22-20-60. g-221

SPRZEDAM Renault Trafic T 1300, 1989. Tel. 56-24-00. g-493

SPRZEDAM 126p-bis, 1989. Tel. 11-30-36. g-561

KUPIE 126p, rok 1984-1985, może być do remontu. Tel. 44-35-21. g-605

POSIADASZ zbędne części — przywieź do nas. Wielicka 42a.

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM kłose dębowe do wyciągnięcia z lasu w Kurdwanowie. Oferty 343 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WTRYSKARKĘ hydrauliczną, nową — okazjnie sprzedam. 33-49-56. g-393

WYPRZEDAŻ odzieży dziecięcej, zabawek, ul. Rydygiera 19, os. Rżaka.

PRACA

PRYWATNY gabinet dentystyczny w centrum Krakowa — zatrudni lekarza stomatologa. Telefon grzecznościowy 22-23-44 (17-20). g-278

FIRMA zatrudni ekspedientki. 21-59-54.

AKWIZYTORA sprytnego, natychmiast. 33-49-56. g-384

PRZYJME do sklepu przemysłowego sprzedawczynię na 1/2 etatu. Telefon 11-73-09, po 18. g-606

ATRAKCYJNA dystrybucja kosmetyków. Spotkanie informacyjne 14/01, godz. 16, szkoła podstawowa Spasowskiego 8. g-363

RÓŻNE

MAM sklep przy Bramie Floriańskiej, małą produkcję konfekcji damskiej, lokal na hurtownie — poszukuję współnika (czki) do powiększenia działalności. Oferty 350 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSIADAM stały punkt sprzedaży na placu hurtowym ul. Rybitwy — oczekuję propozycji. Tel. 67-08-21. g-398

POSZUKUJE garażu — Dębinki, okolic. 66-74-59.

Informacje o treści ogłoszeń drobnych w poszczególnych numerach „DZIENNIKA POLSKIEGO”

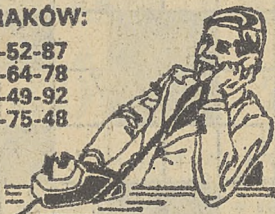
KRAKÓW:

55-52-87

21-64-78

44-49-92

11-75-48



TELEFONICZNA
AGENCJA INFORMACYJNA
od poniedziałku do piątku
w godz. 9-18

NA czas ferii zapraszamy młodzież szkolną na angielski obóz językowy w Makowie Podhalańskim, połączony z możliwością jazdy na nartach z instruktorem. Informacje i zgłoszenia, Kraków, 31-59-01 w godz. 10-20. mg-62

USŁUGI

INSTALACJE sanitarne, elektryczne 21-14-26.

CYKLINOWANIE. Tel. 43-13-10.

USŁUGI lastrykarskie. Tel. 77-11-91. g-389

OKNA — uszczelnianie, remont, naprawa, dopasowanie. Tel. grzecznościowy 36-40-23. g-574

FLIZOWANIE. 56-15-85. g-516

CYKLINOWANIE, układanie. 47-56-47. g-202

MALOWANIE. 55-98-85. g-14987

UKŁADANIE, cyklizowanie — solidnie. 66-60-34.

FLIZOWANIE 12-91-91.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 6 stycznia 1992 roku, przeżywszy 58 lat, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zmarł

†

ZDZISŁAW TUREK

były koszykarz i piłkarz roczny „Zwierzynieckiego” i akademickiego Związku Sportowego lat 50. i 60.

Pogrzeb odbędzie się w środę 15 stycznia o godz. 12 na cmentarzu w Batowicach.

Pogrzebeni w smutku

ŻONA i RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 7 stycznia 1992 roku zmarł nagle kochany Mąż, Tata i Dziadziuś

†

ZDZISŁAW GÓRAL

kpt. rezerwy WP.

Msza św. i wyprowadzenie Zmarłego nastąpi we wtorek 14 stycznia o godz. 12.20 na cmentarzu w Batowicach, o czym zawiadamiamy pogrzebeni w smutku

ŻONA, CÓRKI, WNUKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy o śmierci

dr. med. JANUSZA ŻYŁOWSKIEGO

b. Ordynatora Oddziału Ginekologiczno-Położniczego Szpitala MSW w Krakowie.

Uroczystości żałobne rozpoczną się w środę 15 stycznia o godz. 14 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim.

Żonie Zmarłego i Rodzinie składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Personel oddz. Gin.-Pol. Szpitala MSW w Krakowie

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 stycznia 1992 roku po długich cierpieniach odeszła od nas na zawsze, opatrzona św. Sakramentami

†

MICHAŁINA KOZIK

z d. Chiciak

najukochańsza Matka i Babcia.

Msza św. odprawiona zostanie w kaplicy na cmentarzu w Krakowie-Batowicach w środę 15 stycznia o godz. 11, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrzebeni w smutku

CÓRKI i RODZINA

†

BARBARA RÓŻA TARCHALSKA

z d. Pawłowska

najukochańsza Matka i Babcia, przeżywała 79 lat, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 3 stycznia 1992 roku.

Nabożeństwo żałobne i uroczystości pogrzebowe odbędą się we wtorek 14 stycznia o godz. 12.30, na cmentarzu Rakowickim.

SYN, WNUCZKA i MĘŻEM, RODZINA

Pogrzebeni w smutku i żałobie zawiadamiamy, że w dniu 5 stycznia po długiej i ciężkiej chorobie, odeszła od nas na zawsze nasza najukochańsza Zona, Mama, Babcia i Siostra

†

JÓZEFA KAWIAK

z d. Paprocka

Człowiek wielkiej dobroci i szlachetności, były więzień, obozu koncentracyjnego, długoletni pracownik i kierownik sklepów Sp-ni „SPOLEM”.

Msza św. żałobna i pogrzeb odbędzie się we wtorek 14 stycznia o godz. 9.15 w kaplicy cmentarza Rakowickiego.

MAŻ, CÓRKI i MEŻAMI, SYN i ŻONA, SIOSTRA i MEŻEM, BRAT i ŻONA, WNUKI i RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 31.XII ub.r. zmarł nasz długoletni pracownik

mgr inż. ANDRZEJ IDEC

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 13 stycznia 1992 r. o godz. 13.30 na cmentarzu Podgórskim.

Dyrekcja, koleżanki i koledzy Biura Proj. Kol. w Krakowie

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia 5.01.1992 r. zmarła

MARTA SMAGA

długoletni pracownik naszego Biura.

Pozostanie w naszej pamięci jako Człowiek mądry, pracowity i życzliwy ludziom.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Zarząd Biura oraz koleżanki i koledzy BKREBSZ „PROMEDICON” Sp. s.o.

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 3.1.92 r. zmarła

JÓZEFA KAWIAK

były pracownik „Społem” PSS Podgórze w Krakowie.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 14 stycznia o godz. 9.15 na cmentarzu Rakowickim.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy współczucia.

Zarząd, Związki Zawodowe, koleżanki i koledzy HSS „Inowa”

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze mego Męża

śp. JANA SZOTTA

szczególnie Prezesowi Oddziału Związku Inwalidów Wojennych Kraków-Śródmieście P. Stanisławowi Dąbrowa-Kostka za gorące słowa pożegnania pocztom sztandarowym oraz Koleżankom i Kolegom, Znajomym i Sąsiadom składa serdeczne podziękowanie

MIECZYSLAWA SZOTT i RODZINA

PRZETARGI

Zakład Transportu i Handlu Drewnem Lasów Państwowych w Starym Sączu (dawny Ośrodek Transportu Leśnego), ul. Magazynowa 5, tel. 609-90, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na n.w. sprzęt:

— LKT-81 (szt. 1), w cenie wywoławczej 90.000.000 zł

— Star 244 (szt. 1), w cenie wywoławczej 50.000.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 15 stycznia 1992 roku o godz. 11 w siedzibie zakładu.

W.w. środki można oglądać w dniu przetargu od godz. 8 do 10.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie zakładu w dniu przetargu do godz. 10.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu oraz zmiany ceny wywoławczej, a także wycofania środka z przetargu bez podania przyczyny.

x-43456

KURS FINANSOWO-KSIĘGOWY

dla obsługi małego biznesu

obejmujący zagadnienia rachunkowości finansów, cel i podatków oraz komputeryzację

organizuje

TARNOWSKIE TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWE
w Tarnowie, ul. Urszulańska 16/206

Zgłoszenia i informacje: biuro TTP, codziennie w godz. 8-14, tel. (0-14) 21-57-96.

g-51934

W ogłoszeniu dotyczącym konkursu na stanowisko dyrektora P.P. Centralne Biuro Konstrukcji Maszyn Drogowych w Krakowie, ul. Fabryczna 5a (zamieszczonym w „Dzienniku Polskim” dnia 9.01.1992) błędnie podano nazwę organizatora. Winno być: MINISTER TRANSPORTU I GOSPODARKI MORSKIEJ. Pozostała treść ogłoszenia pozostaje bez zmian.

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
„DOM DLA MŁODYCH”
w Krakowie

Informuje, że

w związku z przystąpieniem do realizacji kolejnego budynku wielorodzinnego rozpoczęła przyjmowanie osób w poczet członków spółdzielni

Blizszych informacji można zasięgnąć w siedzibie Spółdzielni przy ul. Czystej 5/1, oficyna, parter, w godz. 10-15.

g-15054

Atrakcyjne domy

w Zakopanem

i okolicach Jordanowa

sprzeda

pośrednictwo

Tel. 33-14-23

g-14700

GARAŻE

„blaszaki”

typowe 5×3

oraz o innych wymiarach

magazyny, wiaty

boksy handlowe

wykonuje

ZAKŁAD

ŚLUSARSKI

ZBYLITOWSKA GÓRA 196

k. Tarnowa

tel. (0-14) 79-31-11 wewn. 182

(do 15.01.1992)

ceny ubiegłoroczne)

DODATKOWO POLECAMY

TRANSPORT I MONTAŻ

g-14503

Goldene Schule

Szkoła Języka
Niemieckiego

zaprasza
— wszystkie stopnie
zaawansowania (także
grupy intensywne)
— zajęcia dla kandydatów na
studia
— kursy dla pielęgnarek
— dla słuchaczy opłaty
miesięczne

Zapisy
początkujący 11-18
zaawansowani 17.30-18
Kraków, ul. Św. Krzyża 17
tel. 22-51-08

SAD!

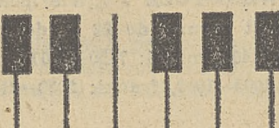
Nowy dokument
celny

Gdzie kupić?

Jak wypełnić?

Zapoznaj się z przeszłością: Tarnowskie Towarzystwo Przemysłowe w Tarnowie, ul. Urszulańska 16/206. Informacja: Biuro TTP, telefon (0-14) 21-57-96, codziennie w godz. 8-14.

g-51934



Klawiszowe Instrumenty
muzyczne

Yamaha, Casio

Dom Towarowy, ul. Św. Anny
III piętro

Futery, statywy i akcesoria
muzyczne

Flety, gitary akustyczne

Najniższe ceny

tel. 22-98-22 w. 79

OGŁOSZENIA

do DZIENNIKA
POLSKIEGO

przyjmujemy również w REDAKCJI:
* KRAKÓW, ul. Wielopole 1, pok. 212, II p.
tel. 21-45-72, fax (012) 228249 w godz. 8-17
* NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel. (0-18) 20449, fax 20478
w godz. 9-16
* TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax (014) 213520 w godz. 9-18
* BOCHNIA, ul. Solna Góra 15, (wejście od ul. Niecałej, tel./fax
(0197) 25622 w godz. 8-16

W związku ze śmiercią naszego pedagoga

STANISŁAWA SOLTANA

Rodzinie Zmarłego, wyrazy serdecznego współczucia składa
Rektor PWST i Senat

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 stycznia 1992 r. zmarł nagle

BOGUSŁAW JABŁOŃSKI

wieloletni pracownik KFKiMK w Krakowie.

W pamięci naszej pozostanie jako Człowiek prawy, serdeczny i koleżeński.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerzego współczucia i żalu po tak ciężkiej stracie.

Dyrekcja
oraz koleżanki i koledzy Krak. F-ki Kabli i MK

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 stycznia 1992 r., w wieku 77 lat, po krótkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami zmarł

†

EDWARD HLANDA

Nabożeństwo żałobne i odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się dnia 13 stycznia 1992 r. na cmentarzu w Podgórzu o godz. 11.30.

Pogrzebeni w smutku

RODZINA

ZAKŁADY USŁUG ELEKTRYCZNYCH „KAPRE” Spółka z o.o.
w Krakowie, ul. J. Lea 112
posiada do wynajęcia:

NA BAZIE PRZY UL. BISKUPIŃSKIEJ 6 (BAZY PŁASZÓW)

■ **POMIESZCZENIA BIUROWE** o powierzchni ok. 117 m² posiadające instalacje:

- a) elektryczną 220 V i 380 V
- b) centralnego ogrzewania
- c) telefoniczną

■ **PLAC UTWARDZONY** o powierzchni asfaltowej ok. 3000 m²

Informacje na wyżej wymienione pozycje można uzyskać telefonicznie: 55-30-49 lub pod adresem Kraków, ul. Biskupińska 6, pokój nr 8.

RÓWNOCZEŚNIE JESTEŚMY ZAINTERESOWANI ZAKUPEM
PRZYCZEPY DWUKOŁOWEJ
do samochodu marki Star 200.

K-37

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEWOZU TOWARÓW PKS
w Krakowie, ul. Pachoskiego 8

wynajmiej:

- **POMIESZCZENIA** w budynku administracyjnym z możliwością wykorzystania ich na sklep, z osobnym wejściem o łącznej powierzchni 112,73 m²
 - **POMIESZCZENIA MAGAZYNOWE** w budynku magazynowo-garażowym, lub przyjmie do przechowywania towar. Łączna powierzchnia pomieszczeń wynosi 449,1 m²
- Oferty prosimy składać w Sekretariacie Przedsiębiorstwa do dwóch tygodni po ukazaniu się ogłoszenia.

K-32

URZĄD MIASTA KRAKÓWA — WYDZIAŁ ORGANIZACYJNY
pl. Wszystkich Świętych 3/4

SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU

samochód marki Żuk A-11 B

nr rej. KKS 74-36, przebieg 95185 km, cena wywoł. 22.000.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 stycznia 1992 r. o godz. 11 w sali Dietla — Urzędu.

W/w samochód można oglądać na dziedzińcu UMK, pl. Wszystkich Św. 3/4 w godz. 10—15 od dnia 20—24.01.1992 r.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do dnia 27 I 1992 r. w kasie Urzędu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

JG-14022

PRACA

INFORMATYK po kontrakcie poszukuje pracy. Oferty 14713 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FRANCUSKI — tłumaczenia, nawigację współpracę, Trembecka, al. 29 listopada 81/5. g-14706

PLASTYCZKA — fachowiec poszukuje pracy, 47-08-49. g-14632

ZATRUDNIĘ elektronika, 22-59-72. g-14510

INFORMATYK poszukuje pracy. Oferty 13859 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANI po 40-stce, samochód, telefon szuka pracy 36-03-21. jg-13948

MEZCZYŻNA, 28 lat, wykształcenie ogólne poszukuje pracy. Tel. 66-00-88 wewn. 355. mg-141260

SPÓŁKA cywilna przyjmie głównego księgowego na 1/2 etatu z podaniem ceny. Prądnik Czerwony. Oferty nr 14161 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. mg-14161

NAUKA

MATEMATYKA — Jakubowska, 2 Pułku Lotn. 8/37. g-14635

MATEMATYKA — korepetycje, 12-98-17. g-14605

ANGIELSKI — prywatnie. Tel. 11-48-97. g-14367

ANGIELSKI dla początkujących tanio. Tel. 33-04-82. g-13890

CHEMIA, biologia — 33-07-21. g-14627

MATRYMONIALNE

DOBRE sytuowani panowie ze Skandynawii, pragną poznać panie 20-40 lat. Cel matrymonialny. Fotooferty: Pohl Agency 334-00 Anderstorp, Szwecja. g-14689

MOTORYZACYJNE

SPRZEDAM autobus — „TAM”, Kraków, ul. Składowa 14/23. g-14633

MERCEDES 380 SE, 1982 r. stan idealny — sprzedam. Tel. 44-27-38, wieczorem. g-14609

VW Garbusa kupię. Oferty z ceną — Majora 4/8. g-14392

SPRZEDAM Mercedes 240D, 1978 — Nowy Sącz, tel. 280-17. z-43452

TRANSPORT Jelczem z żurawiami: maszyn, elementów betonowych, materiałów sypkich. Mercedes biały do wynajęcia. Tel. 22-24-42. g-14143

KUPNO

NOWO otwarty sklep branży metalowej, instalacyjnej, wyposażenia mieszkań — poszukuje dostawców. Tel. 48-86-60. g-14748

SOSNOWE foszty suche, I gat. — kupię. Tel. 34-06-41. g-14649

KUPIĘ tokarkę. Tel. 76-33-74. g-14369

Szycie i przerabianie

kolder

z pierza — puchu —
wełny — anilany

★ **czyszczenie pierza**
★ **szycie poduszek**
★ **pierzyn**

ul. Lubelska 3 ☎ 33-85-74

ZAPRASZAMY

AKADEMIA ROLNICZA

IM. HUGONA KOŁŁATAJA W KRAKOWIE

otwiera

SZKOŁĘ WIEDZY O TERENIE

Szkoła obejmie swą problematyką zagadnienia związane z systemami informacji o terenie oraz wyceną nieruchomości. Uzgodniony z Ministerstwem Gospodarki Przemysłowej i Budownictwa program, obejmujący 200 godzin wykładów i ćwiczeń czyni zadość wymogom art. 17 Ustawy z dn. 4.10.1991 r. „O zmianie niektórych warunków przygotowania inwestycji budownictwa mieszkaniowego w latach 1991—1995 oraz o zmianie niektórych ustaw” (Dz. U. Nr 103 poz. 446). Pozytywny wynik końcowego egzaminu, połączonego z państwowym postępowaniem kwalifikacyjnym zapewni uzyskanie uprawnień zawodowych w zakresie szacowania nieruchomości.

Zajęcia, które prowadzić będą wybitni specjaliści krajowi i zagraniczni, odbywać się będą systemem stacjonarnym w dwóch turnusach (16—29.02.92 i 15—28.03.1992 r.) w Łętowni k. Jordana. Koszt uczestnictwa, obejmujący zakwaterowanie i całonocne wyżywienie wynosi 9,8 mln zł do osoby. O przyjęcie ubiegać się mogą osoby z wyższym wykształceniem technicznym, ekonomicznym i prawniczym.

Zgłoszenie wraz z odpisem dyplomu, życiorysem — przebiegiem pracy zawodowej i kopią dowodu wpłaty prosimy kierować pod adresem: Zakład Geodezji Wyższej Akademii Rolniczej w Krakowie, ul. Królewska 6, 30-045 Kraków, tel. 33-18-11 wewn. 20 w terminie do 20.01.1992 r.

Wpłaty dokonywać prosimy na konto: Akademia Rolnicza w Krakowie, Bank Przemysłowo-Handlowy IV O/M Kraków nr 323415-1007 z dopiskiem „Szkoła wiedzy o terenie”.

MIESZKANIA do wynajęcia, w centrum Krakowa, z telefonem — poszukuje. Tel. 22-94-02. g-13871

POSZUKUJĘ lokalu lub terenu pod automatyczną myjnię samochodową. Tel. 21-15-98. g-14660

DWUPOKOJOWE, telefon, własnościowe, Kielec, zamienię na Kraków. Oferty 13899 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYNAJME pomieszczenia o pow. 60 m², komfortowe. Bochnia, tel. 247-69. t-501986

ZAMIEŃ własnościowe 55 m² Nowa Huta, na własnościowe, ok. 75 m² Nowa Huta, Prądnik, Wierzyńska, Olsza tel. 48-95-35. g-13938

LOKAL — suterena 45 m², Basztowa — do wynajęcia. Tel. 55-59-27. g-14485

ZAMIEŃ: 2 pokoje, kuchnia, łazienka; c.o., telefon, 41 m², Spółdzielcze „Domy Spokojnej Jesieni” przy ul. Prostej, opieka pielęgniarstwa, lekarska, stołówka, na 2 pokoje z kuchnią, kwaterekowe lub spółdzielcze. Zamieniący — 2 osoby, muszą być rencistami lub emerytami. Oferty 14290 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ do wynajęcia tel. 47-27-11. mg-14138

WYNAJME lokal o pow. 35-40 m² na ciche rzemiosło, tel. 37-98-05 lub 37-65-22 po godz. 18.00. mg-14154

OSIEDLE Krowodrza — zamienię mieszkanie własnościowe 30 m² pokój, kuchnia, łazienka, na większe. Oferty nr 14166 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2. mg-14166

FIRMA handlowa poszukuje małych lokali tel. 44-44-55 (11—19). mg-14151

DO WYNAJĘCIA garsoniera. Platne za 2 lata z góry, tel. 21-98-99. mg-14176

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ działkę budowlaną Wola Justowska, Bielany. Oferty 14671 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KATOWICE — zamienię superkomfortową willę lub sprzedam. W rozliczeniu mieszkanie hipoteczne w Krakowie. Oferty 14642 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STODOLA podpiwniczona 100 m², 13 km od Krakowa — do wynajęcia. Tel. 21-80-20. g-14607

PARCELE 23 a w Krowodrzy (Bronowice) sprzedam. Wiadomość: tel. 66-26-66 po godz. 17. g-14524

„LUNAR” pośrednictwo, Wadowicka 3, 67-32-50. g-14517

POSIADAM na granicy Krakowa pomieszczenia o pow. 70 m² + 20 m² chłodnia. Oczekuję propozycji. Tel. 36-91-84, wieczorem. g-14401

GOSPODARSTWO na granicy Krakowa 2.000 m² pod sikiem + kotłownia, + 200 m² budynek gospodarczy, 200 m² budynek mieszkalny — sprzedam lub inne propozycje. Tel. 36-91-84, wieczorem. g-14402

SPRZEDAM dom nowy, dwurodzinny, w Wieliczce. Oferty 14474 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

USŁUGI

TRANSPORT — Mercedes 207 D. 22-64-02. g-14423

PRZETARGI

Przedsiębiorstwo Rewaloryzacji Zabytków w Krakowie sprzedaje **W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO** n/w pojazdy samochodowe:

1. FSO 125p 1,5, nr rej. KRE 382C, rok prod. 1985, stopień zużycia 65%, cena wywoławcza 15.352.000 zł
 2. Tarpan S-237, nr rej. KRD 300E, rok prod. 1986, stopień zużycia 65%, cena wywoławcza 20.930.000 zł
 3. Tarpan S-237, nr rej. KRD 163E, rok prod. 1986, stopień zużycia 60%, cena wywoławcza 23.920.000 zł
 4. Nysa 522, nr rej. KRD 616G, rok prod. 1987, stopień zużycia 60%, cena wywoławcza 22.700.000 zł
 5. Robur LD 300, nr rej. KRD 524Y, rok prod. 1984, stopień zużycia 65%, cena wywoławcza 29.385.000 zł
- W/w pojazdy można oglądać na terenie bazy przedsiębiorstwa przy ul. Vetulaniego 1A (d. Bagockiego).

Przetarg odbędzie się w dniu 27 I 1992 r. o godz. 9 w siedzibie przedsiębiorstwa.

W razie niedojścia do skutku I przetargu, odbędzie się II przetarg po godzinnej przerwie.

Wadium w wys. 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej w dniu przetargu.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

K-33

Zakłady Usług Elektrycznych „KAPRE” — Spółka z o.o. w Krakowie, ul. J. Lea 112 ogłasza, że **W DRODZE PRZETARGU OFERTOWEGO** sprzedaje następujące środki transportowo-sprzętowe oraz przyrządy pomiarowe:

1. Autosan H-9, rok prod. 1976, cena wywoławcza 12.000.000 zł
2. samochód ciężarowy Kamaz 5320, rok prod. 1981, cena wywoławcza 16.500.000 zł
3. wózek widłowy typ EV-717, rok produkcji 1980, cena wywoławcza 1.500.000 zł
4. sprężarka powietrzna typ PKD-6, rok prod. 1983, cena wywoławcza 6.500.000 zł
5. przepalarka zespolona typ 82029, rok prod. 1982, cena wywoławcza 2.000.000 zł
6. przyrząd sprawdzający UNITEST, rok prod. 1989, cena wywoławcza 2.000.000 zł
7. miernik typ BM-591, prod. CSRS, rok prod. 1986, cena wywoławcza 2.000.000 zł

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zakładu w dniu 24.01.1992 r.

Powyższe jednostki transportowo-sprzętowe oraz przyrządy można oglądać przy ul. Biskupińskiej 6 — baza KAPRE, w godzinach 8—15, lub informacja telefoniczna nr 55-30-49.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie przy ul. Biskupińskiej 6, najpóźniej na jeden dzień przed dniem otwarcia ofert.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez podania przyczyn.

Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie sprzedaje **W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO** samochód „Polonez”, nr rej. KRC 105B, rok produkcji 1986, zużycie 55%. Cena wywoławcza 24.120.000 zł.

Samochód można oglądać w dni robocze od godziny 10 do 14 w garażu przy ul. Smoleńsk nr 9 w Krakowie.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 I 1992 r. o godzinie 12 w budynku ASP pl. Matejki 13.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do 1 godziny przed przetargiem.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

K-34

Gminna Spółdzielnia „SCH” w Zabierzowie ul. Kolejowa 38 sprzedaje **W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO**:

1. przyczepa D732/03, nr rej. KRH 874P, rok prod. 1987, cena wywoławcza 6.400.000 zł
2. przyczepa D732/03, nr rej. KRH 875P, rok prod. 1985, cena wywoławcza 6.550.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 27.01.1992 r. o godz. 9 w świetlicy Gminnej Spółdzielni w Zabierzowie, ul. Kolejowa 38.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie GS.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Informacji o przetargu udziela Dział Transportu, tel. 11-42-66.

K-36

Zarząd Gminy w Mogilanach ogłasza **PUBLICZNY PRZETARG USTNY** na niżej wymienione nieruchomości:

1. działka nr kw. 116364, nr ew. 119/1, położona w sołectwie Brzeczyna o pow. 22 a, niezabudowana, przeznaczona pod uprawy rolne. Cena wywoławcza 10.000.000 zł
2. działka nr kw. 120209, nr ew. 98/3, położona w sołectwie Gaj, o pow. 22 a, niezabudowana, przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową. Cena wywoławcza 50.000.000 zł
3. działka nr kw. 120209, nr ew. 281/2, położona w sołectwie Gaj o pow. 60 a, niezabudowana, przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową. Cena wywoławcza 180.000.000 zł
4. działka nr kw. 130650, nr ew. 209/5, położona w sołectwie Lusina o pow. 53 a, niezabudowana, przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową. Cena wywoławcza 344.500.000 zł
5. działka nr kw. 130650, nr ew. 484, położona w sołectwie Lusina o pow. 29 a, niezabudowana, przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową. Cena wywoławcza 145.000.000 zł
6. działka nr kw. 129692, nr ew. 878, położona w sołectwie Mogilany o pow. 29 a, niezabudowana, przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową. Cena wywoławcza 28.300.000 zł
7. działka nr kw. 129692, nr ew. 900, położona w sołectwie Mogilany o pow. 35 a, niezabudowana, przeznaczona pod uprawę zieleni. Cena wywoławcza 24.500.000 zł
8. działka nr kw. 129692, nr ew. 9, położona w sołectwie Mogilany o pow. 31 a, zabudowana budynkiem o 1,5-kondygnacji (Agronomówka), częściowo przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową (10 a). Cena wywoławcza 700.000.000 zł (cena budynku — 550.000.000 zł, cena działki — 150.000.000 zł).

Przetarg odbędzie się w dniu 22 stycznia 1992 roku o godz. 10 w budynku Urzędu Gminy w Mogilanach.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne. Uczestnicy przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 5% ceny wywoławczej w Banku Spółdzielczym w Mogilanach nr 935197-273-133 w terminie do 21 stycznia 1992 roku do godz. 13.

Zwrot wpłaconego wadium przez uczestników, którzy przetarg przegrali, nastąpi w terminie do 24 stycznia 1992 roku.

Wadium ulega przepadkowemu w razie uchYLENIA się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy

Blizszych informacji dotyczących oferowanych nieruchomości udziela Referat Geodezji i Gospodarki Gruntami Urzędu Gminy w godzinach pracy. Telefon bezpośredni 56-31-23.

Zarząd Gminy zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

g-14532

Koledze

ZYGMUNTOWI
FECIOWI

składamy wyrazy serdecznego
współczucia z powodu śmierci
Matki

koledzanki i koledzy
stomatolodzy

Koledze

mgr. CZESŁAWOWI
KLIMASZEWSKIEMU

składamy wyrazy głębokiego
współczucia z powodu śmierci
Matki

Dyrekcja
oraz koledzanki i koledzy
Elektrociepłowni
Kraków-Lęg

Koledze

mgr. inż. JERZEMU
ŻAKOWI

składamy wyrazy głębokiego
współczucia z powodu śmierci
Ojca

Dyrekcja
Rada Pracownicza
NSZZ „S”
PPDKO „Chemadex”
w Krakowie
oraz koledzanki i koledzy

PRACA

ŚLUSARZ — spawacz lekt.-gaz. R2.1G
— szuka pracy. Tel. 48-64-72.

PODEJMIĘ pracę popołudniową. Tel.
11-98-10. M-64

BELGIA — budowlani, wtorek, środa
11-17, os. Na Lotnisku 9/52.

ZAKŁAD odzieżowy „BATIMEX”, za-
trudni akwizytorów branży BHP. Tel.
78-34-20, wewn. 193. g-12800

TOKARZY, frezerów i ślusarzy — za-
trudnimy. Oferty nr D-2674 Kraków,
Józefińska 11.

GŁÓWNEGO księgowego — zatrudnie.
Tel. 56-21-72, 56-22-33. D-148

NAUKA

KURSY komputerowe — T.I.C. joint
venture Kraków 22-60-55. mg-12346

KURSY komputerowe „Cogito”. 21-07-29.

JĘZYK polski — korepetycje. 11-98-10.

ANGIELSKI, fizyka, matematyka. Tel.
33-80-83. g-14827

MOTORYZACYJNE

WARTBURG 1.3, 14.000 km, 56-54-48.
D-157

SPRZEDAŻ

KOMPLET mebli pokojowych. 37-03-44
g-14434

KOMPLET Astar. 55-33-92. g-13390

TOKARKE rewolwerową — sprzedam.
Tarnów, tel. 21-43-41. t-51944

PIEC c.o., „Mora” jedno-biegowy no-
wy 33-96-69. g-14208

ODZIEŻ importowana i krajowa. Dla
stałych odbiorców przedłużone termi-
ny płatności. Zatrudnimy akwizyto-
rów. „Juro” Bochnia, Kraszewskiego
16, tel/fax 229-74, 269-20. t-50183

WORKI foliowe, wszelkie rozmiary,
najniższe ceny, możliwość trwałego
nadruku. Tel. 21-59-14, tel. 56-20-66.

MASZYNY krawieckie do szycia skóry
z podwójnym transportem, nowe,
PFAFF typ 561. Tel. 514-85 Nowy Targ.

PAPIEROSY krakowskie i importowa-
ne — HURT. Kraków Rynek Gł. 46
i Ogrodniczek 7. Zapraszamy również
dostawców. 22-74-79. g-13958

TAKSOMETR elektroniczny sprzedam.
Tel. 37-93-70. mg-9661

ZŁOTO, srebro — 13 proc. bonifikaty.
Gołębia 10. g-12626

SPRZEDAŻ kłosa handlowy — Śró-
dmieście. Tel. 66-28-68. D-172

WIRYNEK chłodnicza (1 m³) — sprze-
dam, 66-04-00, ul. Ratajska 2A. M-74

LOKALE

POSZUKUJĘ lokalu użytkowego w
centrum 50-100 m², tel. 55-65-24.

DO WYNAJĘCIA M-2, tel. 31-71-74 ra-
no. g-14006

POKÓJ do wynajęcia, tel. 56-40-13.

MIESZKANIE trzypokojowe, Miśrze-
jowice — sprzedam. Kraków 48-28-71.

MIESZKANIA, nieruchomości — po-
średnictwo mgr Koszek, Lea 8, ponie-
działki, środy, piątki — 10-17, 33-67-68.

NIERUCHOMOŚCI — lokale — sprzedaż
wynajmowanie. STRONCZAK, Słowa-
ckiego 58, tel. 33-22-67. mg-14084

NIERUCHOMOŚCI, lokale — sprzedaż
— wynajmowanie. Plesniarowicz, ul.
Szeńska 21. mg-14085

SPRZEDAŻ — kupno — wynajmowa-
nie nieruchomości, domy, parcele, Po-
średnictwo Prądnicka 6, tel. 33-23-61.

POSREDNICTWO Zielinski 33-26-47. —
Krowoderska 63 a. g-12259

POSREDNICTWO — Mańkowski, Stra-
dom 5, 21-77-90. M-76

POSREDNICTWO pon.-sob. 8-20, BIT
11-99-56. mg-14117

NIERUCHOMOŚCI

OKAZJONIE sprzedam dom. Kraków,
Zaborze 2. g-14411

NIERUCHOMOŚCI, lokale — sprzedaż-
wynajmowanie. Plesniarowicz, ul.
Szeńska 21. mg-14085

NIERUCHOMOŚCI — lokale — sprze-
daż-wynajmowanie. Stronczak, Sło-
wackiego 58 tel. 33-22-67. mg-14084

KANCELARIA Prawna, pośrednictwo,
wyceń nieruchomości przez biegłych
sądowych, doradztwo, mgr Skret. Pi-
jarska 21, codziennie, tel. 21-74-14.

PARCELE 25 a, dom stan zerowy na
Klinach — sprzedam. 33-35-32. M-76

BIZNES

KREDYTY — lokaty prawnie gwaran-
towane 11-58-39 (12-20). C-923

POZYCZKI

LOMBARD Prądnicka 6. Natychmia-
stowe udzielanie pożyczek pieniężnych
pod różne zastawy. mg-14083

USŁUGI

ZALUŻE przeciwsłoneczne montaż —
gwarancja 33-04-55. g-13950

INSTALACJE elektryczne, tel. 66-53-98.

ETER, Zakład Licencjonowany mon-
tażu anten: indywidualnych, zbior-
czych, satelitarnych. tel. 44-60-61.

DOMOFONY, interkomy, alarmy —
gwarancja 76-39-30. D-3634

CYKLINOWANIE 47-25-01. g-12280

TELEVIDEO — naprawa 67-12-55.

NAPRAWY pieców łazienkowych,
GCO 48-50-89. C-3592

WIDEOFILMOWANIE. 36-74-93.

ZALUŻE — montaż, gwarancja, ser-
wis — 47-25-19. mg-12221

MAŁOWANIE — 33-41-42, 33-49-11 w
324. g-16

FLIZOWANIE, 55-57-04 (18-20). D-154

MAŁOWANIE, tapetowanie, sprząta-
nie, remonty, tel. 56-61-23. D-3430

ZALUŻE. 330-678. W-420

ZAKŁAD Instalacji Sanitarnych, Grze-
wcznych, Gazowych — przyjmie zlec-
nia. Tel. 66-86-81.

ROZNE

WYDZIERŻAWIĘ zakład wylegu dro-
biu lub przyjmę współnika. Telefon
22-27-38. g-14778

POSIADAM obszerny lokal nadający
się na każdą działalność, w pasażu
(centrum). Dwa pomieszczenia, antré-
sola i zaplecze sanitarne, siła i gaz.
Poszukuję współnika z dobrym pomy-
ślem na działalność i gotówką. Wia-
domość: tel. 34-42-75, w godz. 19 do 20.

POSIADAM parcele. Wejść w spółkę.
37-72-99. g-14431

HURTOWA sprzedaż mięsa, wędlin,
bezpłatnie od producenta, z dostaw-
ką na miejsce. Tel. 21-38-92.

PRZYJĘCIE zlecenia na telefon 55-75-12.

UWAGA! Wypożyczalnia videokaset,
komis używanych, licencjonowanych
videokaset prowadzi Centrum Video
Art, al. 29 Listopada (boczną Pra-
dzyńskiego), tel. 12-35-16. g-12894

POSIADAM samochód Nysa — przy-
jmę reklamę. Bochnia (0-197) 240-89.



Uwaga
narciarze!

ATRAKCYJNE WYJAZDY
WEEKENDOWE
NA SŁOWACJĘ

i nocleg, przejazd
ubezpieczenie

Kraków, ul. św. Krzyża 17
tel. 22-61-62.

Folia

termokurczliwa

30/szer. 0,6, 0,3 m

torby foliowe
worki foliowe

50 kg

Tel. 12-97-32

g-13638

HURTOWNIA
ODZIEŻY
UŻYWANEJ

wysokiej jakości
sortowanej

z atestem sanepidu

Kraków, ul. Kasprzowicza 32

tel. 11-78-33 (3-16)

47-48-49, 48-14-12 po 16

g-13979

MASARNIA

nowo otwarta

zaprasza

odbiorców

PROSZOWICE

ul. Kilińskiego 14

tel. 88-12-17

g-14458

KRAK

- w każdy poniedziałek DO RZYMU
- w każdy czwartek DO MISKOLCA
- w każdą sobotę DO TURCJI
- w każdą niedzielę DO TRIESTU
- luksusowy autokar, pilot
- FIRMA WYNAJMUJE AUTO-
BUSY, CENY KONKURENCYJNE

ZAPRASZAMY

Kałwaryjska 16, codziennie 10-19
☎ 56-52-14, soboty 10-14

Wynajmę

część lub cały
lokal handlowy

w obrębie Rynku Gł.
lub przyległych ulic
tel. 43-76-31, od godz. 15

g-15028

RZYM

czwartek — 650 tys.

MISKOLC — pon., czw. — 150 tys.

WIEN — czw., sob. — 150 tys.

PARYŻ — czw. — 550 tys.

ISTAMBUL — sob. — 940 tys.

Kraje BENELUXU i większe
miasta Niemiec

BTH DRAM

Kraków, ul. Lubicz 5,
tel./fax 22-23-57

PUNKT SPRZEDAŻY:

Bar Smok-Bistro,
Dworzec Główny
Bazar TOMEX — pawilon 720
Nowa Huta

Sprzedamy:

MERCEDES 100 MB

(dostawczy, 1 tona)

1989 rok

BMW 320 — 1982 r.

poszukujemy:

MAGAZYN

ok. 500 m²

blisko Centrum

LOKALI SKLEPOWYCH

ok. 70-80 m²

kupimy:

duże silne

REGAŁY

TWARDY DYSK

do IBM XT

oferujemy:

USŁUGI TRANSPORTOWE

do 2 ton, 2.500 zł/km

„EXARTIM”

Kraków, Westerplatte 13

tel. 21-15-30

KASETY

magnetofonowe

nagrane

hurt — codziennie

8-20

Kraków, ul. J. Lea 14a

(dawnej Dzierżyńskiego)

g-14263

PRZETARGI

Usługowo-Produkcyjna Spółdzielnia Pracy „METALGAZ” w Krako-
wie, ul. Radzikowskiego 180, sprzeda W DRODZE PRZETARGU samo-
chód Fiat 126p, nr rej. KRE 157K, rok produkcji 1985, przebieg 72.000
km, cena wywoławcza 11.500.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 21.01.1992 r. o godz. 10 w siedzibie Spół-
dzielni, Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić
przed rozpoczęciem przetargu.

- Ponadto spółdzielnia posiada do upłynienia:
1. prasę mech. mimośrodową 25 ton, używana — cena 30.000.000 zł
 2. prasę mech. mimośrodową 15 ton, używana, uszkodzona — cena 4.000.000 zł
 3. prasę szewską, używana — cena 200.000 zł za sztukę
 4. narzędzia różne do produkcji miseczek na cienie kosmetyczne — cena 300.000 zł za sztukę
 5. trzepaki metalowe szt. 2 — cena 500.000 zł za sztukę
 6. wagi sprężynowe dynamometryczne do 20 kg, szt. 10.000 — cena 5.500 zł za sztukę
 7. świeczniki metalowe (do wykończenia) szt. 330 — cena 500 zł za sztukę
 8. grzejniki „fawiera” śred. 74 używane — mb 24 — cena 20.000 zł/mb
 9. kątownik 75×75×8 gat. St3S 2,7 tony — cena 3 mln zł/t
 10. kątownik 100×100×8 gat. St3S 2,4 tony — cena 3 mln zł/t
 11. kurtki podgumowane szt. 50 — cena 20.000 zł/szt.

Sprzedaż wg ofert pisemnych składanych w siedzibie Sp-ni do dnia
20.01.92 r. Informacje tel. 37-30-93.

K-52

MASZYNY DO ROZLEWU PIWA I WÓD

ORAZ

KOMPLETNE WYPOSAŻENIE BROWARU

OST-WEST-EUROPA-HANDEL

BONN

— tel. 0049-228-37-59-98

— fax 0049-228-37-48-84

g-14662

KLUB „MOTO SPORT”

Kraków, ul. Chałupnika 16, tel. 11-57-11

(przecznica od ul. Meissnera)

uprzejmie informuje, że

od stycznia 1992 r. prowadzić będzie
agencję reklamową

- promocje firm
- projekty i wykonanie tablic reklamowych
- znaki graficzne itp.

ZAPRASZAMY!

g-14405

PRZEDSIĘBIORSTWO „SURANTEX”

Kraków - Wieliczka

Zakupi każdą ilość złomu miedzi
w cenie 17.500 zł/kg

PŁATNE GOTÓWKĄ LUB CZEKIEM POTWIERDZONYM

tel/fax: (012) 55-82-91 tel: (012) 47-24-42

tel/fax: (012) 55-08-34 tel: (012) 48-15-72 (wieczorem)

RFN

Autobusy do 30 miast niemieckich
PALM-REISEN, SINDBAD, tel. 66-19-21 (9-17)

Holandia, Anglia, Włochy, Francja, Austria



MERCEDES-BENZ

oferuje Firmom i osobom prowadzącym działalność gospodarczą

LEASING Operacyjny

samochody osobowe i dostawcze

oraz

SPRZEDAŻ GOTÓWKOWA

Możliwość natychmiastowego odbioru

- ul. GRODZKA 49, tel. 21-90-64, fax 21-63-21
- ul. BALICKA 176 (salon), tel. 36-48-49, fax 36-15-16

SOBIESŁAW ZASADA LTD

wg STAWEK CELNYCH z 1991 roku

W związku z remontem w sklepie

»GIGI BARON« przy ul. Floriańskiej 17

od 6.01.92 do 17.01.92 nastąpi

niepowtarzalna **OBNIŻKA CEN** od 10% do 80%

ZAPRASZAMY

